

PROTOKÓŁ NR XXXIV/05
XXXI SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO II KADENCJI

(21.02.2005 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

1. Otwarcie sesji godz. 10⁰⁰ – Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku.

- **radny Karol Stasica** – przekazał w imieniu Starosty Żywieckiego dyplom i puchar dla Marszałka Województwa za zajęcie III. miejsca w Ogólnopolskim i Międzynarodowym Biegu Narciarskim w Rajczy.

wyznaczenie komisji:

- skrutacyjna:

1. radny Paweł Wieczorek,
2. radny Longin Dobrakowski.

- **radny Paweł Wieczorek** – 41 radnych jest obecnych na sesji.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – obrady są prawomocne.

Radni nieobecni (według listy): Dariusz Staszyński.

2. Ustalenie porządku obrad:

Porządek obrad zaproponowany przez Prezydium:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXX sesji Sejmiku.
4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.
5. *Śląski rynek pracy w 2004 roku – sprawozdanie z realizacji zadań w zakresie polityki rynku pracy w 2004 roku.*
6. Podjęcie uchwały w sprawie określenia *Kryteriów podziału kwot Funduszu Pracy dla samorządów powiatowych Województwa Śląskiego na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia*

- skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej oraz innych fakultatywnych zadań (druk II/630).*
7. Informacja na temat szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez Województwo Śląskie.
 8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia *Regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie (druk II/632 a).*
 9. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia *Regulaminu przyznawania stypendium Województwa Śląskiego dla uczniów i studentów szczególnie uzdolnionych (druk II/637).*
 10. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do zaprzestania rekrutacji na pierwszy rok oraz likwidacji Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Raciborzu, po zakończeniu przez słuchaczy cyklu kształcenia **(druk II/625).**
 11. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do likwidacji internatu funkcjonującego przy Medycznym Studium Zawodowym im. dr. Wł. Biegańskiego w Częstochowie **(druk II/628).**
 12. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do likwidacji Medycznego Studium Zawodowego w Czeladzi **(druk II/634).**
 13. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do likwidacji Medycznego Studium Zawodowego w Wodzisławiu Śląskim **(druk II/635).**
 14. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do likwidacji dwóch zawodów w Szkole Policealnej Pracowników Służb Społecznych im. Matki Teresy z Kalkuty w Katowicach oraz zmiany siedziby tej szkoły **(druk II/636).**
 15. Podjęcie uchwały w sprawie wydłużenia okresu obowiązywania zaktualizowanego *Wojewódzkiego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na rok 2004* o kolejne lata 2005 - 2006 **(druk II/642).**
 16. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na rok 2005 **(druk II/641).**
 17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości, stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Rudzie Śląskiej na rzecz Miasta na prawach powiatu Ruda Śląska **(druk II/629).**
 18. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny części nieruchomości, stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Jaworzu na rzecz Gminy Jaworze **(druk II/633).**
 19. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Specjalistycznego Nr 2 w Bytomiu **(druk II/626).**
 20. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Specjalistycznego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej poprzez utworzenie w jego strukturach Oddziału Pulmonologiczno-Alergologicznego dla Dzieci **(druk II/627).**

21. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Obwodu Lecznictwa Kolejowego – SPZOZ w Bielsku-Białej poprzez zakończenie działalności Rejonowej Przychodni Lekarskiej w Skoczowie (**druk II/638**).
22. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Ośrodka Lecznictwa Odwykowego i Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Gorzycach poprzez zakończenie działalności Przychodni Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współzależnienia w Katowicach (**druk II/639**).
23. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie umowy dzierżawy gruntu na okres 10 lat z przeznaczeniem na korty tenisowe ziemne (**druk II/640**).
24. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej nr I/31/7/2001 z dnia 19 lutego 2001 roku dotyczącej *Zasad i trybu postępowania w sprawach związanych z wydatkowaniem środków Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych w Województwie Śląskim* (**druk II/631**).
25. Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii drogi wojewódzkiej Drogowej Trasy Średnicowej w Katowicach, Chorzowie, Świętochłowicach i Rudzie Śląskiej (**druk II/643**).
26. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
27. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – w dniu 14 lutego br. Zarząd przesłał dodatkowe projekty uchwał w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w latach 2006 – 2008 na prefinansowanie działań 2.2 „Wyrównywanie szans edukacyjnych poprzez programy stypendialne”, 2.5 „Promocja przedsiębiorczości”, 2.6 „Regionalne Strategie Innowacyjne i transfer wiedzy” oraz 3.4 „Mikroprzedsiębiorstwa” Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (druk II/644), zmiany uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego nr II/29/1/2004 z dnia 20 grudnia 2004 roku dotyczącej budżetu Województwa Śląskiego na 2005 rok (druk II/645). Zostaną one umieszczone w porządku bez głosowania, na podstawie art. 21 ust. 9 ustawy o samorządzie województwa. Ponadto, 17 lutego br. Zarząd Województwa przesłał projekt uchwały w sprawie uczestnictwa w Programie Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) pod nazwą: Sieć Regionów dla Zdrowia (druk II/646). Umieszczenie w porządku tej uchwały będzie wymagało bezwzględnej większości głosów, zgodnie z zapisem art. 21 ust. 2 ustawy o samorządzie województwa. Wymienione wyżej projekty proponuję umieścić w porządku obrad jako ostatnie punkty merytoryczne. Czy są inne propozycje ?

- **radny Rajmund Pollak** – właśnie w lutym mija 65. rocznica wywózki ludności polskiej w kresów wschodnich Rzeczypospolitej. W tym miesiącu mija rocznica konferencji w Jałcie i również w tym miesiącu mija rocznica

wywózek Górnoślązaków na Sybir. Dlatego ja proponuję wraz z grupą radnych wprowadzenie do porządku obrad uchwały w postaci rezolucji w sprawie 65. rocznicy wywózek Polaków z kresów wschodnich Rzeczypospolitej zaanektowanych po 17. września przez Armię Czerwoną, konferencji w Jałcie i wywózek Górnoślązaków do ZSRR. Jest podpisanych znacznie więcej radnych niż to wymaga *Regulamin...*

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Pan Radny, jak rozumiem, przedkłada projekt uchwały. Radni zgodnie z tradycją poddam to pod głosowanie, jak wszyscy to dostaną. Dostaną to wraz z uzasadnieniem.
- **radny Rajmund Pollak** – teraz proponuję, aby Sejmik podjął debatę na temat szkód jakie odnieśli Polacy z terenu województwa śląskiego ze strony totalitaryzmu hitlerowsko-faszystowskiego po 1 września '39 roku i totalitaryzmu stalinowsko-komunistycznego po 17 września '39 roku. To, że nas znieważa *Powiernictwo Pruskie*, to, że Rosjanie nie chcą uznać zbrodni w Katyniu za ludobójstwo, to jeszcze nie wszystko. Teraz odezwały się głosy w prasie włoskiej, angielskiej i amerykańskiej o kłamliwym określeniu obozu w Auschwitz, jako polskiego obozu koncentracyjnego. Moim zdaniem my, jako radni Sejmiku Województwa Śląskiego nie powinniśmy dopuszczać do przekłamań w historii. Powinniśmy bronić godności Polski i Polaków i również zbliża się 60. rocznica zakończenia II wojny światowej, gdzie Pan Putin nie raczył uhonorować żołnierzy wojska polskiego, którzy ginęli również na ziemi rosyjskiej. Ginęli na Sybirze, ginęli również na ziemiach rosyjskich walcząc z faszyzmem. I tutaj jak się buduje pomniki w Rosji, to się nie pamięta, że Polacy też walczyli z faszyzmem. I moim zdaniem nie powinniśmy udawać, że nic się nie dzieje. Poza tym, z prawdziwym bólem stwierdzam, że miesięcznik „Śląsk” wydrukował w styczniu br. artykuł autorstwa naszego radnego, który *wybiela* Wehrmacht. Proszę Państwa ! To jest niedopuszczalne, żeby przemilczać...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam bardzo Panie Radny, ale wydaje mi się, że Pan w tej chwili wychodzi poza meritum sprawy. jeżeli ma Pan zamiar zgłosić jakieś oświadczenie, to ma Pan oczywiście do tego prawo, ale w stosownym punkcie porządku obrad ! Natomiast prosiłbym, aby tego typu oświadczenia nie były wygłaszane w punkcie wniosku formalnego do porządku obrad.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Chcę uzasadnić wniosek formalny tym, że my jesteśmy winni cześć tym patriotom z Górnego Śląska, którzy mieli odwagę powiedzieć hitlerowcom prosto w twarz: *ja jestem Polakiem, ja nie pójdę do Wehrmachtu* ! I nie może być tutaj takiego ślizgania się, bo mieliśmy dwóch okupantów w czasie II wojny światowej. Jeden

okupant przyszedł z zachodu, drugi przyszedł ze wschodu i oboje okupanci niszczyli tę ziemię...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam po raz kolejny ! Znamy historię wszyscy i prosiłbym, żeby Pan nie wykorzystywał punktu formalnego dotyczącego ustalenia porządku obrad do wygłaszania oświadczeń...

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Ponawiam wniosek odbycia debaty na temat szkód jakie odnieśli Polacy z terenu województwa śląskiego ze strony dwóch okupantów. Następna sprawa to jest również... uważam, że powinniśmy podjąć debatę na temat wycofania wojsk polskich z Iraku, z tego względu, że nas nie stać na tą wojnę. W tej chwili się okazuje, że ludzie bezdomni zamierzają na śmierć, ponieważ nie ma dla nich pieniędzy, że ludzie cierpią biedę w województwie śląskim, i nie tylko, w całej Polsce cierpią i w związku z tym, moim zdaniem, Polski nie stać na to, żeby dofinansowywać wojnę w Iraku. Dlatego proponuję debatę na temat wycofania wojsk polskich z Iraku. I następny punkt, który proponuję: debatę na temat raportu oddziaływania na środowisko miasta Gliwice planowanej budowy DTŚ przez środek miasta. Są tutaj specjaliści – Pan ██████████ Są Państwo ze stowarzyszenia *Gliwiczanie dla Gliwic* i są dokumenty, które jasno stwierdzają, że trasa średnicowa, jeżeli przebiegnie przez Gliwice, będzie szkodziła mieszkańcom Gliwic i będzie bezpośrednim zagrożeniem dla ich zdrowia, nie mówiąc już o tym, że będzie zagrożeniem Centrum Onkologicznego, które się w tym pięknym mieście znajduje. Dlatego proponuję, Panie Przewodniczący, żeby właśnie odbyć tą debatę i żeby właśnie dopuścić do głosu Pana dr. ██████████, jak również chciałem zaznaczyć, szkoda, że tu nie ma nikogo od Pana Wojewody, że Pan Wojewoda nie raczył odpowiedzieć na pismo z 12 grudnia i Pan Marszałek też nie raczył odpowiedzieć na pismo z 12 grudnia, dlatego, no, jeżeli obywatele zgłaszają pewne wnioski odnośnie zagrożenia ekologicznego, to wypadałoby się stosować do KPa i na pisma odpowiadać.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – odnosząc się do projektu zgłoszonego przez Pana Radnego Pollaka w sprawie rezolucji, ja już Panu Radnemu zwracałem uwagę, że w treści samej uchwały, w nagłówku jest dopisek zrobiony ręcznie, natomiast nie jest zrobiony w paragrafie 1, więc prosiłbym o uzupełnienie tego. Samą uchwałę po uzupełnieniu, po dostarczeniu wszystkim poddam pod głosowanie. Jeśli chodzi o te punkty, to do ostatniego jest komentarz do tej ostatniej propozycji w sprawie oddziaływania na środowisko miasta Gliwice planowanej budowy DTŚ. Jak rozumiem Pan Radny zaprosił mieszkańców, natomiast chciałem stwierdzić, że ta sprawa nie jest w kompetencji Sejmiku Województwa. Zgodnie z

właściwością miejscową jest to ewidentnie kwestia związana z kompetencjami władz samorządowych szczebla gminnego, czy powiatowego w przypadku miasta na prawach powiatu. Tutaj sugerowałbym, żeby w tej sprawie zwrócić się na szczeblu miasta Gliwice. To nie jest kompetencja Samorządu Województwa. Przypomnę, że samorząd województwa nie jest w trybie administracyjnym organem nadzoru nad samorządem gminnym.

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad uchwały w sprawie uczestnictwa w Programie Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) pod nazwą: Sieć Regionów dla Zdrowia (druk II/646):

za	27
przeciw	3
wstrzym.	8

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad debaty na temat szkód jakie ponieśli Polacy z terenu województwa śląskiego ze strony totalitaryzmu hitlerowsko-faszystowskiego po 1 września '39 roku i totalitaryzmu stalinowsko-komunistycznego po 17 września '39 roku:

za	15
przeciw	1
wstrzym.	19

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad debaty na temat wycofania wojsk polskich z Iraku:

za	10
przeciw	18
wstrzym.	12

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad debaty na temat raportu oddziaływania na środowisko miasta Gliwice planowanej budowy DTŚ przez środek miasta:

za	9
przeciw	20
wstrzym.	11

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

- radny Rajmund Pollak – wnioskuję o reasumpcję głosowania w sprawie głosowania na temat szkód jakie ponieśli Polacy z terenu województwa śląskiego ze strony totalitaryzmu hitlerowsko-faszystowskiego i totalitaryzmu stalinowsko-komunistycznego. Proszę Państwa ! Proszę naprawdę się zastanowić, bo tu chodzi o Polskę.

Głosowanie nad wnioskiem o przeprowadzenie reasumpcji głosowania:

za	11
przeciw	30
wstrzym.	0

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

Przyjęty porządek obrad:

- 1. Otwarcie sesji Sejmiku.*
- 2. Ustalenie porządku obrad.*
- 3. Przyjęcie protokołu z XXX sesji Sejmiku.*
- 4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.*
- 5. Śląski rynek pracy w 2004 roku – sprawozdanie z realizacji zadań w zakresie polityki rynku pracy w 2004 roku.*
- 6. Podjęcie uchwały w sprawie określenia Kryteriów podziału kwot Funduszu Pracy dla samorządów powiatowych Województwa Śląskiego na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej oraz innych fakultatywnych zadań (**druk II/630**).*
- 7. Informacja na temat szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez Województwo Śląskie.*
- 8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie (**druk II/632 a**).*

9. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu przyznawania stypendium Województwa Śląskiego dla uczniów i studentów szczególnie uzdolnionych (**druk II/637**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do zaprzestania rekrutacji na pierwszy rok oraz likwidacji Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Raciborzu, po zakończeniu przez słuchaczy cyklu kształcenia (**druk II/625**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do likwidacji internatu funkcjonującego przy Medycznym Studium Zawodowym im. dr. Wł. Biegańskiego w Częstochowie (**druk II/628**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do likwidacji Medycznego Studium Zawodowego w Czeladzi (**druk II/634**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do likwidacji Medycznego Studium Zawodowego w Wodzisławiu Śląskim (**druk II/635**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do likwidacji dwóch zawodów w Szkole Policealnej Pracowników Służb Społecznych im. Matki Teresy z Kalkuty w Katowicach oraz zmiany siedziby tej szkoły (**druk II/636**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie wydłużenia okresu obowiązywania zaktualizowanego Wojewódzkiego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na rok 2004 o kolejne lata 2005 - 2006 (**druk II/642**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na rok 2005 (**druk II/641**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości, stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Rudzie Śląskiej na rzecz Miasta na prawach powiatu Ruda Śląska (**druk II/629**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny części nieruchomości, stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Jaworzu na rzecz Gminy Jaworze (**druk II/633**).
19. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Specjalistycznego Nr 2 w Bytomiu (**druk II/626**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Specjalistycznego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej poprzez utworzenie w jego strukturach Oddziału Pulmonologiczno-Alergologicznego dla Dzieci (**druk II/627**).
21. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Obwodu Lecznictwa Kolejowego – SPZOZ w Bielsku-Białej poprzez zakończenie działalności Rejonowej Przychodni Lekarskiej w Skoczowie (**druk II/638**).
22. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Ośrodka Lecznictwa Odwykowego i Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Gorzycach poprzez zakończenie działalności Przychodni Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia w Katowicach (**druk II/639**).

23. *Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie umowy dzierżawy gruntu na okres 10 lat z przeznaczeniem na korty tenisowe ziemne (druk II/640).*
24. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej nr I/31/7/2001 z dnia 19 lutego 2001 roku dotyczącej Zasad i trybu postępowania w sprawach związanych z wydatkowaniem środków Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych w Województwie Śląskim (druk II/631).*
25. *Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii drogi wojewódzkiej Drogowej Trasy Średnicowej w Katowicach, Chorzowie, Świętochłowicach i Rudzie Śląskiej (druk II/643).*
26. *Podjęcie uchwały w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w latach 2006 – 2008 na prefinansowanie działań 2.2 „Wyrównywanie szans edukacyjnych poprzez programy stypendialne”, 2.5 „Promocja przedsiębiorczości”, 2.6 „Regionalne Strategie Innowacyjne i transfer wiedzy” oraz 3.4 „Mikroprzedsiębiorstwa” Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (druk II/644).*
27. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego nr II/29/1/2004 z dnia 20 grudnia 2004 roku dotyczącej budżetu Województwa Śląskiego na 2005 rok (druk II/645).*
28. *Podjęcie uchwały w sprawie uczestnictwa w Programie Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) pod nazwą: Sieć Regionów dla Zdrowia (druk II/646).*
29. *Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.*
30. *Zamknięcie sesji Sejmiku.*

3. Przyjęcie protokołu z XXX sesji Sejmiku:

- **radny Alojzy Lysko** – od pewnego czasu śledzę te protokoły i zauważam, że rośnie ich objętość. Ten protokół sprzed paru miesięcy ma 110 stron. Gdybyśmy poświęcili 2 minuty na czytanie każdej strony – to jest szybkie czytanie – trzeba by było poświęcić 210 minut, to jest ponad 3 godziny. Jest rzeczą jasną, że wielu z nas pobieżnie się z tym protokołem zapoznaje. Natomiast są tacy, którzy co innego mówią, a potem co innego chcą mieć odnotowane, a więc jest wywierana na tym panu, który to sporządza pewna presja. O przykładach nie będę mówił. W związku z tym, Panie Przewodniczący, zwracam się z prośbą do Pana, aby Pan wszczął procedurę zmiany artykułu 23 i 24 *Regulaminu* Sejmiku. Głównie chodzi o to, by skrócić te protokoły, a jeśli tak, to uznać zapis elektroniczny za dokument, ale żeby to mógł być dokument trzeba by było stworzyć środki techniczne do przesłuchania w każdej chwili tego zapisu – myślę o słuchawkach, odtwarzaczu, może o kabinie, albo osobnym pokoju – nie wiem ! To jest jedna

rzecz. Myślę, że tutaj kluczowy jest zapis w art. 24 ust. 1 pkt 6: „a w szczególności treść wystąpień, albo ich streszczenie, teksty zgłoszonych wniosków, podjętych uchwał, jak też zmian prowadzących obrady. Przyjęliśmy zasadę, że wszystkie wnioski, projekty są na piśmie – przepisywanie ich nie ma sensu. Bardzo Pana proszę, aby nastąpiło wszczęcie procedury, a więc prace Komisji Statutowo-Regulaminowej itd.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ta uwaga Pana Radnego, jak rozumiem, nie dotyczyła, jak rozumiem protokołu z ostatniej sesji. Miała charakter wniosku dotyczącego zapisów regulaminowych. Ja przypomnę, że z naszego Regulaminu nie wynika wprost sam sposób prowadzenia protokołu. Ten protokół jest prowadzony ostatnio w formie stenogramu i rzeczywiście jego prześledzenie zajmuje dużo czasu, ale pragnę poinformować, że bardzo dużo czasu zajmuje stworzenie tego protokołu w tej wersji. W poprzedniej kadencji protokoły były robione w formie bardzo skróconej, co powodowało interwencje radnych, że ich wypowiedzi były zapisywane w protokole w formie jednozdaniowej. Wywoływało to kontrowersje, gdyż zdaniem części radnych nie oddawało to jakby przebiegu sesji. Nasze posiedzenia są rejestrowane w formie elektronicznej i jest możliwość ich prześledzenia. O ile pamiętam, to są przechowywane przez 3 miesiące. Ten wniosek skieruję oczywiście do Komisji Statutowo-Regulaminowej, żeby w tej sprawie zechciała się wypowiedzieć. Czy do samego protokołu z sesji XXX są jakieś uwagi ?
- **radny Czesław Żelichowski** - wydaje mi się, że wielkim kosztem dla Sejmiku nie jest archiwizowanie przez 3 miesiące sesji. Taka płytka CD, na którą można zgrać godzinę kosztuje 80. groszy. Wydaje mi się, że powinno to być archiwizowane.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – to też nie było do protokołu z sesji XXX. Pan Radny Pollak do protokołu z sesji XXX ?... Pan Radny nie odpowie mi na pytanie.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Tutaj ja uważam, że nie wolno nikomu, nawet radnemu, obrażać innych radnych, bo jeżeli ktoś tu wychodzi i składa oskarżenie, to proszę powiedzieć nazwisko – kto robił jakieś naciski. Druga sprawa Panie Przewodniczący ! Ja wiem...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam ! Ja Pana Radnego pytałem, czy Pan Radny ma do protokołu z XXX...
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Pan nie przerywał Radnemu Lysko, więc proszę mnie traktować tak samo !

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – czyli rozumiem, że Pan się odniesie do protokołu z sesji XXX ?

- **radny Rajmund Pollak** – oczywiście, że się odniosę, bo Proszę Pana uważam, że prace protokołowania robią pracownicy bardzo solidnie. I proszę mi wierzyć, że ja nie mam zwyczaju, ani nie jestem człowiekiem, który pochopnie kogoś chwali. Natomiast tutaj, jeśli chodzi o tą pracę, to ona jest bardzo potrzebna z tego względu, że każdy protokół z Sejmiku oprócz tego, że dotyczy spraw bieżących, po jakimś czasie staje się dokumentem historycznym. I te protokoły, właśnie dzięki temu, że oddają w sposób naprawdę dosyć ścisły, bo tam jest niewiele pominięć, niemalże ścisły to, co się działo na Sejmiku – one są bardzo potrzebne w formie wydruku, bo dużo łatwiejszy jest dostęp do tekstu drukowanego, niż do tekstu elektronicznego z tego względu, że trzeba mieć jeszcze do tego komputer, a nie każdy go ma. Natomiast jeszcze jedna bardzo ważna sprawa...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam !...

- **radny Rajmund Pollak** – ...Panie Przewodniczący ! Bo tutaj sobie trzeba powiedzieć ! Nie możemy dopuścić do cenzurowania wypowiedzi radnych, tzn., że ktoś będzie robił *resume* i wyciągał z tekstu radnych to, co mu się będzie podobać i protokół będzie miał 3 strony, bo wtedy będzie żart, a nie protokół.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam Panie Radny, ale my w tej chwili nie dyskutujemy na temat zawartości protokołów ! Tylko ewentualnie na temat protokołu z XXX sesji. Czy ma Pan uwagi do protokołu z XXX sesji ?

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Była tutaj wypowiedź Pana Radnego Lyski. Pan nie powiedział Panu Radnemu Lysko, żeby... nie przerwał mu Pan, pozwolił mu Pan skończyć, więc proszę mi pozwolić skończyć !

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale Pan wypowiada się już chyba trzykrotnie dłużej niż Pan Radny Lysko !

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Jeżeli któremuś z radnych nie chce się czytać protokołu...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam ! Do rzeczy Panie Radny ! Przywołuję Pana do rzeczy !

- **radny Rajmund Pollak** – albo uważa, że to jest za pracochłonne, to nie można zmieniać dla jednego radnego *Regulaminu*...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – nic nie zmieniamy póki co, więc prosiłbym o przejście do protokołu z XXX sesji !
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Protokół z XXX sesji uważam, że należy zatwierdzić w takiej formie, w jakiej został wykonany...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – czyli rozumiem, że nie zgłasza Pan uwag do protokołu z XXX sesji.
- **radny Rajmund Pollak** – nie mam zastrzeżeń do protokołu z XXX sesji !
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – w związku z tym pytałem, czy ktoś ma uwagi. Więc jeżeli nie ma uwag, to nie ma potrzeby, żeby każdy radny stwierdzał, że nie ma uwag !

Głosowanie nad protokołem z XXX sesji:

za	43
przeciw	0
wstrzym.	1

4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami:

- przedstawił Marszałek Michał Czarski.
główne tezy:
- Zarząd obradował na 11 posiedzeniach, podjął 225 uchwał;
- ZPORR: 74 % środków zostało podzielonych. Ciężar prac przesuwa się w kierunku przygotowania przetargów i umów wykonawczych z Wojewodą oraz rozpoczęcie realizacji projektów. W okresie międzysesyjnym odbyło się jedno posiedzenie Komitetu Sterującego, którego przedmiotem były projekty z zakresu lokalnej infrastruktury ochrony zdrowia. Wybranych zostało 15 projektów na łączną kwotę ponad 15 mln zł, co stanowi wykorzystanie w całości alokacji na to działanie. Jest to spowodowane nie tylko zapotrzebowaniem, ale i zmianą kursu euro. Poza pieniędzmi przeznaczonymi na konkursy można jeszcze w tym roku liczyć na oszczędności poprzetargowe. Na konferencji, która odbyła się w ostatnim czasie, a w której

uczestniczyło większość radnych, dokonano oceny zasad oraz mechanizmów podziału środków. Podzielono dotąd środki, na które zapotrzebowanie było dwukrotnie większe (ogólnie), bo były takie działania, gdzie zapotrzebowanie było ośmiokrotnie większe niż możliwości – dotyczyło to służby zdrowia i edukacji. Nie był to prosty podział. Po fakcie stosuje się różne kryteria, np. ilość środków w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Może to być cenne na przyszłość, jako kryterium przy organizowaniu następnych konkursów, nie tylko dotyczących pozyskiwania środków unijnych. W zasadzie nie było kontrowersji pomiędzy Regionalnym Komitetem Sterującym a Zarządem, ponieważ honorowano ranking przygotowany na posiedzeniach RKS. W pojedynczych przypadkach, tam gdzie wnioski nie uzyskały akceptacji podczas oceny formalnej, albo dokumentacja była niekompletna, została możliwość złożenia odwołania. Było ich bardzo niewiele, niektóre postępowania nie zostały jeszcze zakończone. Podobnie jeśli chodzi o oceny formułowane przez potencjalnych beneficjentów w stosunku do panelu ekspertów, który stosował uprzednio przyjęte kryteria;

- inwestycje: Zarząd zatwierdził programy rzeczowo-finansowe, także zakupów inwestycyjnych dla 10 zadań finansowanych z budżetu Województwa; ...[koniec kasety – 1a]...
- zdrowie: zasady procedur konkursowych zostaną omówione z przewodniczącymi rad społecznych, dyrektorami, a niezależnie zostaną umieszczone na stronie internetowej w BIP-ie. Konkurs ma umożliwić przeprowadzenie niezbędnych prac w placówkach służby zdrowia, których dalsze funkcjonowanie może być zagrożone. Dotyczy to warunkowych dopuszczeń do prowadzenia działalności, nakazów ze strony służb kontrolnych, które kwestionowały np. poziom zabezpieczeń;
- Sektorowy Program Operacyjny – Rolnictwo: w styczniu zostało podpisane porozumienie pomiędzy resortem rolnictwa, ARiMR i Samorządem Województwa na wdrażanie 3 działań sektorowego programu operacyjnego. Na działanie: *scalanie gruntów* jest ponad 3,5 mln euro, na działanie: *odnowa wsi, zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego* jest ponad 5,7 mln euro, dla działania; *gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi* ponad 6 mln euro. 80 % pochodzi z *Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnych*, a 20 % z budżetu państwa. Maksymalna kwota dofinansowania w działaniu: *odnowa wsi, zachowanie...* wynosi 450 tys. zł. Możliwe będzie zrealizowanie około 40 projektów, licząc maksymalne dofinansowanie;
- nowelizacja *Strategii Rozwoju Województwa*: zakończono prace warsztatowe, zmierzające do wypracowania dokumentu bazowego dla stworzenia *strategii*. Dokument zostanie przedstawiony *zespółowi zadaniowemu ds. nowelizacji strategii*. Zgodnie z harmonogramem rozpoczynają się w tym tygodniu konsultacje społecznego wstępnego projektu zaktualizowanej *strategii* – będą spotkania w subregionach. Informacje o terminach konsultacji znajdują się stronach internetowych.

- kultura: Narodowe Centrum Kultury we Współpracy z Urzędem Marszałkowskim wdraża w województwie projekt szkolenia w zakresie pozyskiwania wsparcia z funduszy strukturalnych na rozwój kultury. Chodzi o przygotowanie kadry oraz sieci wsparcia instytucji w procedurach unijnych. Szkolenia mają wyłonić ekspertów prowadzących doradztwo w tej dziedzinie. Nabór wniosków jest prowadzony w formie otwartego konkursu rozstrzyganego przez koordynatorów projektów w regionach;
- gospodarka: podpisana została umowa z *Państwową Agencją Informacji i Inwestycji Zagranicznych* w zakresie promocji województwa. Celem jest wspieranie rozwoju regionu poprzez pozyskiwanie inwestorów. Powstanie w ramach Urzędu komórka o nazwie *Śląskie Centrum Obsługi Inwestora*, która będzie prowadziła bazę danych w zakresie ofert inwestycyjnych oraz współdziałała w zakresie obsługi inwestora. We współpracy z PAIiZ podjęto decyzję o udziale Województwa w kampanii promocyjnej w telewizji CNN pod roboczym tytułem: *zainwestuj w Polsce*. Projekt jest prowadzony przez PAIiZ. Nasze województwo jest w czołówce tych, które będą uczestniczyć w projekcie. Kampania będzie realizowana poprzez emisję 84 spotów reklamowych przez okres 6 tygodni. PAIiZ zapewnił w swoim budżecie środki na produkcję spotu, natomiast każdy z regionów będzie się prezentował w czasie kilkudziesięciosiekundowym. Do przedsięwzięcia przystąpił Zarząd Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej – będzie je również współfinansował;
- współpraca zagraniczna: na początku lutego gościliśmy szefów regionów: żylińskiego i śląsko-morawskiego. Spotkanie poświęcone było współpracy oraz pozyskiwaniu funduszy europejskich, wspólnym przedsięwzięciom w ramach INTERREGU i działaniom na forum Komitetu Regionów.
- WPKiW: nie ma specjalnie nowych wieści, ale sporo się tam dzieje. Uzyskaliśmy w ostatni piątek informację, że wraca sprawa ewentualnej pomocy publicznej dla Parku. Można wyrażać w tej sprawie umiarkowany optymizm. Nie sprawdziły się informacje, że po wstąpieniu do Unii nie będzie można udzielić pomocy publicznej. Można – chociaż tylko raz. Obecnie sytuacja jest taka, że Minister ma na to pieniądze. Rozpatrywane są nowe możliwości dalszego regulowania gruntów (uwłaszczenie pozostałych terenów, na których znajdują się dwie nasze jednostki: Stadion i Park Etnograficzny). Miałoby to polegać na włączeniu w struktury WPKiW. Drugi sposób: wydzielenie terenów, które przynależą w wyniku ustawy kompetencyjnej z 1999 roku, w trybie art. 60 i przekazanie tych gruntów na rzecz tych naszych jednostek. O takim trybie zostałem poinformowany w ubiegłym tygodniu, chociaż droga jest chyba do tego daleka, więc jest to na razie informacja o kierunku prac podjętych przez pracowników Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego;
- konkursy: ogłoszono konkurs na realizację zadań w dziedzinie polityki społecznej, w tym wyrównywania poziomu życia mieszkańców. Ogłoszono I

edycję konkursu ofert na realizację zadania w dziedzinie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Zarząd rozstrzygnął I edycję konkursu w dziedzinie edukacji publicznej. Dofinansowanie otrzymało 6 projektów dotyczących organizacji konkursów przedmiotowych dla uczniów. Kolejne wnioski można składać do października – środki są, rozdysponowano 20 tys. zł, a cały budżet wynosi 148 tys. zł. Rozstrzygnięto konkurs w dziedzinie wspierania rozwoju gospodarczego. Zarząd przyznał 45 tys. zł dla 6 projektów. Przyznano datacje na dofinansowanie przedsięwzięć zgłoszonych do otwartego konkursu ofert na zadania publiczne w dziedzinie kultury dla 17. W dziedzinie kultury fizycznej i sportu dla 19 na kwotę 327 tys. zł.

- sprawy personalne: 31 stycznia odwołano Pana Henryka Mekle ze stanowiska dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 2 w Jastrzębiu. Obowiązki dyrektora zostały powierzone Panu Jerzemu Kasprzakowi, do czasu wyłonienia dyrektora w drodze konkursu. Przyjęto wypowiedzenie dyrektora Nauczycielskiego Kolegium Języków obcych w Tychach, któremu 30 kwietnia mija termin wypowiedzenia. Z dniem 1 lutego Dyrektorem Wydziału Finansowego została Pani Małgorzata Chruściel. Ogłoszono konkurs na stanowisko dyrektora Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze.

[prowadzenie obrad przejęła radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku]

- **radny Rajmund Pollak** – ja już na początku sesji prosiłem, żeby ustosunkował się Pan do tego, dlaczego Pan nie był w stanie na pismo stowarzyszenia *Gliwiczanie dla Gliwic*, którzy zwrócili się do Pana 12 grudnia 2004 roku. Myślę, że tutaj zarówno KPa, jak i szacunek do obywateli naszego województwa wymaga, żeby na pisma im odpowiadać, zwłaszcza, że tutaj jest masa podpisów i to są osoby, które są kompetentne w sprawach, które są poruszane. Następna sprawa: jestem zmuszony sprostować Pana wypowiedź. Pan tu określił FSO jako Fabrykę Samochodów Małolitrażowych. Panie Marszałku ! FSO jest w Warszawie, natomiast Fabryka Samochodów Małolitrażowych znajduje się Bielsku-Białej i w Tychach. Następna sprawa: Panie Marszałku ! Ponieważ Pan nie był w stanie mi odpowiedzieć ile euro wpłynęło do kasy Województwa ze środków unijnych do końca grudnia, zwróciłem się do Pana Wojewody ile wpłynęło na rachunek instytucji pośredniczącej – NBP. No i okazuje się Panie Marszałku, że nie wpłynęło do końca grudnia ani jedno euro. Tutaj mam odpowiedź Pana Wojewody, że nie wpłynęły środki na rachunek instytucji pośredniczącej i w związku z tym nie zostały przekazane na rachunki beneficjentów końcowych. Proszę Państwa ! W każdym przedsiębiorstwie i w każdej instytucji jedną z najważniejszych spraw jest księgowość. Ja nie potrafię zrozumieć dlaczego Państwo w

Zarządzie zaniedbujecie sprawę prowadzenia księgowości pieniędzy unijnych. Powinno być wyraźnie określone ile środków wpłynęło w określonych miesiącu do województwa śląskiego. Jest powołanych dziesiątki urzędników. Propaganda sięga zenitu. Gdyby było tyle środków unijnych ile jest w telewizji, w radiu i w prasie, to nasz kraj i nasze województwo byłoby miodem i mlekiem płynące. Tymczasem bieda narasta, brakuje na podstawowe rzeczy, a Państwo urządza sobie, że tak powiem, imprezy w rodzaju promocja w telewizji CNN. Ja bardzo przepraszam, ale kto i za czyje pieniądze będzie produkował spoty reklamowe ? Jeżeli to będzie znowu na podatki tych biednych ludzi, którzy mieszkają w województwie śląskim, to ja głosuję przeciw. Nie każdy ma szansę dorabiać wykładami, czy pracą jeszcze dodatkowo. Panie Marszałku ! Uważam, że na każdej sesji powinien Pan podawać konkretną kwotę, która wpłynęła do beneficjentów końcowych w województwie śląskim, bo to, że gdzieś na rachunku NBP w Warszawie są jakieś z UE, to ja tutaj mam w piśmie Pana Wojewody... zresztą muszę powiedzieć, że Pan Wojewoda, mimo, że jestem daleki politycznie od Pana Wojewody, ale potrafi rzetelnie odpowiadać na pismo. Tutaj, niestety, nie ma powodu do narzekania na brak odpowiedzi. Natomiast Pan, Panie Marszałku, nie miał odwagi mi odpowiedzieć, że nie wpłynęło ani jedno euro...

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku –**
Panie Radny ! Do rzeczy !

- **radny Rajmund Pollak –** dalsza sprawa: tutaj w piśmie Pana Wojewody są określone koszty, jakie my ponosimy na utrzymanie rachunków, jak również na imprezy promujące przystąpienie Polski do Unii Europejskiej. Tu było np. na taką imprezę 246 tys. 810 zł. Państwo wiecie ile by można było za to wydać obiadów dla bezdomnych. I teraz się szykuje następne imprezy pod tytułem promocja województwa śląskiego w telewizji CNN. Dalej: ja Panie Marszałku będę konsekwentny i będę żądał na każdej sesji rozliczenia się z tych społecznych pieniędzy, bo my jako podatnicy płacimy składkę do Unii Europejskiej. I nie można ślizgać się po temacie...

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku –**
ale proszę do konkluzji w tym wątku – już wiemy o co chodzi !

- **radny Rajmund Pollak –** Pani Przewodnicząca! Proszę nie przerywać ! Następna sprawa, to jest sprawa żywności. Pan tutaj dużo mówił o rolnictwie. Ja chciałbym i to Pani Przewodnicząca proszę traktować jako wniosek formalny, żebyśmy rozszerzyli porządek obrad o jeden punkt jeszcze dzisiaj, mianowicie: debata na temat niedopuszczenia na teren województwa śląskiego żywności modyfikowanej genetycznie. Proszę Państwa ! W tej już niektóre sejmiki województw już podjęły takie uchwały, które stanowią, no, pewną

jednak wskazówkę, że należy na ten problem zwracać uwagę. I myśmy nie powinni chować głowy w piasek, że nam nic nie zagraża, bo jeżeli zacznie tu się z Unii sprowadzać nasiona modyfikowane genetycznie, to przyjdą jeszcze nowe choroby, których nie znamy, a nasza służba zdrowia jest niedofinansowana i nie będzie miała pieniędzy na leczenie tych nowych chorób...

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku –**
Panie Radny ! Do rzeczy proszę !

- **radny Rajmund Pollak** – następna sprawa... Pani Przewodnicząca ! Czy była Pani uprzejma...

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku –**
Panie Radny ! Bo Panu przerwę ! Zgłasza Pan wniosek formalny w trakcie zadawania pytania Zarządowi, więc proszę się trzymać punktu porządku obrad.

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Punkt brzmi: debata...

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku –**
...nad sprawozdaniem, a nie wnioski formalne, więc proszę do pytań i wątpliwości...

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Wniosek formalny – proszę sobie zaglądnąć do *Regulaminu* można zgłosić w każdej chwili sesji, więc proszę tutaj sobie poczytać *Regulamin*. Dalsza sprawa, to jest właśnie sprawa służby zdrowia. tutaj Zarząd bez konsultacji z radami społecznymi podjął decyzje o odwołaniu większości przewodniczących rad społecznych ośrodków podległych Zarządowi Województwa. I tutaj ja wiem, że Państwo mieli prawo, ale zrobiliście to bardzo nieelegancko i bardzo nie fair, bo takie odwołanie powinno się odbywać poprzez konsultacje z radą społeczną, a potem dopiero poprzez decyzje odgórne. I co ciekawe, że z niektórych rad społecznych zostali odwołani członkowie Zarządu i ja nie wiem, czy członkowie Zarządu są tak zajęci, być może mają dodatkowe jakieś zajęcia, które nie pozwalają im uczestniczyć w radach, a może po prostu członkom Zarządu się nie chce uczestniczyć w radach społecznych. Proszę to też powiedzieć, bo dla mnie było dużym zaskoczeniem, kiedy my na radzie się dowiadujemy, że jest nowy przewodniczący, a poprzedni przewodniczący, który jest członkiem Zarządu nawet nie raczył powiedzieć słowa *do widzenia*. Myślę, że grzeczność nawet wymaga powiedzieć radzie społecznej: *dziękuję za współpracę, będzie inny przewodniczący*, a Państwo oczywiście możecie lekceważyć radnych, możecie lekceważyć Sejmik, ale proszę nie myśleć, że

ludzie tego nie widzą, bo tam w radach społecznych są obywatele, którzy zgłaszają te wątpliwości i są oburzeni taką postawą Zarządu. Następną sprawą, którą chciałem poruszyć, to jest sprawa *Śląskiego Centrum Obsługi Inwestora*. Proszę Państwa ! Jest w tej chwili mnożenie kolejnych posad, natomiast instytucje, które są do tego powołane, m.in. WUP, niestety, nie wypełniają należycie swoich obowiązków. I ja bym bardzo apelował, żeby nie mnożyć biurokracji, nawet pięknie nazywanymi instytucjami, tylko te pieniądze przeznaczyć faktycznie na pomoc bezrobotnym i biednym, bo mimo, że propaganda radiowa i telewizyjna mówi o tym, że mamy wzrost gospodarczy, że mamy sukcesy itd., to na dole rośnie i bezrobocie wcale jakoś nie maleje, bo jak w jednym miesiącu tak zmaleje o parę tysięcy ludzi, to w następnym wzrasta o kilkanaście tysięcy. Poza tym manipuluje się danymi, ponieważ ja potem powiem jak się manipuluje, bo prostu niektórzy bezrobotni są tak zniechęceni, bo jak dwa, trzy lata chodzi do urzędu pracy, że nie dostaje żadnej oferty, to po prostu się nie rejestruje i to wcale nie znaczy, że bezrobocie maleje, tylko, że , no, po prostu statystyka jest zła. I ostatnia sprawa, którą chciałem poruszyć. We Włoszech wprowadzono zakaz palenia papierosów w instytucjach publicznych. W tej chwili za palenie papierosów na lotnisku, czy w urzędzie można być aresztowanym i ja bym tu się zwrócił zarówno do Pana Marszałka, jak i do Pana Komendanta Policji, żeby ścigali palaczy, którzy łamią prawo, bo to nie może być tak, że nawet radni SLD z Sejmiku łamią prawo w Kancelarii Sejmiku paląc papierosy w Kancelarii Sejmiku.

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku –**
Panie Radny ! Do rzeczy !

- **radny Rajmund Pollak –** ...oczywiście mogę podać – chce Pan ? Pan Przewodniczący Sejmiku pali papierosy – proszę bardzo ! I Proszę Państwa, Panie Marszałku ! Proszę, Panie Marszałku, wprowadzić zarządzenie zakazu palenia papierosów na terenie Urzędu Marszałkowskiego i Sejmiku Województwa Śląskiego. Jeżeli ktoś jest nałogowcem, powinien się leczyć...

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku –**
proszę o zakończenie tego wątku, nie ma to nic wspólnego ze *sprawozdaniem z działalności Zarządu...*

- **radny Rajmund Pollak –** Pani Przewodnicząca ! Ma wspólnego, bo Pani też pali papierosy na terenie Sejmiku... Proszę mi nie przerywać, bo Pani jest osobą, która również łamie ustawę

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku –**
przywołuję Pana Radnego do porządku !

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Proszę przywołać siebie do porządku, jak Pani pali papierosy tam, gdzie nie powinno się palić.
- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Za moment odbiorę Panu głos – mówi Pan nie na temat !
- **radny Rajmund Pollak** – mówię na temat ! Mówię na temat łamania prawa, które zakazuje palenia papierosów w obecności niepalących. I również chciałbym... w Kancelarii Sejmiku jest wyraźny zakaz palenia, a Państwo z SLD naruszacie ten zakaz, również Pani narusza ten zakaz. I tutaj, Panie Marszałku, ja bym prosił o wydanie zarządzenia, żeby już nie było wątpliwości. I kto będzie łamał to zarządzenie po prostu będę apelował do Przewodniczącego, do Prezydium Sejmiku, żeby pozbawić diety każdego radnego, który zapali papierosa w Kancelarii Sejmiku.
- **radny Grzegorz Makowski** - ja w pełni podzielam tezę wygłoszoną przez Pana Radnego Lysko, że te protokoły są za długie, a za długie są dlatego, że pozwalamy niektórym hasać sobie na tej trybunie. W związku z czym, żeby protokół z tej sesji był krótszy, to ja proponuję i taki wniosek formalny składam, żeby dzisiaj wystąpienia nie były dłuższe niż 5 minut. To powinno wystarczyć.
- **radny Michał Wójcik** – aczkolwiek częściowo podzielam uwagi Pana Radnego Makowskiego, to mamy dzisiaj punkt: debata o sytuacji na rynku pracy i myślę, że jeżeli to z wyłączeniem tego punktu.
- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – czy wnioskodawca wyraża zgodę, żeby wniosek nie obejmował debaty na temat rynku pracy ? [Tak] ...dziękuję bardzo ! Ponieważ jest głos przeciwny będziemy głosować – odsyłam do *Regulaminu* Panie Radny !

Głosowanie nad wnioskiem formalnym o ograniczenie czasu wystąpień do 5 minut (od punktu 6):

za	22
przeciw	6
wstrzym.	3

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

- **radny Rajmund Pollak** – proponuje poszerzyć porządek obrad o punkt: niedopuszczenie do sprowadzania i sprzedaży żywności genetycznie modyfikowanej na terenie województwa śląskiego. I drugi wniosek: proponuje punkt: *interpelacje, zapytania...* przenieść na punkt bezpośrednio po debacie na temat wystąpienia Pana Marszałka.

Głosowanie nad wnioskiem o uzupełnienie porządku obrad o debatę na temat niedopuszczenia na śląski rynek żywności modyfikowanej genetycznie:

za	7
przeciw	16
wstrzym.	4

Wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości.

Głosowanie nad wnioskiem o przeniesienie punktu 27 na miejsce punktu 5:

za	1
przeciw	23
wstrzym.	7

Wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości.

- **radna Jolanta Kopiec** – czyli jesteśmy w punkcie dotyczącym sprawozdania?... Ja celowo się upewniam, bo Pan Radny Pollak zdążył w międzyczasie złożyć kilka uwag, interpelacji, wniosków nie mających nic wspólnego z tym dokumentem, więc przywołuje kolegę do porządku, żeby nie zajmował nam czasu ! ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Chciałam się odnieść do części sprawozdania dotyczącej WPKiW. Sprawy związane z przeniesieniem akcji, pomocą publiczną ciągną się od paru miesięcy. Nie ma pozytywnego sygnału na dzisiaj, że ta pomoc nastąpi szybko. Z komunikatu prasowego z poprzedniego tygodnia wynika, że Zarząd odmówił udzielenia kolejnej pożyczki dla zoo – i pewnie ma swoje racje, ale zoo to nie tylko zwierzęta, które potrzebują pokarmu, ale i niezapłacone rachunki za media, pracownicy bez wynagrodzenia, trudne warunki atmosferyczne i przemakające dachy – można to mnożyć. Czy w związku z tym, że zoo będzie wkrótce podlegało Samorządowi Województwa nie jest możliwe udzielenie mu pożyczki w wysokości 1,5 mln zł na prowadzenie działalności ?

- **radny Czesław Żelichowski** – z uwagą przysłuchiwałem się sprawozdaniu, a potem procedowaniu przez Panią Przewodniczącą i chciałbym zwrócić uwagę zarówno Pani Przewodniczącej, jak i koleżance Jolancie Kopiec, że sprawa procedowania, czyli głosowania wniosku w trakcie punktu to wina prowadzącej obrady, ponieważ powinna to przegłosować po tym punkcie. To po pierwsze, więc proszę nie obwiniać Pana Radnego Pollaka... Panie Marszałku ! Wiele osób opowiada o tym jak to różni ludzie krążą wokół unijnych pieniędzy. Tych, którzy wiedzą jak i gdzie, którzy znają właściwych ludzi i z którymi się *kumplują*. Mówię to niebezpiecznie, ponieważ z pieniędzy przeznaczonych na naukę ma powstać sala koncertowa. Za pieniądze na kulturę będziemy remontować rezydencję Prezydenta RP. Rewitalizować, czyli przywracać do życia będziemy miasta, w których są najmniejsze w kraju i w województwie wskaźniki bezrobocia. Według mnie atmosfera wokół unijnych pieniędzy jest zła, a mówię o tym dlatego, że moje miasto – Jaworzno, musiało się w zeszłym tygodniu odwołać od decyzji o odrzuceniu podczas oceny formalnej wniosku dotyczącego budowy biblioteki w Jaworznie z powodu niewpisywania się w zapisy działania 3.5.1., którego celem jest wyrównywanie szans edukacyjnych. Urząd Marszałkowski uzasadnił odrzucenie tym, że działanie to dopuszcza budowę wyłącznie bibliotek szkolnych. Konia z rzędem temu, kto przy słowie *biblioteka*, we wszystkich dostępnych dokumentach programowych znajdzie przymiotnik *szkolna*. Otrzymaliśmy piękne sprawozdanie z wdrażania ZPORR-u, podsumowanie z roku 2004 i mamy tu takie piękne zestawienie, które dla mnie jest manipulacją, ponieważ np. mamy tabelkę: *podział środków z EFR na subregiony* i mamy 4 subregiony, gdzie na jednego mieszkańca w obszarze zachodnim przypada 230 zł, w południowym 216 zł, w środkowym 125 zł, w północnym 123 zł, a ile przypada na jednego mieszkańca powiatu jaworznickiego ? Panie Marszałku ! Czy Pan wie ? ...64 grosze ! Biblioteka pomimo tego została odrzucona ! To nie jest wyjątek ! To miasto nie jest wyjątkiem ! Świętochłowice z EFR otrzymały 0, z EFS 55 tys. zł. Siemianowice - 0, EFS 240 tys. zł. Mysłowice z EFR 300 tys., z EFS 130 tys. zł... proszę mi nie przerywać !... Sprawa jest dla mnie i dla miasta Jaworzna na tyle ważna, że prosiłbym Panie Radny o niekomentowanie – uważne wysłuchanie i odniesienie się do mojej wypowiedzi. Panie Marszałku ! Podstawy prawne działania ZPORR znajdują się w uzupełnieniu ZPORR opublikowanym jako załącznik do rozporządzenie Ministra Gospodarki i Pracy. W uzupełnieniu budowa bibliotek jest wymieniona enumeratywnie jako jeden z rodzajów projektów, które mogą być finansowane w ramach działania. Biblioteki są opisane bezprzymiotnikowo, bez wskazywania jakichkolwiek ograniczeń co do formy działania. Nie ma najmniejszej wątpliwości, że biblioteki publiczne stanowią element infrastruktury edukacyjnej zgodnie z zapisami ustawy o bibliotekach – art. 18 pkt 1 ...[koniec kasety – 1b]... Gdyby intencja tworzących ZPORR było ograniczenie działania do bibliotek

szkolnych byłoby ono odniesione w punkcie dotyczącym infrastruktury szkolnej, nie zaś jako samodzielne działanie. W ramach działania możliwe jest również wyposażenie obiektów sportowych, dydaktycznych i społeczno-edukacyjnych. *Dydaktycznych* oznacza przecież *szkół*, a w kategorii *społeczno-edukacyjnych* mieszczą się również biblioteki. Również wskaźniki generatora wniosków nie dotyczą bibliotek szkolnych jako produktów, ani ilości uczniów korzystających z biblioteki jako rezultatu, lecz odpowiednio: *bibliotek* (punkt 3.5.13) i *ilości osób z nich korzystających* (punkt 3.5.55). Ponadto, nie jest znany przykład czegoś takiego jak: *budynek biblioteki szkolnej*, dlatego nie istnieje potrzeba budowania, rozbudowywania, czy modernizacji takich obiektów, gdyż księgozbiór bibliotek szkolnych mieści się w adaptowanych pojedynczych salach szkolnych, czy zaplecza szkolnego. Wątpliwe jest również ograniczenie katalogu do wymienionych w uzupełnieniu, gdyż zgodnie z wymienionymi zasadami wsparciu mogą podlegać wszystkie obiekty, dzięki którym mogą być osiągnięte cele programu. W ramach projektu będą realizowane będą pomieszczenia dla filii Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej, której główna funkcja jest funkcją edukacyjną, a celem podnoszenie kwalifikacji nauczycieli. Wśród użytkowników biblioteki publicznej już dziś 2/3 stanowią uczniowie i studenci. Uczniowie są najbardziej aktywną grupą czytelników, korzystają z usług biblioteki dwukrotnie częściej niż dorośli. Wobec powyższego interpretacja zawężająca jest nieuprawniona. Bez najmniejszych wątpliwości biblioteki publiczne pełnią funkcję zarówno kulturalną, jak i edukacyjną, ze zdecydowaną przewagą tej ostatniej. Moje miasto może oczywiście zgłosić wniosek w sprawie biblioteki w ramach działania 1.4, to jest: rozwój *turystyki i kultury*, tylko czy warto zgłaszać ten projekt, skoro niektórzy twierdzą, że te pieniądze już zostały rozdysponowane. Już dziś stawiam, Panie Marszałku, złotówki przeciw guzikom, że do zalakowanej koperty można dać nazwę projektu, o którym już wiadomo, że dostanie pieniądze, chociaż jeszcze nikt go jeszcze nie ogłosił – mowa o bibliotece Akademii Ekonomicznej. Panie Marszałku ! Zgłaszam te wątpliwości ponieważ środki 800 mln zł, o których w sprawozdaniu mowa według mnie nie są rozdzielone sprawiedliwie. Nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, żeby projekt, który został dobrze przygotowany, był przez wiele osób dobrze oceniany, został odrzucony. Panie Marszałku ! Mówię to z rozgoryczeniem, ponieważ na Komisji Budżetu Pan Przewodniczący Makowski wdał się w dyskusje na temat wysokości dotacji na poszczególne subregiony. Rozgorzała burzliwa dyskusja. W ubiegłym tygodniu podjęto decyzję o dofinansowaniu jaworznickiego szpitala. Panie Marszałku ! To jest kwota 2 mln 900 tys. zł z tego, co pamiętam. To jest dalej 29 zł na jednego mieszkańca powiatu jaworznickiego.

- **radna Małgorzata Ochęduszko – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ja pragnę przypomnieć tylko Panu Radnemu, że zanim zgani prowadzącego

obrady dobrze byłoby zapoznać się z *Regulaminem*, bowiem głosowanie wniosku formalnego wypełniło § 20 pkt 2 naszego *Regulaminu*. Tyle co do formalności.

- **radny Grzegorz Makowski** – zapewne Pan Marszałek będzie chciał się ustosunkować do wypowiedzi Pana Radnego Żelichowskiego, ale ja jestem Państwu winien pewnego rodzaju wyjaśnienie. Zgłosiliśmy się do Zarządu za pośrednictwem Pana Przewodniczącego Wieczorka z prośbą o to, aby odpowiedzi wydział przygotował Komisji Budżetu w miarę precyzyjną informację dotyczącą realizacji założeń ZPORR. I taką informację otrzymaliśmy w miesiącu styczniu. Ona nie była tak obszerna jak ta, którą aktualnie trzymam w dłoniach, ale nie omówiliśmy tego, niestety, na tym posiedzeniu, ponieważ uznaliśmy, że trzeba będzie poświęcić o wiele więcej czasu, niż nam się wydało, na zapoznanie się z tym materiałem. W ubiegłym tygodniu w czwartek na posiedzeniu otrzymaliśmy uzupełnienie, a oprócz tego otrzymaliśmy ten dokument, na który Pan Radny Żelichowski się powoływał, a który to dokument był prezentowany na środowowej konferencji na Sali Sejmu Śląskiego. Proszę Państwa ! Komisja nie dokonała jeszcze precyzyjnej oceny, bo nie jest w stanie dokonać precyzyjnej oceny – doszliśmy do wniosku, iż jeszcze potrzebujemy szereg informacji. Ja osobiście rozmawiałem z Panem Marszałkiem na ten temat, aby Wydział Programowania, Rozwoju i Funduszy Europejskich był uprzejmy przygotować nam jeszcze parę, bardzo istotnych naszym zdaniem, informacji. I mamy deklarację, że takie informacje przed kolejną sesją Sejmiku otrzymamy. Dyskusja była rzeczywiście gorąca. Skończyła się – szukam właściwych słów, żeby nie urazić Radnego Żelichowskiego – ale skończyła się karczemną awanturą – może tak to sformułuję. Pan Radny Żelichowski wstał, zwinął wszystkie dokumenty, które miał i trzaskając drzwiami opuścił posiedzenie Komisji. Ja tego nie komentuję, bo każdy radny może się zachować jako sobie życzy. Oczywiście, że namiętności, które w trakcie tej dyskusji zostały obudzone być może także przeze mnie, jako osobę prowadzącą, bo zrobiłem odpowiedni wstęp do tego tematu po analizie tego tekstu, który wcześniej otrzymałem, chcąc pobudzić radnych do dyskusji, aby w tej dyskusji mówili o wnioskach, które mogą się zrodzić i aby te wnioski zostały przekazane do Zarządu Województwa. Taki cel miałem – tylko. Natomiast z przykrością muszę stwierdzić, że nie udało mi się zapanować nad emocjami radnych i efekcie to się skończyło, jak się skończyło. Myślę, że to się już więcej nie powinno powtórzyć, ale ja nie mam pretensji do Pana Radnego Żelichowskiego, ponieważ z tych informacji, które otrzymaliśmy można było wnioskować, że strumienie środków finansowych nie szły w proporcji do mieszkańców i to było ewidentne, wynikało z dokumentów, które otrzymaliśmy. Natomiast ja w rozmowie z Panem Marszałkiem już w piątek usłyszałem, że regiony, czy subregiony - nie wszystkie były jednakowo

aktywne, nie wszystkie powiaty i gminy były jednakowo aktywne. W związku z czym część projektów nie spełniła wymogów formalnych i te automatycznie odleciały. Nie chciałbym też zatrzymywać na tej dyskusji, jeśli ktoś będzie chciał, to mogę ją streścić, ale chciałbym złożyć na koniec deklarację, że jeśli Komisja Budżetu, Skarbu i Finansów na posiedzeniu marcowym dokona pełnej oceny realizacji ZPORR-u, to ja oczywiście stanę przed Państwem i przekażę wnioski, które zostaną sformułowane.

- **radny Czesław Żelichowski** – Szanowny Kolego Radny ! Proszę sobie wyobrazić, że jako radny z okręgu obejmującego Sosnowiec, Czeladź, Będzin, Dąbrowę Górniczą, powiat zawierciański i Jaworzno jestem zobowiązany do tego, żeby reprezentować także interesy tych 100 tys. mieszkańców. Panie Radny ! Proszę się postawić na moim miejscu ! Panie Radny ! Ja nie pozwalam sobie na przytaczanie zachowania któregoś z radnych. Moje zachowanie – niech mi Pan wierzy – było usprawiedliwione, ponieważ ja mam dziesiątki telefonów związanych z odrzuceniem tego projektu. Jeżeli się psa chce uderzyć, to się kij znajdzie. Czy dlatego *uwalono* nam tą bibliotekę ? Panie Marszałku ! Jak to jest, że w takich miastach jak Bytom, rządzonych przez SLD, to jest kwota ponad 70 mln zł dotacji ? W Sosnowcu ponad 50 mln zł dotacji, a do tego czwartkowego posiedzenia Komisji – 64 tys. zł w mieście Jaworznie – przypominam 64 grosze ! Panie Radny ! Pan się dziwi ? Wierście mi Państwo – w 1998 roku odbywało się posiedzenie Rady Miejskiej w Jaworznie, gdzie była dyskusja czy Jaworzno ma być w województwie śląskim, czy małopolskim. Całym sercem głosowałem za tym i występowałem na jaworznińskiej mównicy, żeby Jaworzno należało do województwa śląskiego, ale jeżeli tak się będzie działo dalej pierwszy stanę na czele tych, którzy będą zmierzali do przejścia Jaworzna do województwa małopolskiego. Panie Marszałku ! Zapraszam Pana na sesję Rady Miejskiej Jaworzna. Posłucha Pan, nie tylko mnie !

- **radny Grzegorz Makowski** – Proszę Państwa ! Ja nie komentowałem tego ! To jakieś nieporozumienie musiało się wkraść. Nie komentowałem zachowania Pana Radnego Żelichowskiego, ja tylko przedstawiłem fakty, natomiast ocena postępowania jednego, czy drugiego radnego, to jest ocena Państwa. Gdybym miał ocenić postępowanie, czy rozzalenie Pana Radnego, to rozzalenie rozumiem, natomiast postępowania, drogi Czesławie, nie rozumiem. Tak skończę.

- **radny Michał Wójcik** – cztery obszary tematyczne, które chcę poruszyć. Pierwszy: *Park* – Panie Marszałku ! Kiedy będzie decyzja Ministerstwa Skarbu Państwa – jeżeli Pan zna termin, to bardzo bym prosił o wskazanie przynajmniej przybliżonego terminu i odniesienia się do naszego odwołania na decyzję dotyczącą przekazania nam 80 % akcji. Druga rzecz – pozytywna –

jest dyskusja na temat pomocy publicznej. Pytanie, czy zna Pan kwotę o jakiej się dyskutuje. Myślę, że decyzja *Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta* będzie pozytywna. Natomiast może to być pewna pułapka, mianowicie wariant taki pośredni: przekazanie pomocy publicznej i 80 % akcji, a to będzie skutkowało być może tym, że za chwilę *Parku* nie będzie. Sytuacja trudna potrwa jeszcze kilkanaście miesięcy i rozpocznie się wyprzedawanie nieruchomości, ale o tym być może będziemy jeszcze dyskutowali tutaj, bo i nie obędzie się bez sesji nadzwyczajnej, kolejnej, w tej sprawie. Sprawa trzecia dotycząca *Parku*. Czy coś Panu jest wiadomo na temat propozycji odwołania Rady Nadzorczej *Parku* ? Jeżeli chodzi o sprawę *regionalnego programu operacyjnego(?)* – dwa pytania, aczkolwiek nie chcą się wdawać w dyskusję między Państwem, nie jestem zwolennikiem, aby była dyskusja na temat indywidualnych projektów tutaj w Sejmiku, ale Pan Radny Żelichowski zachęcił mnie do tego, żebym zaproponował taką rzecz, którą proponowałem przed wieloma miesiącami, a mianowicie prawa strona tej sali nie ma swojego człowieka w Komitecie Sterującym. Ja pamiętam sytuację kiedy biegałem tutaj przed kilkoma miesiącami i zbierałem podpisy i prawej i lewej strony i środka, żeby radni w ogóle byli w Komitecie Sterującym i na 48 radnych trzydziestu paru podpisało się pod tym wnioskiem, ale jakoś z prawej strony nikt w tym Komitecie nie zasiadł i być może tu jest odpowiedź na zarzut Pana Radnego Żelichowskiego. Jeżeli mamy pewne wątpliwości, to być może z tego powodu, że tam nie ma nikogo z tej strony sali. Jeżeli Pan mógł rozważyć, a to zależy tylko od Pańskiej decyzji, żeby tam się ktoś znalazł z tej strony sali, to będziemy wdzięczni. Natomiast dzisiaj rano Pan Czesław Żelichowski pokazał mi informację, czego nie ma, niestety, w dokumencie, który otrzymaliśmy. Chodzi o *regionalny program operacyjny* – wykorzystanie środków, to co znalazłem w dokumencie Pana radnego Żelichowskiego, że Siemianowice, czy Świętochłowice znalazły się na szarym końcu wszystkich tych gmin, które wykorzystają środki. Nie wiem czy to wynikało z tego, że nie złożono wniosków, czy były przygotowane bardzo źle ? Sprawa PAiZ: nie wiem czy dobrze zrozumiałe, czy będzie to biuro poza strukturami Urzędu czy w ramach ? Kampania w Ameryce może jest niezłym pomysłem, ale lepsze jest to, żeby promować Śląsk i produkty śląskie na rynku wschodnim – tam jest nasz potencjalny klient. Pytanie, które tu padło: jaki jest koszt naszego udziału w tej kampanii. Sprawa kolejna: rady społeczne. Prośba do Pana Marszałka, żeby zdyscyplinował, jeżeli to jest możliwe, członków rad społecznych. W wielu szpitalach ciężko jest podjąć decyzję, bo albo radni, albo inne osoby nie przychodzą na posiedzenie. Jeśli ktoś się wpisał to po to, żeby w sposób rzetelny uczestniczył. Sprawa ostatnia, może marginalna. Podpiszę się pod tym, co Pan Radny Pollak powiedział, narażę się być może palaczom. Powinny być wydzielone miejsca dla palaczy. W tym względzie Pana popieram, może narażając się niektórym radnym.

- **radny Alfred Brudny** – chciałem w dwóch kwestiach zwrócić się do Zarządu. Otrzymaliśmy w materiałach i z relacji Pana Marszałka wynikało, że Zarząd pracował nad aktualizacją *Wojewódzkiego Programu Operacyjnego*. W ostatniej tabeli (nr 4) mamy informację odnośnie kontraktu dla województwa w wysokości ponad 33 mln zł. Sejmik przyjął uchwałę o *Wieloletnim Planie Inwestycyjnym*. Jak w tej sytuacji Zarząd widzi realizację tego programu i w jaki sposób to będzie realizowane. Drugie pytanie na temat sektorowego programu operacyjnego – Pan Marszałek mówił, iż Województwo podpisało umowę z ARiMRw zakresie działań obejmujących przetwórstwo, dziedzictwo kulturowe itd. Chciałem się zapytać czy będzie to funkcjonowało podobnie jak w Agencji, tzn. czy wnioski pójdą przez Agencję, czy to będą programy robione w Województwie, ponieważ ja mam dużo uwag krytycznych do działania ARiMR w zakresie inwestycji, w zakresie przejmowania gospodarstw przez młodych rolników. Niestety, ta instytucja nie działa w sposób równomierny na terenie województwa, czego obrazem jest zestawienie, które otrzymaliśmy na Komisji Rolnictwa, gdzie niestety, ale bliższa jest koszula ciała. Mamy przewagę wniosków z okręgu częstochowskiego, a reszta województwa jest niestety, ale gdzieś jest przyczyna. Czy Zarząd ma zamiar przyjrzeć się tej sprawie. Ja rozumiem, że nie jest to w bezpośrednim działaniu Zarządu, jednakże ta duża dysproporcja wniosków ma jakąś przyczynę. Chciałbym zwrócić na to uwagę i prosić Zarząd o przekazanie informacji dlaczego tak jest, że tych wniosków z ościennych powiatów jest 3, 4, a w powiatach bliskich 110, 50, 60. Mam tutaj również krytyczną uwagę w sprawie umiejscowienia *Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego* akurat w Częstochowie. Jeżeli w ten sposób będziemy organizować struktury doradcze, to naprawdę nic dobrego nie będzie z tego wynikać.
- **radny Karol Stasica** – 16 lutego było na tej sali podsumowanie ZPORR-u. Pan Marszałek wraz z Panem Wojewodą zaprosili wójtów, burmistrzów, starostów, brał udział przedstawiciel Ministra Gospodarki. To podsumowanie miało na celu pokazanie jak po roku funkcjonują możliwości otrzymywania dotacji ze ZPORR-u. Miałem okazję być na tym spotkaniu i chciałem wyrazić wdzięczność całego Podbeskidzia, czyli starostów: bielskiego, cieszyńskiego, żywieckiego i wójtów z tamtego terenu, że zostaliśmy potraktowani w sposób prawidłowy, aczkolwiek moglibyśmy mieć zastrzeżenia do tego, że wspaniałe wnioski, które zostały opracowane, a były równoległe 4, czy 5 zostały odrzucone pomimo, iż uzyskały najwyższe notowania. Można by było stwierdzić, że mogliśmy mieć pretensje, ale powiem krótko, że kiedy był proces tworzenia wniosków nasi wójtowie przyjeżdżali do Pani Dyrektor Bieńkowskiej, żeby konsultować, żeby patrzeć jak ten wniosek ma być skonstruowany, a było tyle czasu, tyle możliwości żeby popatrzeć czy jest dobrze zrobiony, czy nie. I chyłę czoła przed Panią Dyrektor Bieńkowską i

wszystkimi służbami i Marszałkiem Jaroszem, który tworzył taką możliwość nie tylko dla Podbeskidzia, ale również dla wszystkich powiatów, gmin całego województwa. I powiem krótko, że jest czas siewu i czas żniw. Żniwa to pokłosie tego, co się wydarzyło, że Zarząd podjął takie decyzje, że Podbeskidzie zostało tak ocenione we wnioskach, to tylko powiem, że tylko 1/3 wniosków została zaakceptowana, bo pewnie by pieniędzy zabrakło, bo wiadomo było z góry, że jest 280 mln euro na lata 2004 –2006 a potrzeb było 3 razy tyle. W związku z tym jeżeli na dzisiaj przykładowo w powiecie żywieckim w Mieście Żywcu zostało złożonych 41 wniosków, a zostało zaakceptowanych 17 na kwotę 62 mln zł, a potrzeb było 180, to wydaje mi się trzeba prosić Marszałka i Zarząd, aby zabiegali o dalsze pieniądze na te potrzeby naszego regionu. Nie dziwcie się, że myśmy się już nauczyli pisać wnioski, ale jeżeli ktoś zadał sobie trudu tyle i ten wniosek porządnie opracował, skonsultował i zagwarantował pieniądze we własnym budżecie, to chce otrzymać godziwą odpłatę. Chciałem w tym miejscu całemu Zarządowi, a w szczególności Panu Marszałkowi Czarskiemu wyrazić wdzięczność i uznanie za to, że tak Podbeskidzie zostało docenione.

- **radny Rajmund Pollak** – ja tutaj chciałem poprzeć Pana Radnego Żelichowskiego, ponieważ... to co ja powiedziałem na początku: ważne jest ile faktycznie pieniędzy wpłynęło. I tutaj brakuje rozliczenia... Pani Skarbnik, mogę przeprosić Panią ?... Brakuje rozliczenia konkretnych pieniędzy ! Środki, które są na papierze, to papier wszystko wytrzyma, a np. Szpital Wojewódzki w Bielsku-Białej zwrócił się z bardzo dobrym wnioskiem o środki na sprzęt medyczny, m.in. elektroangiograf i przez ekspertów ten wniosek mieścił się w pierwszej trójce, a potem Zarząd stwierdził, że będzie on uwzględniony później. Panie Marszałku ! Uważam, że na Podbeskidzie trzeba dać więcej pieniędzy ! I Panie Marszałku ! Konkretnie pieniądze, ponieważ tutaj chodzi o to, co faktycznie zostało przekazane do beneficjentów końcowych. I my mówmy o tych pieniądzach, które zostały przekazane do grudnia 2004 roku, mówmy o tych, które zostały przekazane do końca stycznia 2005 roku. Ja uważam, że księgowość - ponieważ Pan Marszałek na podstawowe pytanie nie potrafi odpowiedzieć – to księgowość w zakresie środków unijnych należałoby przebudować. Należałoby, no niestety, ale zmienić pracę, zmienić styl pracy w tym zakresie na bardziej konkretny, bo żaden starosta, czy prezydent miasta nie operuje na sesjach rady pieniędzmi wirtualnymi, pieniędzmi, które przyjdą, które są przewidziane. Ja bym chciał przede wszystkim wiedzieć o pieniądzach, które przyszły. I to myślę, Panie Marszałku, nie przekracza Pańskich kompetencji, ani możliwości księgowości, bo jeżeli to przekracza, to, Panie Marszałku, ja jestem w stanie poświęcić tydzień, usiąść z Panem, czy z Pana pracownikami i pomóc im merytorycznie, jeżeli sami tego nie potrafią.

- **radna Małgorzata Ochęduszko – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę do rzeczy Panie Radny !

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Sprawa jest bardzo poważna...

- **radna Małgorzata Ochęduszko – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale Pan już zadał to pytanie poprzednim razem zabierając głos.

- **radny Rajmund Pollak** – ja tylko chciałbym powiedzieć, że sprawa przebiegu środków nie może być sprawą, która nie jest jawna, albo jest tylko znana wąskiej grupie ludzi. Tu powinno się mówić i powinniśmy dostawać konkretne materiały, gdzie poszły pieniądze, do kogo, ile i ile w ogóle na całe województwo.

- **radny Antoni Sosnowski** – w posumowaniu konkursów dotyczących ZPORR - u za rok ubiegły brakuje mi informacji, dosyć istotnej, która by tą dyskusję skróciła, mianowicie o ilości zgłoszonych projektów przez poszczególne powiaty i gminy. Dałoby to obraz aktywności tych powiatów i gmin. Prosiłbym o uzupełnienie tych informacji.

- **radny Grzegorz Makowski** – ja chciałem zacząć od apelu do Pana Marszałka, że by Pan uwzględnił w tym podziale także północną część województwa, ale zupełnie poważnie rzecz ujmując nie mogę przejść obojętnie obok tego, co powiedział Pan Alfred Brudny dotyczącego Agencji. Tak się składa, że ja zawodowo jestem z tą Agencją związany i jeżeli Alfred będziesz to oceniał przez pryzmat działalności Biura Powiatowego w Cieszynie, to oczywiście masz rację, ale sprawdzę to najbliższym czasie. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jest znakomicie przygotowana do pracy, posiada najnowsze środki techniczne, posiada wyszkolonych ludzi – wszyscy mają wyższe wykształcenie. Dodatkowo od 15 marca przychodzi 110 pracowników na pół roku do pracy, gdzie będziemy przyjmować wnioski o dopłaty bezpośrednie. A jak jestem przy tych sprawach europejskich, to oczywiście Biuro Obsługi Wniosków, bo jest takie wyodrębnione, to powiem Panu Radnemu Pollakowi, a potwierdzić może Pan Marszałek Grela, że w ubiegłym roku na terenie województwa śląskiego do beneficjentów dotarło ponad 300 mln zł. To są wymierne pieniądze. Z trzech tur naliczania wyliczono 117 mln zł na dopłaty bezpośrednie dla rolników z województwa śląskiego i 65 % tej kwoty już jest na kontach bankowych. To też są wymierne pieniądze, o które Pan tu ciągle pyta. Ja nie chciałbym, żeby tu o Agencji mówiono źle, bo ktoś się tam na czymś sparzył. Agencja wykonuje statutowe zadania jako państwowa osoba prawa i robi to w moim przekonaniu bardzo dobrze i te 3 zadania, które Pan Marszałek wymieniał, to są oczywiście zadania, które

będzie realizował Urząd Marszałkowski, natomiast będzie Agencja będzie realizowała swoje zadania, które wynikają z sektorowego programu pod nazwą: *restrukturyzacja i modernizacja rolnictwa* i rozwój obszarów wiejskich.

- **Marszałek Michał Czarski** – w zasadzie należałoby się odnieść do pewnych podstaw związanych z absorpcją środków unijnych, ale absorpcja na poziomie programowania, aplikowania i podziału, bo to co przed nami też będzie budziło różnego rodzaju pytania, ale nie sposób, żeby taka podstawową lekcje ponawiać ! W związku z tym, w co najmniej kilku kwestiach, które wymagają elementarnej wiedzy, co wynika z niezrozumienia z tego, co było przedstawiane, czy to w formie pytań, czy pewnych konstatacji, tak, ja to Pan Radny Pollak zaczął, że czegoś nie rozumie na wstępie. Ja rozumiem, że Pan tego nie rozumie, ale co ja mogę poradzić ? Ja spróbuję za moment jeszcze raz to Panu wyjaśnić, ale najwyżej zostaniemy każdy przy swojej wiedzy. Zanim przejdę do środków europejskich – Pan tutaj pouczał mnie i pewnie słusznie, gdyby to była racja, że nie ma ta społeczność gliwicka odpowiedzi na pismo z grudnia ubiegłego roku, ale przecież Panie Radny, jak Pan to widział, a nie tylko słyszał, to adresatem tego pisma nie był Marszałek, tylko Wojewoda, a że w rozdzielniku pojawiło się jeszcze ośmiu innych, którzy otrzymali, to nie znaczy, że tych wszystkich ośmiu musi odpisywać. Po prostu przyjęliśmy to do wiadomości, o czym został zawiadomiony Wojewoda, a pismo dotyczy zamierzonego przestępstwa ekologiczno-inwestycyjnego w śródmieściu Gliwic – więc *co by było, gdyby* – uczula nas na pewne sprawy. I co ? Mam na zasadzie trybuna ludowego dziękować, że nas uczulają ? Po prostu tam w momencie, kiedy będzie procedura z udziałem pracowników Urzędu Marszałkowskiego, to weźmiemy lub nie weźmiemy pod uwagę te kwestie, które tu są poruszone, ale które trzeba będzie na pewno przeanalizować, a nie z góry mówić, że to na pewno zostanie załatwione. Co do tej fabryki, to naturalnie, że się przejęczyłem i chodzi o FSO, bo małowitrazowych nie mogłaby dotyczyć co najmniej z kilku powodów, począwszy od kondycji finansowej na właścicielu kończąc. Jeśli chodzi o Pana konsekwencję w zadawaniu pytań o konkretne kwoty, musi Pan zrozumieć, że inna rola przypada Wojewodzie, a inna przypada Urzędowi Marszałkowskiego, czy nawet Marszałkowi. Otóż, Wojewoda jest w całym procesie pozyskiwania i kontrolowania wydawania środków jest księgowym i on na bieżąco tak, jak podpisuje umowy, jest zobowiązany do rozliczania tych kwot, jak i do późniejszej kontroli, oprócz tej kontroli, która w określonym zakresie jest i nam przynależna, ale jako przedłużenie administracji rządowej, jako odpowiedzialny za ZPORR, bo jest jeden dla całego kraju z szesnastoma podprogramami jest Minister Gospodarki i Pracy, no to on stanowi jego przedłużenie, żeby te środki rozliczać. Pana dociekliwość i pytanie co zostało przekazane do końca roku, jakie środki ze środków strukturalnych, no to nikt

nie robi z tego tajemnicy – zresztą gdybym chciał piłeczkę odbić, to zdaje się prowadził Pan taki dyskurs z Prezydentem Krywultem na sesji rady w Bielsku – no ale żeby dostać jedno euro, trzeba wydać przynajmniej 4 złote, a jeżeli nikt nie wydał tych pieniędzy, to też nikt nie mógł dostać. Z tego, co zostało w ubiegłym roku podzielone, to co jest przedmiotem dzisiejszych dyskusji, no to trzeba poza tym podziałem, niesprawiedliwym w ocenie niektórych – i niech to już tak zostanie w odniesieniu do tych osób, które tak uważają – każdy podział będzie miał charakter subiektywny, ale żeby rozliczać i tak, jak się Pan domagał, żeby konkretnie do grudnia rozliczyć co zostało przekazane, to Panu odpowiem, że jedynie z działania 2.2, ze stypendiów, gdzie myśmy podpisali umowy i przekazali środki, to jest jedyny wyjątek, żeby Pan mnie później za słowa nie łapał. Nie ma jeszcze rozliczeń z tych jednostek, a to stanowi podstawę, żeby przekazać kolejną transzę. Nigdzie nie mogło dojść do wydania, a nawet przekazania pieniędzy, bo najpierw trzeba mieć umowę podpisaną, wyłonionego wykonawcę, pierwsze faktury, za które się zapłaci i dopiero można żądać zwrotu. To jest po raz któryś przedstawiana sprawa – w wąskim zakresie – co do przebiegu pieniędzy. *Śląskie Centrum Obsługi Inwestora*: to są osoby, które w Wydziale Gospodarki będą się zajmowały, dodatkowo przeszkolone przez PAiZ, z którym będą współpracowały. Będą także zbierać z gmin i powiatów oferty, sprawdzanie pod względem kompletności i przygotowanie ich do dalszego upowszechniania. Co do CNN i takich inicjatyw, nie będę podejmował takich dyskusji. To jest decyzja, którą podjął Zarząd i Zarząd w całej rozciągłości za nią odpowiada ...[głosy z sali, poza nagraniem]...

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę o spokój Panie Radny !... Proszę o spokój !
- **Marszałek Michał Czarski** – Panie Radny ! Nie będę z Panem prowadził dyskusji z tej trybuny, nie stanowi to żadnej tajemnicy. Jak Pan przyjdzie to Panu powiemy ...[głosy z sali, poza nagraniem]...
- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę o spokój - po raz ostatni upominam !
- **Marszałek Michał Czarski** – Panie Radny ! Mnie Pan będzie pytał czy wiem ? A niech Panu wydaje się, że nie wiem !
- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny !...
- **Marszałek Michał Czarski** – następny blok tematyczny związany z *Parkiem*. Jeśli chodzi o udzielenie pożyczki – Pani Radna Kopiec – myśmy nie raz

dyskutowali. Udzielamy pożyczek w przypadkach najwyższej konieczności i to się nie wiąże z tym, że raz jest zima, raz jest lato i że coś cieknie, bo my nie jesteśmy ani bankiem, ani parabankiem. W tym wypadku, jeśli wniosek opiewa na zaległe, czy bieżące wynagrodzenia, to póki nie jesteśmy właścicielem, to moglibyśmy się angażować w każdą działalność w województwie, na co nie starczyłoby pieniędzy, ale i byłoby dużym nieporozumieniem. *Park* nie może być jakimś wyjątkiem od reguły, oprócz tego, że i tak od pewnego czasu jest wyjątkowo traktowany. Zarząd spółki rozlicza wydatkowanie tego miliona i gdyby przedłużała się nadal procedura związana z *Parkiem* i gdyby był wniosek dotyczący powtórzenia zabezpieczenia żywności i lekarstw dla zwierząt, to sądzę, że tu byłaby chyba ogólna zgoda na taki sposób wydatkowania. Natomiast trudno, żeby to rozszerzać jeszcze na inne elementy o których Pani mówiła. Dzisiaj trudno jest mówić kiedy nastąpi przekazanie akcji, bo to rozpatrzenie tych 80 % miało nastąpić do końca grudnia ubiegłego roku. Do dzisiaj nie ma odpowiedzi, ale cały czas coś się w sprawie dzieje, więc ponaglanie Ministerstwa co do odpowiedzi, czy przekażą 80 %, czy 100, to myślę, że to nie jest tak najpoważniejsza sprawa, bo w międzyczasie rozpatrywana jest możliwość udzielenia pomocy publicznej w kwocie pierwotnej, jak w programie naprawczym, gdzie była mowa o 12 mln 200 tys. zł. Co do możliwości zdyscyplinowania członków rad społecznych: moje możliwości Pan przecenia. Zgadza się co do konieczności zdyscyplinowania osób, które nie chodzą o czym mam informacje, bo przewodniczący informują mnie o niemożliwości zwołania rady z tego powodu, ale też nie będę wchodził w sprawy personalne. Natomiast zmiana przewodniczących miała na celu usprawnienie ...[koniec kasety - 2 a]... na tle 60 szpitali nie było dobrym rozwiązaniem. Pozostawienie sobie jednego szpitala na zasadzie przede wszystkim tej praktycznej informacji co się dzieje w szpitalach, ale na zasadzie uogólnienia, nie by stać się zakładnikiem tego szpitala – temu przyświecała naczelna myśl, żeby nie wycofać się kompletnie, bo byłoby to i trudne do zrozumienia, niezależnie od odcięcia się od tej oddolnej informacji, która jest dla nas istotna, chcąc podejmować decyzje w odniesieniu się do tak ważnej problematyki. Więc to jest nie tylko śledzenie samych słupków, nie tylko analityka miesięczna o wyniku finansowych placówki, ale to wszelakie sprawy, włącznie z nastrojami w placówkach. Sprawa dotycząca *Wojewódzkiego Programu Operacyjnego* i jak on się ma do *WPI* – ma się ściśle, jeden dokument nie tworzy się w oderwaniu od drugiego. *WPI* będzie w tym roku aktualizowany z tego względu, że okres planistyczny wchodzi w realizację a następny rok trzeba było dorobić, niezależnie od innych słabości w momencie kiedy był tworzony i uchwalany, o czym Państwo mówili, więc warto przeanalizować również te głosy, które były tu zgłaszane, żeby tego dokumentu nie traktować jako zamkniętego, ale żeby wzbogacać go m.in. o wiedzę, którą w międzyczasie uzyskujemy. Ta wiedza to przede wszystkim

sprawy dotyczące przygotowania projektu inwestycyjnego, ale i możliwości pozyskiwania dodatkowych źródeł przy tworzeniu montażu. WPO trudno byłoby zamykać jedynie do samego kontraktu, aczkolwiek jego aktualność w wersji na lata 2005 –2006 w stosunku do wersji na rok 2004 w sposób zasadniczy się nie zmieni. Pan Sosnowski mówił o tym, jak to wygląda ta aktywność, albo pseudoaktywność w odniesieniu do poszczególnych gmin. Aby powstało takie zestawienie, no to taką informację z poszczególnych gmin mamy, jest bardzo interesujący w odniesieniu do poszczególnych jednostek. Jeśli ktoś będzie chciał spojrzeć, to nie widzę przeszkód, bo w większości tam są zera, bo proszę zauważyć - i tu przejdę do kwestii, którą poruszał Pan Radny Żelichowski o czym może jeszcze za chwilę szerzej – aktywność Jaworzna. Jaworzno ma od początku w całym ZPORR ma zera z wyjątkiem trzech działań. Mówiąc o tych groszach, o których Pan mówił – otóż Jaworzno – i wcale nie chodzi o wypominanie – ale jakżeż można było pomóc jeśli Jaworzno złożyło raptem 3 wnioski ? Jeden na stypendia – dostało, drugi na szpital – dostało i trzeci wniosek złożyło do złego działania – nie dostało, bo nie mogło dostać, bo już przepadło na etapie oceny formalnej. Tu mam pismo z Ministerstwa Gospodarki i w tym piśmie – bez względu na to czy Pan będzie to sobie interpretował na swoją modłę, czy tak biblioteka może być uznana, czy nie, to jedno zdanie, które zamyka całość: *w nawiązaniu do Pana pytań – pytał [REDAKTURA] – pragnę poinformować, że: 1) w ramach poddziałania 3.5.1 mogą być finansowane jedynie biblioteki przyszkolne, zgodne z celem poddziałania.* Poddziałanie dotyczy oświaty szkolnej. W związku z tym, nie tak, że sobie ktoś będzie dowolnie interpretował i *naciągał*, że również może to dotyczyć biblioteki miejskiej. W trzech, jak to się mówi, żołnierskich słowach sprawa jest wyjaśniona i przepadł wniosek na etapie formalnej. Jakikolwiek z tego tytułu dalsze pretensje, dalsze odwoływania są normalnym procesem, że ten, któremu się wydaje, że to jest źle tam zapisane, czy niesprawiedliwie – bez emocji, jeśli się to nie kończy na Urzędzie Marszałkowskim, to się może skończyć na poziomie Ministerstwa Gospodarki, które wtedy – nie wiem, czy z przyjemnością, czy bez przyjemności – musi to rozpatrzyć i uwzględnić, bądź nie. Przytoczył Pan dwa dosyć niefortunne przykłady i ja się z reguły tak do tego nie podnoszę, bo nie chcę tworzyć podstaw do zaczepek, ale wątpliwą się Panu wydała sala koncertowa *Symfonia* przy Akademii Muzycznej, wniosek, który może się wymagać wątpliwym, ale należy Pan do tych ludzi, którzy jeśli powątpiewają, to są to jednostki, bo to jest wniosek, który generalnie uzyskał najwyższą ocenę, w tym działaniu, które dotyczyło wzbogacenia infrastruktury oświatowej, a że sala jest również o charakterze koncertowy, czy będą się również odbywały koncerty, poza swoją funkcją, że jest to aula dla studentów Akademii, no to może Panu umknęło – tak zakładam. To jest wniosek, który jeśli budzi jakieś wątpliwości, to naprawdę osób, które trudno zrozumieć. *Zameczek Mościckiego w Wiśle* – otóż oprócz tego, że uzyskał

możliwość dofinansowania, to trudno mi tutaj w jakiś sposób autorytatywny mówić co było w zamyśle inwestora, czyli Kancelarii Prezydenta, ale się wycofał i to nie pod względem – bo gdzieś słyszałem – pod wpływem krytyki prasowej, tylko po prostu ta inwestycja już jest zakończona i dzisiaj już nie ma możliwości podpisania umowy. Ja uzyskałem informację od Wojewody ile musi warunków spełnić, kiedy już miał cykl inwestycyjny zakończony, a miał zabezpieczone środki z budżetu państwa, no to siła rzeczy sprawa stała się nieaktualna. Używał Pan tutaj pewnego rodzaju dywagacji na temat kto dostał, kto nie dostał. Może nie zwróciłbym na to uwagi, ale przywołując działanie *kultura i turystyka - 1.4*, gdzie są jeszcze pieniądze, jeszcze nie podzielone, a już podobno zadekretowane, no stanowczo dementuję Panu, że Akademia Ekonomiczna ma dostać, że Akademia w tym działaniu nie dostanie, bo nie może dostać, bo tu znowu Pan pomylił działania, bo w działaniu *kultura i turystyka* nie można dostać wsparcia na bibliotekę, czyli na samym początku, chociaż krzyczy prawdy, to można by było snuć jakieś hipotezy. Nawiasem mówiąc Akademia Ekonomiczna ubiegała się o bibliotekę, o środki i krótko powiem: nie dostała.

- **radny Czesław Żelichowski** – Pani Marszałku ! Ja już nie będę się wdawał w większą politykę, bo sobie Pan doskonale zdaje sprawę z tego, że w przypadku tego akurat projektu postąpiliście Państwo niesprawiedliwie i uważam, że należy to zmienić. Natomiast krótko co do sali koncertowej przy Akademii Muzycznej – powiedział Pan tak: to jest wniosek, który budzi wątpliwości i trudno to zrozumieć. To nie budzi moich wątpliwości. Ja powiedziałem tak: jeżeli w tym wypadku lekko nagina się kryteria, to myślę, że z życzliwością także dla projektu biblioteki jaworznickiej można było podejść. Konia z rzędem – przypominam – temu, kto pokaże mi bibliotekę szkolną jako osobny obiekt, budynek. Zna Pan taki ?

- **radny Michał Wójcik** – nie otrzymałem odpowiedzi na 3 pytania. Powtórzę je: czy bierze Pan pod uwagę możliwość rozszerzenia składu Komitetu Sterującego o osobę z prawej strony sali. Po drugie chodzi o tabelkę. W międzyczasie Pan Radny Żelichowski dostarczył nam taką listę – to jest bardziej przerażające niż to, co rano widziałem – mianowicie: pytanie brzmi następująco: czy Siemianowice i Świętochłowice, czyli miasta, które mają najwyższe bezrobocie w województwie nie złożyły wniosku pod EFR, EFF(?), czy złożyły tak słabe jakościowo wnioski, że nie przeszły procedury przez Panel Ekspertów i Komitet Sterujący. Dla porównania Świętochłowice 55 tys. – tak ? Natomiast Bytom 755 mln. Podobny problem społeczny w tych dwóch miastach, a jest to dramatyczna przepaść. I trzecia rzecz – nie będę pytał o kwoty, które Państwo przeznaczycie na CNN – to nie jest ważne w tym miejscu. Natomiast zapytałem, czy przewidujecie Państwo taką kampanię również na rynkach wschodnich ?

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Marszałku ! Ja chciałbym powiedzieć, że ja w tej chwili wszystko rozumiem ! Ja mam pismo od głównego księgowego od Pana Wojewody, że nie wpłynęło ani jedno euro, a myśmy wydali z naszych podatków, z podatków mieszkańców województwa śląskiego ponad pół miliarda zł na składkę do Unii Europejskiej. Więc nie róbcie konferencji prasowych, na których wprowadzacie w błąd dziennikarzy i hecy telewizyjnych w TV Katowice mówiąc jakie to straszne pieniądze z Unii wpłynęły do województwa w 2004 roku, bo nie wpłynęło ani jedno euro. Natomiast to, co mówił radny Makowski o stypendiach, to ja na jego miejscu bym tego tematu nie poruszał, bo to był wielki skandal i ci wszyscy studenci są głęboko rozczarowani, bo wszyscy wiemy jak ich potraktowano i w ogóle to trudno nazwać stypendiami, tylko to były jakieś drobne zapomogi, bo za to, co ludzie dostawali to na pewno student by nie wyżył. Następna sprawa to jest ta, że jeżeli jest główny księgowy – Pan Wojewoda – to nie może być takiej sytuacji, że Komitet Sterujący, któremu Pan szefuje nie wie jaki jest obieg pieniędzy, bo on ma Wojewodę do robienia księgowości. I tutaj, Panie Marszałku, proszę nie stosować chwytów socjotechnicznych typu wypowiedzenia, że Pan Pollak czegoś nie rozumie, bo to Pan nie rozumie, że najważniejsze są pieniądze, a nie propaganda – no ! Następna sprawa: jest bardzo poważna rzecz, bo Pan mi nie odpowiedział na pytanie, na które odpowiedział mi Wojewoda. Ja pytałem ile środków promieniotwórczych zostało przewiezione przez województwo śląskie w 2004 roku. Dostałem odpowiedź, że w 2004 roku...

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale to w interpelacjach Panie Radny !

- **radny Rajmund Pollak** – nie proszę Panią ! To jest działalność Zarządu ! W 2004 roku zanotowano 472 przypadki przewozów materiałów promieniotwórczych o naturalnych cechach promieniotwórczych przez teren województwa śląskiego. Czy ktoś z radnych sobie zdaje sprawę z tego, co to jest ? Czy Pan Marszałek w ogóle się interesuje czymś takim ?... Pani Przewodnicząca ! Pan Wicemarszałek Karpiński ma jakieś tiki...proszę...

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę się skupić na swoich wypowiedziach i nie czynić uwag ani prowadzącemu, ani Zarządowi ! Proszę o konkluzję, to nie tyczy sprawozdania z działalności Zarządu. Skoro mamy być wobec siebie bardzo regulaminowi, to za chwilę odbiorę Panu głos !

- **radny Rajmund Pollak** – ale Pani Przewodnicząca ! Pani sama widzi, że przewóz środków promieniotwórczych niektórym szkodzi !...[głosy z sali –

poza nagraniem]... I tutaj nie można, Pani Przewodnicząca, doprowadzić do tego, że jest tak ogromny przewóz... bo ja to pytanie zadałem z tą aferą, która miała miejsce...

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę o zadanie pytania Marszałkowi konkretnego pytania i o zakończenie swojej wypowiedzi !

- **radny Rajmund Pollak** – Proszę Państwa ! Nie można w ten sposób postępować, żeby ukrywać koszty dotowania CNN. To się nazywa ładnie spoty reklamowe, to się nazywa propagowanie województwa śląskiego itd. Naprawdę ! Ja uważam, że województwo jest zbyt biedne, żeby dotować CNN i tutaj Pan, Panie Marszałku, ma obowiązek powiedzieć całą prawdę, tzn. ile poszło pieniędzy, bo np. Pan Wojewoda na moje pytanie odpowiedział, że na imprezy o propagandzie unijnej poszło 246.810 zł. I teraz co my chcemy propagować w CNN – nie wiem – Pana Marszałka, bo moim zdaniem, to myśmy powinni przede wszystkim tutaj tworzyć miejsca pracy, a nie w CNN.

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę o konkluzję !

- **radny Rajmund Pollak** – następna sprawa: Pan poruszył sprawę *Zameczku Mościckiego*. Ja chciałem powiedzieć, że tam w związku z remontem miało miejsce naruszenie warunków ekologicznych. Tam wycinano zdrowe drzewa, mimo, że Pan Marszałek mi napisał, że chore drzewa. Zdrowe drzewa wycinano tylko po to, żeby Pan Prezydent Kwaśniewski, który tam przebywa raz, albo dwa razy w roku miał spokój poruszania się z dala od obywateli Rzeczypospolitej i cały ruch samochodowy jest zablokowany jak Pan Prezydent przebywa w *Zameczku*. Ja się pytam dlaczego ? Czy tamci mieszkańcy nie mają prawa przejeżdżać jeżeli są tubylcami, tylko dlatego, że Pan Prezydent tam przebywa ? I tutaj tam są określone szkody ekologiczne, które są związane z tym remontem i to szkody ekologiczne spowodowane nie koniecznością remontu zamku, tylko koniecznością zrobienia drogi równoważnej, która by powodowała odciążenie drogi, która biegnie obok *Zameczku*, już nie mówiąc o tym co zrobiono z Czarna i Białą Wiselką i dlatego Panie Marszałku sytuacja jest dramatyczna...

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę o pytania !

- **radny Rajmund Pollak** – ...bo mnie cenzura TV Katowice nie dopuści do...

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny ! Powołując się na § 19 pkt 1 za minutę odbiorę Panu głos ! Ma Pan minutę !
- **radny Rajmund Pollak** – dobrze ! Dlatego, Panie Marszałku, apeluję do Pana ! Proszę powiedzieć na łamach TV Katowice: myśmy nie dostali do końca grudnia 2004 roku ani jedno euro z Unii Europejskiej, natomiast nasi podatnicy zapłacili ponad pół miliarda zł składki do Unii. To wynika z przeliczenia całej składki, którą Polska wpłaciła.
- **Marszałek Michał Czarski** – Szanowni Państwo ! Tu mi umknęła sprawa o którą zapytał mnie Pan Radny Wójcik, ale chce Pana uspokoić, bo to, co Pana tak przerażyło przed momentem – jak Panu powiem jaka była aktywność tych gmin, to jeśli będzie to Pana nadal przerażać, to będzie Pan to przerażenie kierował do innego adresata. Otóż, Świętochłowice skuteczność mają stuprocentową – nic nie złożyli, nic nie dostali z EFR. Złożyli jeden wniosek na stypendia – dostali. Trudno więc liczyć, żeby mogło być coś lepiej. Siemianowice złożyły wnioski na studentów i uczniów – dostali. I złożyli jeden wniosek z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na kanalizację, na który nie dostali. Stąd też stawianie ich na równi z takimi miastami, bo nie chcę sprowadzać do tych dwóch, choćby przywoływane tutaj Jaworzno, to jest to wyjątkowa skuteczność, żeby na 3 tytuły do 3 wniosków dostać dofinansowanie. To każdy sądzę, bez dodatkowego przekonywania, bez dodatkowej propagandy, bo każde dodatkowe słowo na tak mogłoby rzeczywiście podważać jakiś wniosek, bo właśnie to budzi, przynajmniej u mnie, wątpliwości jeżeli ktoś go lobbuje i wchodzi więcej niż jedna osoba dowodząc mi werbalnie, że to jest dobry wniosek, uczuła mnie to i każe dodatkowo sprawdzać, a tu w niektórych sytuacjach taka nadgorliwość też występowała. Dobrze by było, żeby tą skuteczność, która jest trudna do jakiegoś uogólniania i stwierdzania, że ten jest dobry, a ten jest niedobry, bo nawet przywoływany przez Pana Bytom. Tam tych wniosków nie było dużo, ale to był wniosek na budowę obwodnicy – szeroko zresztą komentowany – bardzo ważnej obwodnicy, gdzie stary wniosek, bo on się nie urodził teraz pod ZPORR, tylko kiedyś był opiniowany, w poprzedniej kadencji, kiedy była możliwość otrzymania środków z PHARE, no i teraz budowa północnej obwodnicy w Bytomiu ma kosztować tyle środków, ile zostało zawartych we wniosku, czyli z tym dofinansowaniem siedemdziesięcioparomilionowym. Dlatego też 10 innych wniosków, które będą od miliona, czy mniejsze nie jest w stanie zrównoważyć takiej wielkości, ale to już jest we władztwie tych osób, które oceniają ważkość tych problemów, no i to było szczegółowo omawiane w sytuacji tworzenia listy rankingowej. Ten wniosek nie wymagał specjalnie jakiegoś przepychania, bo uzyskał jedną z najwyższych ocen w Panelu Ekspertów, stąd każde kolejne ciało było jedynie rzecznikiem takiego

wniosku. I tak było w szeregu przypadkach, to nie sprowadza się do tej jednej obwodnicy, ale zwłaszcza kiedy w priorytecie I ocenialiśmy jak to będzie wpływało na uzdrowienie sytuacji, czy to w drogownictwie, czy w ochronie środowiska, czy w poszczególnych infrastrukturach o większym zasięgu, takim, jak jest adresowany ten priorytet, czyli co najmniej regionalnym. Pana pytanie co do możliwości włączenia dodatkowych radnych do RKS-u – ten wniosek jest cały czas w zawieszeniu. Ja nie chcę powiedzieć jednoznacznie, chyba żebym był przymuszony. Dzisiaj, w obecnej sytuacji, przy tym zainteresowaniu uczestniczeniem w pracach RKS-u a koniecznością zachowania proporcji (1/3 administracja rządowa, 1/3 przedstawiciele samorządu, 1/3 pozostałych, szerokich środowisk opiniotwórczych), to dzisiaj poszerzenie tego o przedstawicieli samorządu jest niemożliwe. Jeżeli nawet miałyby to być jedna osoba, to musiałbym mieć również po jednej osobie z pozostałych środowisk, żeby ten parytet utrzymać. Natomiast mam wielokrotnie wypominane, że jest nadreprezentacja samorządu i nie wiem czy to akurat dzisiaj popularne, gdy tam próbowałem szukać oszczędności. W moim przekonaniu nie byłoby to właściwe działanie. Poza 8 reprezentantami gmin, poprzez powiat, skończywszy na reprezentantach dużych miast, także 2 radnych Sejmiku. Nie chciałbym żeby jakieś działanie mogło zaszkodzić w uczestniczeniu tym radnym, którzy takiego ruszania składu ilościowego nie wymagają... Tam się sytuacja diametralnie zmieniła, jeśli chodzi o wytyczne resortu, bo pierwotnie w miejsce Pana Jana Olbrychta był planowana osoba, ale żeby ten układ 3 osób utrzymać, no ale późniejsza ustawa i ta dowolność została tam znacznie ograniczona. Zresztą taką ostatnią korespondencją, sprzed miesiąca, jesteśmy po raz kolejny przywoływani – to dotyczy wszystkich województw – ale chodzi o to, żeby pamiętać o konieczności zachowania tych proporcji, nie mówiąc już tam o jakichś indywidualnych zakusach niektórych przedstawicieli z Komitetu Monitorującego, którzy by chcieli zamienić na Komitet Sterujący, ale to już pomijam, ale takie miałem z ich strony propozycje. Co do tych zmian, tej dowolności – tam nie ma tej uznaniowości, natomiast w międzyczasie – w 2004 roku – zmieniały się przepisy, zmieniały się uzupełnienia – ostatnie z listopada. Tam nowe uregulowania wprowadziły pewne nieporozumienie, że do mnie się zwracano, żebym był strażnikiem takich stałych rozwiązań, a nie żeby zmieniać w trakcie konkursu. Ja się zgadzam, że w trakcie konkursu byłoby niedobrze, ale to były takie przypadki, gdzie zmieniały się warunki na skutek uzupełnienia ZPORR-u, ale w danym naborze wniosków nikt nie zmieniał reguł gry. Odbywało się to od początku na nowych zasadach, albo była dokończona stara procedura. Takie – ja to nazwę czepianie się – ale niektórzy, którzy kontestują... Ja znam jedna tylko osobę, która kontestuje. Nie będę wymieniał kto, bo to jest nieistotne w tej chwili, mówię o *Symfonii*, ale szum się wokół sprawy robi, bo taka jedna osoba może zrobić większy szum na *nie*, niż sto na *tak*. I te różnego rodzaju przypadki – Państwo śledzicie prasę – żeby nie

powiedzieć ekscesy, jakie miały miejsce na terenie kraju w zakresie dowolności wyboru wniosków, one są badane każdorazowo przez resort gospodarki, a także przez NIK. Trafiła do kujawsko-pomorskiego, by zbadać poprawność wyłaniania wniosków i mam tego świadomość, że do nas też trafi, jak nie w drugiej, to w trzeciej kolejności. Poprawność przydzielania tych pieniędzy zostanie na pewno skrzętnie sprawdzona. Jeszcze raz odpowiadając panu radnemu Pollakowi, bo w międzyczasie otrzymałem informację dotyczącą tych przelewów, związane ze środkami, jakie mają wpływać z Unii. Te igrzyska, które Pan uprawia, podkreślając cały czas ten okres, kiedy te pieniądze nie trafiły, bo nie mogły trafić. To się już niedługo skończy, w związku z czym to akcentowanie, że do końca roku nie trafiły pieniądze ze środków strukturalnych, to za chwilę nie będzie aktualne, ale póki co, jeśli Panu brakuje z mojej strony takiego potwierdzenia, że do końca roku nie wpłynęły i że Pan ma przykład choćby Bielska – Białej, bo tam miałem wątpliwości czy do końca roku nie wpłynęły tam te pieniądze – nasze, bo najpierw przekazaliśmy do 72 jednostek pieniądze na wypłatę stypendiów. To są pieniądze pochodzące dzisiaj z budżetu Województwa... No Panie Radny ! Jak mogą być z Unii ? Żeby dostać z Unii trzeba najpierw swoje wydać. Niechże Pan zrozumie ta prostą zależność ! Nie może być odwrócenie faktu, że najpierw a potem nasze. Ten fakt wniosku stypendialnego na przykładzie Bielska - Białej – bo inwestycyjnego nie można było uruchomić, bo umowy były niepodpisane, albo były na styku roku i trudno było mówić o fakturach skoro nie było wykonawców na te prace – ale na stypendia w Bielsku - Białej środki zostały uruchomione (przelew) 31 stycznia, czyli 3 tygodnie temu, a wniosek-zapotrzebowanie z Bielska też wpłynął w tym roku, bo ta pierwsza zaliczka 20 % dopiero wpłynęła do nas 19 stycznia. Niezależnie zresztą od miejscowości terminy mogą się różnić kilka dni.

5. Śląski rynek pracy w 2004 roku – sprawozdanie z realizacji zadań w zakresie polityki rynku pracy w 2004 roku:

- **radny Marian Jarosz, Członek Zarządu Województwa** – z przekazanych Państwu materiałów wynika, że na przestrzeni ubiegłego roku mimo wszystko nastąpiła długo oczekiwana poprawa na rynku pracy. Od końca 2003 do końca 2004 roku bezrobocie na Śląsku zmniejszyło się o 15.800 osób. Można to śledzić na slajdach. Te rosnące tendencje w miesiącach zimowych wynikają z sezonowości zjawiska, przy czym skala wzrostu w roku 2004 była znacznie mniejsza niż w latach ubiegłych. Liczba bezrobotnych na koniec grudnia 2004 roku wyniosła 309.700, zaś stopa bezrobocia 16,8 %, gdy w tym samym czasie ta stopa na terenie kraju wynosiła 19,1 %. W roku 2003 skala bezrobocia w województwie wynosiła 17,6, w kraju 20 %. Ta stopa

występująca w naszym województwie jest niezmiennie niższa od ogólnopolskiej. Terytorialne zróżnicowanie zjawiska szczególnie widoczne jest na poziomie powiatów, a biorąc pod uwagę kryterium wysokości stopy bezrobocia najlepszą sytuację notujemy w okręgu bielskim, następnie w rybnicko - jastrzębskim, później centralnym – śląskim, na końcu w częstochowskim... Najlepsza sytuacja jest w Bielsku, średnia stopa bezrobocia 13,6 %. Tradycyjnie najwięcej bezrobotnych zarejestrowanych jest w podregionie centralnym - śląskim, bo prawie 200 tys., najlepsza sytuacja w okręgu bielskim – nieco ponad 34 tys. Cechą śląskiego bezrobocia jest duże zróżnicowanie terytorialne zjawiska i tak w Katowicach ta stopa jest najniższa, najwyższa w Siemianowicach i w Świętochłowicach. Okręg bielski – 10 %, cieszyński – 15 %, częstochowski 15,7 %, kłobucki – 16,4 %. Głównym odbiorcą pozytywnych zmian na rynku pracy okazała się młodzież w wieku do 24 lat. W ciągu roku liczebność tej zbiorowości spadła o 10,5 tys. osób. Pomimo korzystnych zmian ciągle jeszcze wysokie bezrobocie dotyka przede wszystkim jednak ludzi młodych – na koniec grudnia było tych osób ponad 74 tys. Jakkolwiek poprawa sytuacji młodzieży uwarunkowana jest po części czynnikami demograficznymi, to nie bez znaczenia są działania aktywizujące. W roku 2004 z aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu skorzystało ponad 22 tys. osób, w tym na staże skierowano ponad 15 tys., na szkolenia ponad 3 tys., zaś z pożyczek lub dotacji skorzystało ponad 135 bezrobotnych. Staż to oferta dla osób do 25 roku życia, gdzie koszty pracodawcy ponoszą powiatowe urzędy pracy i z tego zasiłku, który wynosi 100 % zawiera się umowy na 6 lub 12 miesięcy. Jeśli chodzi o prace interwencyjne to jest partycypacja w kosztach jakie ponosi pracodawca. Bardzo ważne dane dotyczące ofert pracy. Do urzędów trafia coraz więcej ofert zatrudnienia – w roku 2003 zgłoszono ich 69.300, w 2004 było ponad 90.000. Analiza statystyki bezrobocia wykazuje, że w roku 2004 średnio miesięcznie na jedną ofertę przypadało 41 bezrobotnych, rok wcześniej – 55. Pozytywnym aspektem śląskiego rynku pracy była rosnąca liczba wyłączeń z tytułu rozpoczęcia zatrudnienia - w roku 2004 wyłączono ponad 140 tys. osób, o 12 tys. więcej niż w roku 2003. Wśród podejmujących zatrudnienie 6.400 osób skierowano do prac interwencyjnych, 4.500 do robót publicznych. Miniony przyniósł poprawę na regionalnym rynku pracy. Na taki stan rzeczy miały wpływ [działania] powiatowych, jak i Wojewódzkiego Urzędu Pracy ...[głosy z sali – poza nagraniem]... proszę mi nie przeszkadzać ! Kierunki polityki...

- **radna Małgorzata Ochęduszko – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku –**
Panie Radny ! Proszę o zajęcie miejsca i nieprzeszkadzanie !

- **radny Marian Jarosz, Członek Zarządu Województwa –** ...kierunki polityki
rynku pracy zawiera *Regionalna Strategia Zatrudnienia dla województwa*

śląskiego. Dokument ten został opracowany w ramach projektu PHARE 2001 pod nadzorem Państwowej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości z Warszawy i Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Ten wieloletni dokument będzie poddawany corocznej weryfikacji i będzie uszczegółowiany poprzez regionalne plany działań na rzecz zatrudnienia. Pierwszy taki plan na 2005 rok macie Państwo w posiadaniu. Stymulatorem poprawy sytuacji na rynku pracy były niewątpliwie środki *Funduszu Pracy*. W województwie śląskim udało się pozyskać w 2004 roku kwotę około 150 mln zł na realizację następujących zadań: ponad 236 mln na promocję zatrudnienia, łagodzenie skutków bezrobocia i aktywizację zawodową i 14 mln na fakultatywne działania realizowane przez samorządy powiatowe. Następny slajd pokazuje w jakiej wysokości środki są przeznaczone dla bezrobotnych. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że z Funduszu Pracy w 2004 roku na rzecz bezrobotnych było skierowanych 1 mld 30 mln zł. W 28 % to były zasiłki dla bezrobotnych, w ponad 19 % zasiłki przedemerytalne, ponad 36 % to były świadczenia przedemerytalne – natomiast my mamy te 12,7 % - to są te aktywne środki na przeciwdziałanie bezrobociu, czyli około 130 mln zł, głównie na staże, szkolenia. Aktywizacji bezrobotnych w lokalnych rynkach sprzyjały realizacje programów regionalnych, zgłaszanych przez powiatowe urzędy pracy. Spośród 19 nadesłanych programów zakwalifikowano do wdrożenia 8 i na ten cel Zarząd Województwa przeznaczył ponad 2 mln zł, łącznie z dofinansowaniem programu dla pracowników Huty „Jedność”, to się nazywa „miękkie lądowanie 2”. Były to wspólne projekty Żywca, Bielska i Cieszyna, Tychów i Mikołowa, Będzina i Sosnowca, Jastrzębia, Wodzisławia i Żor i 2 projekty indywidualne Zabrze i Bytomia. Wiele wysiłku wkłada się w absorpcję środków z Europejskiego Funduszu Społecznego. Jak Państwo wiedzą Wojewódzki Urząd Pracy jest jednostką wdrażającą dla dwóch działań w ramach *sektorowego programu operacyjnego rozwoju zasobów ludzkich – perspektywy dla młodzieży i przeciwdziałanie i zwalczanie długotrwałego bezrobocia*. Są też trzy działania w ramach ZPORR: *kształcenie ustawiczne, reorientacja osób odchodzących z rolnictwa oraz reorientacja osób zagrożonych procesami restrukturyzacyjnymi*. Oznacza to m.in. w praktyce, że do zadań WUP-u należy dokonanie wyboru projektów ubiegających się o współfinansowanie ze środków EFS ...[koniec kasety – 2b]... jest kompleksowe wsparcie bezrobotnych do 25 roku życia oraz absolwentów szkół poprzez działanie wspierające i promujące zatrudnienie i samozatrudnienie młodzieży. Celem bezpośrednim jest dostosowanie i podnoszenie kwalifikacji bezrobotnej młodzieży dla potrzeb rynku pracy, zdobycie doświadczenia zawodowego, poruszanie się po nowoczesnym rynku. Działania są indywidualne i grupowe, poradnictwo i pośrednictwo pracy itd. Projekt skierowany jest do 6.463 osób i drugi projekt: *Szansa* – również w ramach sektorowego programu, mówiący o przeciwdziałaniu bezrobociu, głównie długotrwałemu. Te działania są skierowane do 5.605 osób i wszyscy

uczestnicy programu uzyskają pomoc w poszukiwaniu pracy, wsparcie w postaci zatrudnienia subsydiowanego, a 265 osób będzie objęte doradztwem w ramach prowadzenia działalności gospodarczej. W listopadzie ogłoszono konkurs na projekty w ramach sektorowego programu operacyjnego, w ramach działania 1.2 – schemat a (wnioski posiłkowe z powiatów) i b (konkurs programów ogłaszanych przez wnioskodawców). W ZPORR ogłoszono w październiku nabór wniosków o dofinansowanie projektów do 3 działań współfinansowanych ze środków EFS. Wpłynęło 98 wniosków na ponad 60 mln zł. Te wnioski są oceniane, niebawem będą umowy. Wiele osób skorzystało ze szkoleń organizowanych w ramach programów przedakcesyjnych PHARE, których realizacja zakończyła się w roku ubiegłym. 30 marca zakończono realizację ostatniego komponentu w ramach PHARE 2000 – łączny budżet projektu to ponad 8 mln euro, obejmował szkolenie doradcze, z którego korzystały dwie grupy beneficjentów: bezrobotni i zagrożeni bezrobociem – objęto 5.457 osób oraz pracownicy i menadżerowie małych i średnich przedsiębiorstw regionu śląskiego – w sumie 3.656 osób. 30 września ubiegłego roku zakończono realizację programu PHARE 2001 – *promocja zatrudnienia i rozwój zasobów ludzkich* – łączny budżet projektu 2 mln 400. projekt składał się z 4 działań: *aktywne działanie rynku pracy skierowane dla osób bezrobotnych oraz zagrożonych bezrobociem* – z usług w postaci poradnictwa, szkoleń skorzystało 697 osób. Działanie 2 – *promocja przedsiębiorczości* – ze szkoleń w zakresie tworzenia małych firm skorzystały 132 osoby. Działanie 3 – *zwiększenie zdolności adaptacyjnych* (dla małych i średnich przedsiębiorstw) – skorzystało 480 osób. Działanie 4: na poziomie lokalnym wzięło udział ponad 800 osób – przeprowadzono 90 warsztatów, seminariów, debat, na których opracowano założenia *Regionalnej Strategii Zatrudnienia*. Przy tej okazji informacja, że zostało zawartych 10 lokalnych porozumień na rzecz zatrudnienia w całym województwie. Podejmowano też starania o pozyskanie środków z innych programów, takich jak: *Leonardo da Vinci*. Pierwsza edycja programu o nazwie: *profesjonalne doświadczenia zawodowe jako klucz do przyszłej kariery – szansa dla absolwentów i młodych pracowników* trwała w latach 2003 –2004. Projekt polegał na zorganizowaniu dwumiesięcznego stażu w zakresie automatyki, informatyki, elektroniki w nowoczesnej firmie na terenie Niemiec. Druga edycja programu *Leonardo da Vinci* realizowana będzie w latach 2005 – 2006. zakłada 3 projekty. Pierwszy: staże dwudziestoosobowej grupy pracowników sektora ogrodniczego i rolniczego w instytucji szkoleniowej, która ma siedzibę w Grazu. Staż będzie trwał 3 miesiące, podczas których beneficjenci poznają specyfikę produkcji, nabędą umiejętności językowe, zdobędą certyfikaty potwierdzające odbycie stażu. Drugi projekt zakłada zorganizowanie trzymiesięcznego stażu w Hiszpanii dla dwudziestu absolwentów szkół średnich i wyższych o profilu turystyczno-hotelarskim. Będzie to forma praktyki w hotelach. Trzeci projekt – wymiana

doświadczeń – przeznaczony dla 10 pracowników urzędów pracy zajmujących się szkoleniem, doradztwem zawodowym, tworzeniem projektów szkoleniowych, kadrowych. Obejmuje pięciodniowy okres szkolenia w Asturii. Program inicjatywy wspólnotowej EQUAL. W roku 2004 WUP zaangażował się w działania na rzecz inicjatywy wspólnotowej, która ma na celu testowanie i promowanie nowych sposobów zwalczania wszystkich form dyskryminacji i nierówności na rynku pracy, zarówno wobec osób zatrudnionych, jak i poszukujących pracy. WUP będzie partnerem w 3 wnioskach realizowanych w ramach programu EQUAL: *pierwsza szychta* – wspólnie z Izbą Rzemieślniczą Małej i Średniej Przedsiębiorczości - będzie miał na celu stworzenie regionalnego centrum edukacji promującego nowe podejście do szkoleń zawodowych dla młodzieży. Następny projekt: *feniks* – wspólnie z fundacją *Pomocna Dłoń* – zakłada tworzenie mikroszpółdzielni zrzeszających osoby bezrobotne, które np. w związku z wychowaniem dzieci, czy w innych okolicznościach zostały wykluczone z rynku pracy, lub takie wykluczenie im zagraża. Trzeci projekt: *praca dla dwojga* – jest to propozycja *Śląskiej Fundacji Wspierania Przedsiębiorczości* w Gliwicach. Projekt przewiduje upowszechnienie możliwości zatrudnienia w systemie pracy czasowej jako przykład modelowego godzenia życia zawodowego i rodzinnego. Łączny budżet tych trzech przedsięwzięć sięga kwoty ponad 25 mln zł. Są to pieniądze przeznaczone na kolejne 3 lata działania. W ubiegłym roku WUP realizował 2 programy zainicjowane przez Zarząd Województwa, które dotyczyły m.in. Siemianowic – program będąc w trakcie wypowiedzenia pracowników Huty „Jedność” i spółek przyległych – *miękkie lądowanie 2* oraz program aktywizacji zawodowej i gospodarczej osób zagrożonych utratą pracy zatrudnionych w Hucie Stali „Częstochowa” oraz w spółkach zależnych. Ponieważ Huta nie zaczęła zwolnień program skończył się na doradztwie dla kilkudziesięciu osób. EURES: zakończyły się prace związane z wdrażaniem tego systemu. Od 1 maja WUP świadczył usługi w zakresie międzynarodowego pośrednictwa pracy. Było to skierowane do 3.580 osób. W ramach współpracy z powiatowymi urzędami była prowadzona wymiana ofert oraz dokumentów. Dzięki uczestnictwu w systemie do WUP napłynęły 82 oferty pracy na ponad 750 miejsc. Pochodziły głównie z Irlandii, Wielkiej Brytanii, Republiki Czeskiej. Od połowy kwietnia funkcjonuje też wojewódzka baza osób poszukujących pracy za granicą. Do końca 2004 roku w bazie zarejestrowało się ponad 2000 osób. Polska jako członek sieci EURES może tworzyć także nowe partnerstwa transgraniczne, łączące regiony przygraniczne dwóch lub trzech krajów w jeden rynek pracy. Główny cel to swobodny przepływ pracowników w regionach przygranicznych. Zajmuje się również ustalaniem możliwości szkoleń zawodowych w regionach objętych partnerstwem i podawaniem ich do publicznej wiadomości. WUP w Katowicach przygotowuje się do utworzenia pierwszego w Polsce partnerstwa na pograniczu Polski, Czech i Słowacji. Opracowano plan wspólnych działań

w okresie od stycznia 2005 do końca marca 2006, który został zaakceptowany przez Komisję Europejską. W 2005 roku zaplanowano przede wszystkim promocję transgranicznej mobilności zawodowej poprzez organizowanie transgranicznych targów pracy, edukacji i przedsiębiorczości, badaniem mobilności zatrudnienia osób zamieszkujących obszary przygraniczne oraz opracowanie informatora w 3 językach dla osób poszukujących pracy i przedsiębiorców regionów przygranicznych. W ramach umów jakie rząd polski podpisał z rządami innych państw zatrudnienie za granicą uzyskało kilkanaście tysięcy mieszkańców województwa śląskiego, w tym 14 tysięcy osób podjęło pracę sezonową w rolnictwie, gastronomii, przetwórstwie spożywczym w Niemczech, 96 osób zatrudniono w Hiszpanii w rolnictwie, 70 studentów zostało zatrudnionych w Niemczech w wyniku kolejnego naboru, w najbliższych miesiącach prace podejmie kolejnych 60 studentów, 26 osób zostało zatrudnionych w charakterze pracownika – gościa w Niemczech – pracę taką można świadczyć przez 18 miesięcy. Mowa jest oczywiście o pracy organizowanej przez WUP, nieznana jest liczba osób wyjeżdżających na własną rękę. Na przestrzeni 2004 roku do powiatowych urzędów pracy w województwie śląskim napłynęło blisko 91.000 ofert pracy, a Biuro Zatrudnienia WUP ponad 4.900 miejsc w kraju od ponad 1.000 pracodawców. W ramach współpracy z powiatowymi urzędami pracy współdziałano przy realizacji 280 tzw. *trudnych* ofert pracy – takich, na którą mimo zgłoszenia przez pracodawcę nie można znaleźć kandydata. Biuro Promocji Zatrudnienia WUP cieszy się dużym zainteresowaniem wśród osób poszukujących pracy bowiem w roku 2004 odwiedziło je ponad 32.600 klientów. 24 września 2004 roku w gmachu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego WUP zorganizował *Śląskie Targi Przedsiębiorczości Pracy i Edukacji* pod patronatem Pana Marszałka. Uczestnikami byli głównie młodzi ludzie, którzy mieli do wyboru blisko 1.500 ofert. Odbędzie się też konferencja dla małych i średnich przedsiębiorstw. Wynikające z ustawy *o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy* zadania z zakresu informacji i poradnictwa zawodowego realizowane były przez Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej i w całym województwie z usług doradców zawodowych skorzystało blisko 96.000 osób, z czego co czwarta była klientem WUP. Wzorem lat ubiegłym prowadzona była również działalność *Centrum Metodycznego Poradnictwa Zawodowego*. Działalność metodyczna w zakresie informacji i poradnictwa zawodowego ma na celu rozwój i wzmocnienie kompetencji zawodowych i interpersonalnych specjalistów od zatrudnienia, a w konsekwencji doskonalenia instytucji obsługi rynku pracy. W roku 2004 objęto szkoleniami 283 osoby, w tym 48 pracowników WUP, 197 pracowników powiatowych urzędów pracy oraz 38 z instytucji partnerskich rynku pracy. W 2004 roku dużą aktywność wykazali również pracownicy *Biura Promowania Przedsiębiorczości*. Głównym celem tego Biura jest świadczenie pomocy wszystkim osobom zainteresowanym pracą na własny rachunek, przede wszystkim udzielanie informacji

indywidualnych, grupowych, dotyczących aspektów zakładania i prowadzenia działalności gospodarczej w kraju i zagranicą. W roku 2004 z usług tego Biura skorzystało 5.724 osoby. Informacje uzyskiwane przez klientów Biura dotyczyły aspektów prawnych, podatkowych. Na spotkaniach można się było zapoznać i wypełnić samodzielnie formularze gospodarcze. Pomoc polegała także na współpracy z instytucjami oferującymi pomoc finansową i doradczą. WUP realizuje również zadania wynikające z nowej ustawy o służbie zastępczej, która obowiązuje od ubiegłego roku. zawiera ona unormowania dotyczące przeznaczenia poborowych do służby zastępczej, którym przekonania religijne, zasady moralne nie pozwalają na pełnienie służby wojskowej. Kierowani są do służby zastępczej, która trwa 18 miesięcy, a dla absolwentów szkół wyższych 6 miesięcy. Służba zastępcza polega na wykonywaniu prac na rzecz ochrony środowiska, ochrony przeciwpożarowej, ochrony zdrowia, pomocy społecznej, opieki nad osobami niepełnosprawnymi oraz w administracji publicznej i w wymiarze sprawiedliwości. Służbę zastępczą można odbywać w państwowych i samorządowych jednostkach organizacyjnych, publicznych zakładach opieki zdrowotnej oraz organizacjach pożytku publicznego. W 2004 roku *Komisja Wojewódzka ds. Służby Zastępczej* zebrała się na 71 posiedzeniach i rozpatrzyła 452 wnioski poborowych, wydała 221 pozytywnych orzeczeń o przeznaczeniu do służby zastępczej. W omawianym okresie zostało zawartych 310 umów z podmiotami o wykonywanie pracy przez poborowych. W województwie śląskim w ubiegłym roku służbę zastępczą odbywało 439 osób. Jak wspomniano poprawę na rynku pracy odczuła głównie młodzież. Pomagały w tym *akademickie biura karier* oraz *gminne centra informacji*. W roku 2004 w WUP-ie rozstrzygnięto trzecią edycję konkursu, przyznano 6 grantów na rozwój akademickich biur karier, na łączną kwotę 110 tys. zł, a w ramach programu *pierwsza praca* uruchomiono dalszych 21 gminnych centrów informacji. Wnioski o granty złożyło 41 instytucji, pozytywnie zaopiniowano 21. Maksymalna wysokość grantu wyniosła 50 tys. zł. Nowa ustawa o promocji zatrudnienia nałożyła na WUP obowiązek organizowania, prowadzenia i finansowania szkoleń pracowników publicznych służb zatrudnienia. Na mocy podpisanego w dniu 1 czerwca porozumienia o współpracy z powiatowymi urzędami pracy zorganizowano dla zatrudnionych tam kadr szkolenia na temat regulacji prawa wspólnotowego, podnoszenia kwalifikacji kadry EURES. Łącznie przeszkolono 218 osób. Nowe uregulowania legislacyjne budzą wiele wątpliwości interpretacyjnych dlatego Zespół Prawny funkcjonujący w WUP na bieżąco udziela wyjaśnień. W roku ubiegłym udzielono 480 porad prawnych.

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – przypominam o przegłosowanym wniosku o ograniczeniu czasu wypowiedzi.

- **radny Rajmund Pollak** – akurat ten wniosek nie dotyczy tego punktu... Pierwsza rzecz: chciałem tutaj wyrazić duże zaskoczenie, że w tak ważnej sprawie Urząd Marszałkowski i WUP nie przygotował w sposób właściwy materiałów dla radnych, bo jeżeli ja się spotykam z władzami powiatów, czy miast, to ja nie mogę pokazać im dyskietki. Uważam, że każdy radny powinien to dostać w formie wydrukowanej. I Proszę Państwa ! Wy już sobie tak ułatwicie tą pracę, idą dziesiątki milionów na tą biurokrację, natomiast wam się nie chce wydrukować dla radnych porządných materiałów tylko myślicie, że dyskietką się wszystko...[głosy z sali, poza nagraniem]...

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Zwracam uwagę na formę wypowiedzi ! Proszę do meritum...

- **radny Rajmund Pollak** – ja tu byłem wnioskodawcą, żeby radni otrzymali laptopy. Radni nie otrzymali laptopów, więc uważam, że dopóki my nie mamy narzędzi do obsługi... Ja nie mam możliwości w pracy drukowania materiałów, które są materiałami sejmikowymi, a druga sprawa: akurat w domu mam córkę, która w tej chwili robi licencjat i korzysta z komputera i nie zawsze mogę mieć dostęp i w związku z tym...

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę do meritum...

- **radny Rajmund Pollak** – meritum jest takie, że jest kompletne zlekceważenie radnych nieprzygotowaniem w odpowiedniej formie materiałów, bo e *Regulaminie* Sejmiku nigdzie nie ma zapisane, że forma elektroniczna zastępuje formę drukowaną, a to są materiały, które powinny być zaprezentowane na dole. Następna sprawa, to chciałem powiedzieć, że to całe sprawozdanie zostało przekazane w bardzo ubarwionej formie, bo sytuacja jest zupełnie inna, przede wszystkim statystyki, które mówią o zmniejszeniu bezrobocia, moim zdaniem, nie są do końca prawdziwe. Sprawa wygląda w ten sposób, że – po pierwsze – Państwo np. uważacie, że jeżeli ktoś się nie zarejestruje w urzędzie pracy, to tak jakby nie był bezrobotny. To nie jest tak, bo już ludzie tak biedni w naszym województwie, że nie stać ich na to, żeby dojechać do powiatowego urzędu pracy i się zarejestrować, zwłaszcza ci, którzy już nie biorą zasiłku. Druga sprawa, to jest sprawa ofert pracy. To jest czysta kpina ! Tutaj m.in. bardzo dobry artykuł na ten temat: *skorzystał z pośrednictwa Powiatowego Urzędu Pracy w Sosnowcu i stał się przestępcą*. Proszę Państwa ! Macie obowiązek przy tych gigantycznych środkach, jakie idą na WUP, kontrolować i weryfikować oferty pracy, bo to nie wszystko, że dopuszcza się do ofert pracy gangsterów, ale się też dopuszcza pracodawców, którzy potem nie płacą za pracę. Znam sytuację, bo jestem związkowcem, gdzie angażuje się ludzi na próbę, po tygodniu się mówi komuś: *Pan się nie*

nadaje i nie dostaje się żadnego wynagrodzenia za ta pracę przez tydzień i potem ta sama osoba daje ofertę i w ten sam sposób, albo się zatrudnia na jeden dzień, na kilka godzin. Ktoś pracuje i mimo, że wykonał pracę ktoś mu mówi: *Pan się nie nadaje*. I tutaj jest nowy rodzaj przestępczości, polegającej na tym, że oszukuje się biednych bezrobotnych nierzetelnym ofertami pracy. Ci bezrobotni tracą pieniądze na umieszczony na tablicach urzędu pracy telefony komórkowe. Jeżeli firma nie podaje siedziby, stacjonarnego telefonu, ona od razu jest firma mało wiarygodną. To nie może być tak ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Pani Przewodnicząca ! Czy Pani może zwrócić uwagę...

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku –**
nie !

- **radny Rajmund Pollak – ... Panu...**

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku –**
proszę kontynuować i proszę zmierzać do konkluzji !

- **radny Rajmund Pollak –** Proszę Panią ! Proszę nie mówić o konkluzjach, jak ja dopiero zacząłem...

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku –**
no to nie Panie Radny ! To ja Panu odbieram głos za parę minut, bo każdy musi mieć równe szanse !

- **radny Rajmund Pollak –** Proszę Panią ! Pani chce odebrać głos komuś, kto znacznie lepiej zna się na sprawach pracy niż Pan Wicemarszałek ?

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku –**
tak ! [głosy z sali]

- **radny Rajmund Pollak –** Proszę Panią ! Ja jestem związkowcem od 25 lat i to jest mój chleb powszedni !

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku –**
proszę nie przedłużać, tylko kontynuować !

- **radny Rajmund Pollak –** Proszę Państwa ! Sprawa jeśli chodzi o sprawę w ogóle ofert pracy, to to jest jeden wielki skandal ! Oczywiście, że tutaj niektórzy Panowie Radni, którzy mają kilka miejsc zatrudnienia się śmieją. Tutaj też wiemy, że Panowie w Zarządzie też niektórzy mają kilka miejsc zatrudnienia i ich to nie obchodzi, to nie jest ich problem ! Natomiast wy powinniście zrozumieć i Pan, Panie Dyrektorze, tych ludzi, którzy nie mają

żadnego zatrudnienia i których się oszukuje niewiarygodną ofertą pracy. Dalsza sprawa, to jest sprawa pracy za granicą. To jest dramat jeżeli 14 tys. rąk do pracy my tracimy przez to, że oni wyjeżdżają za granicę i tworzą dochód narodowy innych państw. Urząd pracy powinien przede wszystkim dbać o tworzenie miejsca pracy tutaj w województwie śląskim, a nie robić drenaż najlepiej kwalifikowanych pracowników za granicę, bo za granicę wyjeżdżają przeważnie ludzie bardzo dobrze kwalifikowani, którzy nie znaleźli tutaj satysfakcji i muszą emigrować. I idąc tą drogą, jeżeli my będziemy tutaj wspierać drenaż mózgów i drenaż najwyższej kwalifikowanych pracowników, to zabraknie niedługo lekarzy, pielęgniarek, już brakuje inżynierów, zabraknie wielu zawodów, które niestety mają w tej chwili lepsze zarobki na Zachodzie. Następna sprawa: tu było powiedziane o pięknych, takich projektach jeśli chodzi o szkolenia. Ja bym tutaj chciał zapytać, bo tego nie ma w materiałach, ile pieniędzy idzie na szkolących, a ile na szkolonych? Bo to jest drugi powód do sprawdzenia czy tam nie ma przestępczości z tego względu, że są przypadki, że np. robi się projekt pod wykładowców, np. że wykładowcy biorą grube pieniądze za szkolenie bezrobotnych. To szkolenie nie przynosi nic, żaden z tych bezrobotnych nie znajduje pracy, ale pieniądze idą z *Funduszu Pracy*. I tu jest... to są rzeczy realne, które występują i na to też trzeba zwrócić uwagę, a to tak się wspaniale przedstawia, że tu szkoli. Szkolić tak, ale wtedy trzeba zapytać ile pieniędzy idzie dla szkolących, ale dla szkolonych i wtedy dopiero zobaczymy, czy te szkolenia są szkoleniami, czy po prostu przepływem pieniędzy z kieszeni do kieszeni. Dalsza sprawa, to jest sprawa różnych projektów zagranicznych, *Leonardo da Vinci* – np. I teraz tak! Pan pisze o tym, że było szkolenie w Niemczech i to było szkolenie z określonych funduszy i też jest pytanie: *ile z tego skorzystali Polacy, a ile na tym zarobili Niemcy?* Ja znam takie projekty europejskie, gdzie tutaj w Polsce były szkolenia robione, gdzie eksperci brali np. 100 tys. dolarów, a np. na sprzęt dla politechniki dano 1.000 dolarów. I to była pomoc europejska i ja przypuszczam, że tu jest tak samo i teraz tak! Planujecie Państwo staż w Austrii – znowu, w Hiszpanii. Ja pytam ile na tym zarobią Hiszpanie, a ile na tym zyskają Polacy i czy coś w ogóle zyskają poza przejazdem, bo jeżeli my będziemy musieli do tego dokładać, to ja uważam, że lepiej te pieniądze przeznaczyć na stworzenie ośrodka szkolenia tu w Polsce, bo fachowców jest bardzo dużo, mamy bardzo dużo ludzi z tytułami profesorskimi i na pewno można pewne szkolenia robić w Polsce, a nie za granicą. Poza tym jest to wybieg do wycieczek, do wycieczek urzędników, no bo przecież to fajnie się robi szkolenie to w Austrii, to w Niemczech. Ktoś to musi rozliczyć, ktoś to musi zaplanować, ktoś tam musi pojechać, ktoś uzgodnić i ten sposób WUP może stać się jeszcze jednym biurem podróży dla urzędników i tutaj ja akurat byłem jednym z prekursorów pewnych szkoleń, ale zawsze żądałem, żeby te szkolenia były w Polsce. Owszem, może być potem na zakończenie szkolenia wycieczka na koszt Unii Europejskiej, ale nie na koszt WUP. Szkolenia

powinny być w Polsce. Teraz dalej ! Taka klasyczna wycieczką urzędników, to będzie wycieczka do Hiszpanii – wymiana doświadczeń. Jakie doświadczenia ? Doświadczenia trzeba wymieniać rozmawiając z bezrobotnymi, którzy nie umieją znaleźć pracy i oni najlepiej wiedzą. I ja uważam, że szkolić urzędników WUP powinni bezrobotni. I Panie Marszałku, najlepszym konkursem jaki byłby, to byłby konkurs, który by rekrutował wieloletnich bezrobotnych, którzy przeprowadzą szkolenie urzędników WUP, jakie katusze oni przechodzą, żeby znaleźć pracę i ja nieskuteczne są działania biurokratów z WUP, bo prawda jest taka, że mimo, iż rośnie w naszym regionie ilość produktu wytwarzanego, rosną zyski zakładów pracy, to zatrudnienie w skali województwa tak naprawdę nie wzrasta, bo te liczby 15.000 osób, na tą cyfrę, która jest ponad 300.000 bezrobotnych i to to jest sezonowa sprawa. I teraz właśnie chciałem jeszcze powiedzieć o pracach sezonowych. Też następuje pewne zafałszowanie statystyk, bo dla mnie jak ktoś się zatrudnia np. sezonowo jako ratownik wodny, czy gdzieś przy zbiorze truskawek, wiśni, to takiego człowieka nie można uznać, że on przestaje być bezrobotny, bo on jest tylko sezonowo zatrudniony i on po dwóch miesiącach jest znowu bezrobotny. Natomiast statystykami bardzo fajnie się żongluje. W lecie się mówi o większym zatrudnieniu, bo jest większe zatrudnienie w budownictwie itd., natomiast to, że w zimie ci ludzie znowu przechodzą na zasiłek, albo tego zasiłku nie dostają, no to się mówi, że globalnie to wszystko wzrasta. To nie jest tak ! Tutaj nie ma rozróżnienia w tych materiałach i to jest uwaga merytoryczna do Pana, Panie Dyrektorze, rodzaj umowy o pracę, bo naprawdę zatrudnionym można uważać kogoś, kto jest na umowę na czas nieokreślony, bądź na umowę na czas określony, który wynosi powyżej jednego roku. Jeżeli ktoś jest zatrudniony na umowę zlecenia na czas dwóch tygodni, dwóch miesięcy, to cały czas jest top potencjalny bezrobotny, który może wrócić do urzędu pracy. I teraz gdyby była statystyka ilu w województwie śląskim jest zatrudnionych na czas określony, ilu na nieokreślony, ilu na umowę zlecenia, ilu na umowę o dzieło, to wówczas dopiero można ocenić sytuację na rynku pracy. Tak naprawdę jako taką pewność zatrudnienia ma osoba zatrudniona na czas nieokreślony, a z osobą, która jest zatrudniona na czas określony nawet nie trzeba rozwiązywać umowy o pracę – czas rozwiązuje. W związku z tym uważam, że te wszystkie statystyki są statystykami pod WUP, żeby wykazać, że on coś robi, a tak naprawdę to efekty tej pracy są bardzo mizerne. Nie mówię, że żadne, bo są jakieś tam, ale bardzo mizerne. I tutaj jest jeszcze jedna sprawa, która jest bardzo ważna z punktu widzenia rynku pracy, mianowicie ponoszenie kwalifikacji zatrudnionych, tzn. żeby było wykazane w przedsiębiorstwach ponadnarodowych jakie stanowiska zajmują Polacy a jakie obcokrajowcy, bo w tej chwili tego się nie robi, a to jest bardzo ważne. W tej chwili Polacy we własnym kraju stają się pracownikami II kategorii w firmach globalnych, takich koncernach dużych – ja nie będę podawał nazw, bo ktoś mnie posądzi o

kryptoreklamę. Dyrektor, główny księgowy, menadżer, technolog są często zarezerwowane dla obcokrajowca, a dla Polaków jest praca albo na linii montażowej, albo przy komputerze do wklepywania danych, bądź w księgowości, gdzie wymaga się dużej pracowitości itd. I tutaj też powinien WUP na to zwrócić uwagę, bo następuje dyskryminacja inteligencji polskiej w stosunku do obcokrajowców. Dla nas niektóre stanowiska w firmach globalnych po prostu są niedostępne, a tak nie powinno być. Może mieć wpływ na to WUP i również takie sprawy są sygnalizowane Państwowej Inspekcji Pracy. I jeszcze jedna sprawa: Państwo tutaj ani słowa nie wspomnieli o sprawie mobbingu. Sytuacja wygląda w ten sposób, że przy tak dużym bezrobociu jakie mamy w tej chwili następuje gwałtowne pogorszenie warunków pracy w zakładach pracy, tzn. mówię o sprawach bhp, sprawach odnoszenia się szefa do podwładnego, mówię również o sprawach regularności wypłacania należności dla pracowników. Spotykamy się nagminnie z tym, że nie są płacone nadgodziny. Też tutaj nie usłyszałem w tym sprawozdaniu ani jednego słowa jak tą sprawę się kontroluje, bo wielu pracodawców zaniża zatrudnienie w ten sposób, że pracownicy pracują po 12 godzin, czasami dłużej, pracują w wolne soboty, czasami w niedziele i często za te nadgodziny nie mają płacone, albo mają płacone z opóźnieniem, ale się nie skarżą bo chcą mieć pracę, a ten problem występuje. Występuje również problem ordynarnego odnoszenia się do podwładnego i tej chwili arogancja pracodawców rośnie. I tutaj takie powiedzenie: *jak ci się nie podoba, to się zwolnij*, to jest łagodne określenie. Są sytuacje, o których się mówi w mediach, że kobiety w ciąży są zmuszane do dźwigania ciężarów ponad normę...

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny ! Proszę się trzymać kompetencji samorządu województwa oraz WUP...

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! WUP powinien zdawać sobie sprawę o rezerwach rynku pracy, a rezerwy rynku pracy istnieją m.in. w tych zakładach, gdzie jest duża ilość nadgodzin, bo to jest sytuacja taka...

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
proszę o zakończenie wypowiedzi, to nie ma nic wspólnego z kompetencjami WUP.

- **radny Rajmund Pollak** – i tutaj brakowało mi w tym sprawozdaniu w tym sprawozdaniu informacji odnośnie ilości nadgodzin, które są przepracowane np. średnio w zakładach, które funkcjonują w naszym województwie. Proszę Państwa ! WUP powinien współpracować z PIP i ja sobie nie wyobrażam i to jest w ogóle niemożliwe żeby Dyrektor WUP zwrócił się do PIP o takie dane i

ich nie otrzymał. PIP zawsze takie dane przekaże, bo obowiązkiem PIP jest współpraca ze związkami zawodowymi i z WUP. I tutaj takie statystyki, ponieważ...

- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny ! Proszę o zmierzanie do końca wypowiedzi. Mówi już Pan prawie 20 minut. Proszę dać szansę innym kolegom radnym.
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Nie ma ograniczenia !
Proszę mi...
- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
natomiast ja mam taką moc w § 19, więc proszę o zmierzanie do końca !
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Proszę mi powiedzieć w
którym miejscu mówiłem nie na temat ?
- **radna Małgorzata Ochęduszek – Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny ! jak się zamienimy miejscami, to Pan sobie będzie wtedy
decydował. Proszę zmierzać do końca !
- **radny Rajmund Pollak** – uważam... tutaj z kolei też było mówione o
szkoleniach na temat prawa europejskiego. Ja się pytam kto za to płaci, bo
jeżeli płaci za to WUP, to mi się wydaje, że to nie jest zadanie WUP. Za to
powinna płacić Unia Europejska. I reasumując uważam, że przy taki budżecie
olbrzymim, jaki posiada WUP, jego działalność jest niewystarczająca, jest
nieefektywna i działalność jest nieskuteczna. Moim zdaniem należałoby
przede wszystkim właśnie doprowadzić do częstszych szkoleń władz WUP
prowadzonych wspólnie z ludźmi bezrobotnymi, bo problemem dla tych
bezrobotnych nie jest szkolenie w Hiszpanii, czy Austrii, czy wyjazd do
Niemiec, dla nich problemem jest być mieć pieniądze na obiad, czy buty dla
dzieci. I tutaj mnie najbardziej to niepokoi, że nie było mowy o tym, w jaki
sposób WUP pomaga bezrobotny, przede wszystkim długoletnim
bezrobotnym, bo jeżeli człowiek nie ma pracy 3, 4 lata to to już są problemy
nie tylko socjalne, ale to już są problemy społeczne. Dlatego moim zdaniem
należałoby tutaj całkowicie zmienić politykę WUP, przede wszystkim zwrócić
większą ...[koniec kasety – 3a]...
- **radny Czesław Żelichowski** - chciałbym podziękować Panu Dyrektorowi
Koperskiemu za przygotowanie tego materiału na CD wydaje mi się, że
materiał jest dobrze przygotowany. Prosimy o kontynuację w postaci arkuszy
kalkulacyjnych, gdzie w Exelu można sobie zrobić wykresy, wydrukować. Ja
mam pytanie, ponieważ ten punkt wiąże się z punktem kolejnym, czyli

przyjęciem uchwały. Na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów poprosiliśmy Pana Koperskiego o uzupełnienie informacji o taką podobną tabelę, jaką uzyskaliśmy w poprzednim roku o wykorzystanie środków z *Funduszu Pracy* i dostaliśmy tę informację, natomiast przyglądając się tej tabeli mamy przyznany limit *Funduszu Pracy* na 2004 wydatki powiatowych urzędów pracy i różnice. Różnica to jest kwota prawie 8 mln zł. Czy może Pan odpowiedzieć na pytanie jak do tego doszło, jak to się stało, co z tą różnicą ?

- **radny Michał Wójcik** - martwi mnie to, że tak mało radnych jest na sali. Kiedyś miała być debata w ogóle na temat sytuacji Śląska i do tej debaty w nie doszło, ale debata na temat sytuacji na rynku pracy jest częścią takiej szerszej debaty na temat województwa śląskiego i w ogóle tego, co się dzieje na Śląsku. Dziwię się dlaczego nie ma radnych na sali. Odnosząc się do materiałów ja muszę powiedzieć, że materiały są naprawdę dobrze przygotowane i serdecznie dziękuję za to, ponieważ życzylibym sobie, aby inne instytucje, które przygotowują jakieś tematy u nas do debaty, aby przygotowywały w ten sposób. Zabrało to dużo czasu, aby przebrnąć przez te materiały. Nie będzie to oznaczało, że nie będzie słów krytyki również, ale na początku chcę podziękować Panu Koperskiemu i Wojewódzkiemu Urzędowi Pracy za to co robicie na rynku pracy na Śląsku. Ja to mówię w imieniu przedsiębiorców, ponieważ wy czujecie przedsiębiorczość i bardzo mnie to cieszy. Na temat relacji przedsiębiorcy - związki zawodowe, bo musi być taki moment w tej debacie, powiem przy okazji jednego z projektów, który realizujemy wspólnie z WUP i Związkiem Zawodowym *Solidarność*. Panie Rajmundzie ! Jest taki projekt, który był oceniony jako dwunasty projekt w Polsce przez Komisję Europejską i ogromne pieniądze na to pójdą i powiem w jaki sposób WUP może rzeczywiście kreować politykę na rynku pracy. Generalnie nie może i to jest taka informacja w czterech zdaniach zanim przejdę do omówienia tych dwóch dokumentów, to podzielę się jedną rzeczą. Pan Przemysław Koperski z WUP, Michał Czarski, Rajmund Pollak, Michał Wójcik nie będą kreowali polityki na rynku pracy tak, jak sobie to wyobrażamy na wzór niemiecki, francuski czy włoski, bo taka jest pozycja, niestety, tego miejsca parlamentu regionalnego. Sznurki znajdują się gdzie indziej. Za te sznurki pociąga rząd, parlament. To oni decydują jakie są podatki, a podatki, jak Pan świetnie wie jako związkowiec, decydują jaka jest ilość bezrobotnych na rynku pracy. To oni decydują o kosztach pracy, a nie my decydujemy, a to również jest element, który jest bezpośrednio z tym związany. To oni decydują o relacji minimalnej płacy do zasiłku dla osoby bezrobotnej, czy się opłaca takiej osobie pracować, czy nie, to oni decydują jaki jest import, a nie my niestety. Chociaż możemy, ale bardzo pośrednio, będziemy omawiali niebawem temat *Strategii Województwa Śląskiego* i nie ukrywam, że w czasie jednego z warsztatów ja poruszyłem temat np. ochrony naszego rynku przed towarem azjatyckim. To się wydaje śmieszne i tak

zostało przyjęte przez ludzi uczestniczących w tych warsztatach, ale to jest dzisiaj bardzo poważny problem, który powoduje, że bardzo tanio wytworzony produkt w Azji, w Chinach wpływa na rynek śląski i przez to nasi przedsiębiorcy mają duży problem, bo nasz towar nie jest konkurencyjny nie chronimy naszego rynku i to jest problem już nie tylko przed towarem z Unii bo nie możemy za bardzo tylko przed takimi towarami, które przychodzą z części azjatyckiej. Jeśli chodzi o sprawę dotyczącą tych dwóch dokumentów - zacznę od *Regionalnej Strategii Zatrudnienia*. To są w moim przekonaniu dwa dokumenty bardzo różne. Prawdopodobnie różne grupy ludzi je przygotowały. Ten pierwszy dokument nie bardzo mi się podoba. Już na drugiej stronie znajduję błąd taki merytoryczny: przygotowane to zostało w ramach PHARE 2001 pod nadzorem WUP i *Państwowej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości*. Nie ma takiej agencji jest *Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości*. Na to zwracam uwagę i właśnie w tym dokumencie jest bardzo dużo takich strasznych przeteoretyzowanych elementów – niepotrzebnie. To jest strategia. Ja to rozumiem - pewien fundament - ale mimo wszystko jeśli wyjaśnicie na czym polega analiza SWAT, to jest zupełnie niepotrzebne. Większość na tej sali i odbiorców wie na czym polega analiza SWAT. Jeśli znajduje tam zdania takie: *na strategię można spojrzeć z punktu widzenia kształtu tzw. trajektorii strategicznej idealnym przypadkiem jest...*” Konia z rzędem temu, kto zrozumie o co chodzi. Tu brakuje tego spojrzenia bardzo praktycznego, ujęcia czysto praktycznego. Jeszcze kwestia powstania *centrów kształcenia ustawicznego*. Podobno jest ich 15. Drugie miejsce w Polsce. One są finansowane z budżetu państwa. Pytanie czym się różni instruktor praktycznej nauki zawodu w takim centrum od rzemieślnika, który uczy zawodu ? No tym, że rzemieślnik ma większą wiedzę praktyczną. Pierwszy jest opłacany z budżetu państwa, a drugi nie. To jest niesprawiedliwe. Pojawia się takie sformułowanie *Śląska Sieć Aniołów Biznesu* - co to jest? Mnie się to źle kojarzy, zwłaszcza dzisiaj w tej sytuacji przesączonej korupcją w naszym życiu gospodarczym. Bardzo bym chciał, aby Pan Dyrektor wyjaśnił o co chodzi. Jeśli chodzi o komitet monitorujący realizację strategii i czy on już w ogóle powstał, bo wiem, że Pan Marszałek miał taki komitet powołać, żeby ewentualnie wprowadził zmiany do tego dokumentu podobnie jak w przypadku *Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego*. Konkretnie pytania dotyczące drugiego dokumentu. Jak wygląda sytuacja z pracami społecznie użytecznymi wiem, że jest coś takiego możliwe, że starosta kieruje osoby bezrobotne na prace do 10 godzin w ciągu tygodnia za nie wielkie wynagrodzenie. Czy to funkcjonuje ? Drugie pytanie dotyczy *agencji pracy* - tymczasowe - wiem, że to są agencje, które bardzo się rozwijają. Jak wygląda to zjawisko na Śląsku ? Wiem, że w tym zakresie są proponowane zmiany. Kolejna sprawa to jest sprawa specjalnego programu dla Świętochłowic i Siemianowic. Jak widzieliśmy Bytom z EFR i EFS, który jest dotknięty bardzo mocno skutkami bezrobocia dużo projektów wygrał i

bardzo dobrze. Natomiast Świętochłowice i Siemianowice być może, że nie złożyły tyle projektów, że na dzisiaj mają sytuację dramatyczną. Bezrobocie sięgające 30 % no i wiem, że Pan Marszałek mówił o specjalnym komponencie przygotowanym dla pracowników odchodzących z Huty „Jedność”. Czy Państwo, jako WUP, przewidujecie jakiś projekt właśnie dla ludzi z tych miast szczególnie dotkniętych bezrobociem. Sprawa kolejna, to jest sprawa celów drugiego projektu. Gospodarka oparta na wiedzy, społeczeństwo informacyjne, rozwój zrównoważony regionu. Kto śledzi projekty europejskie... jest to wzięte żywcem z dokumentów europejskich. *Sustainable development* - jest to najczęściej pojawiający się zwrot w słowniku tych zwrotów, które pojawiają się w projektach europejskich - rozwój zrównoważony. Kto mi powie na czym to ma polegać ? Rozumiem, że te cele musiały zostać wprowadzone ze względu na to, że to było projektowane pod komponenty europejskie. Pytanie dotyczące przekwalifikowania 15 tys. bezrobotnych, tak jest tu napisane w tym planie działania i efektywności 28 %. Jeśli mógłby Pan to rozwinąć z jakiego komponentu będzie pokryte to przekwalifikowanie tych 15 tyś osób ? Kto się będzie tym zajmował bezpośrednio i czy wskaźnik ten 28 % będzie oznaczał stworzenie 28 % wśród tych którzy będą beneficjentami miejsc pracy, a jeżeli tak, to korzystając do doświadczenia czy jesteście zabezpieczeni, czy te miejsca pracy będą stworzone na 3, 6, 12 miesięcy, bo efektywność można zapewnić tworząc miejsca pracy na 1 dzień i też będzie 28 % zapewnione. Sprawa dotycząca doposażenia 800 stanowisk pracy u przedsiębiorców. Państwo nie wyjaśniliście w tym dokumencie, projekcie, chodzi o doposażenie małych i średnich przedsiębiorstw. Nie wiem na jakich zasadach ma to się odbywać, kto ma doposażać, kto ma decydować i z jakiego komponentu ma to być finansowane. Kolejna sprawa to jest sprawa staży zawodowych i przygotowania zawodowego dla około 1.400 osób również z efektywnością 30%. Na jakich zasadach ? Ten dokument nam tego nie wyjaśnia, przynajmniej ja tego nie znajduję. Jeśli Pan Dyrektor mógłby to wyjaśnić. To jest ważne i dla Pana Pollaka i dla każdego z nas. Bardzo mi się podoba to, że będą wprowadzone nowe standardy obsługi klienta w urzędach pracy, na czym to ma polegać ? Kolejna sprawa to funduszu szkoleniowego, który będzie tworzony u pracodawców. To ma być wspierane ze środków *Funduszu Pracy*. Chodzi o pracę na zastępstwo i to obejmie chyba 200 osób. Dlaczego obejmie to tylko 200 osób ? Czy przedsiębiorstwa, które zatrudniają co najmniej 200 pracowników czy w ogóle 200 osób na całe województwo śląskie ? Kolejna sprawa, to jest sprawa innowacyjności. To jest hasło, które się pojawia często w tych dwóch dokumentach. To hasło wywołuje wielki niepokój - co to znaczy innowacyjne przedsiębiorstwo ? W *Sektorowym Programie Operacyjnym* wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw, który tak jest reklamowany, w tej chwili w mediach jest mowa, że przedsiębiorcy mogą skorzystać z milionów euro, które są przeznaczone na małe i średnie

przedsiębiorstwa. Problem polega na tym, że te pieniądze dostają przedsiębiorstwa duże i innowacyjne - np. branża optyczna nie ma szans. Kilkaset wniosków z Polski przepadło właśnie z powodu tego ujęcia praktycznego i to jest wina lobbingu prowadzonego przez grupy społeczne i organizacje także i przedsiębiorców tak, że nie ma dostać mały pieniądze, nie mikroprzedsiębiorstwa, których jest najwięcej i one tworzą miejsca pracy, tylko dostaje duży. U dużego tworzenie miejsca pracy kosztuje cztery razy więcej niż u małego. Jeżeli czytam na temat innowacyjności, to się boję tego. Rozmawialiśmy z Marszałkiem Jaroszem na temat branży rzeźniczo-wędliniarskiej. W tym regionie, jak Siemianowicach tworzy się 200 miejsc pracy w zakładach wojskowych, to na pierwszych stronach gazet o tym się mówi, a jeżeli ja w mojej organizacji takich przedsiębiorstw mam wiele powyżej 200 pracowników, to są duże przedsiębiorstwa, to się jakoś przemilcza, to funkcjonuje jakby z boku. Z branży wędliniarskiej miało być zamkniętych dużo przedsiębiorstw, a nie zostało zamknięte ani jedno z powodu Unii, tam podkładką była ta innowacyjność i to było szalenie niebezpieczne. Mam nadzieję, że nie będziecie w taki sposób tej uwagi do tego przywiązywali, w taki sposób jak innowacyjność rozumie *Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości*, bo wtedy będzie problem na rynku pracy. Przechodzę do części rozwoju przedsiębiorczości. Tam mówicie Państwo o sieciach organizacji wspierających biznes. Na to jest całe działanie o instytucjach wspierających otoczenia biznesu i u was także znajduje się takie określenie. Jest duży błąd merytoryczny i jeżeli podajecie, że w tej sieci jest 15 *Izb Przemysłowo-Handlowych* i one są zrzeszone w *Krajowej Izbie Gospodarczej*, to ja się pytam gdzie jest *Izba Gospodarcza* gdzie jest *Izba Rzemieślnicza*, gdzie są stowarzyszenia. Państwo podajecie pewien wycinek, niewielki wycinek tego, co tak naprawdę na rynku pracy jeśli chodzi o organizacje gospodarcze funkcjonuje. W pierwszym dokumencie jest mowa o *Izbach Przemysłowo-Handlowych* i w drugim dokumencie pojawia się to po raz kolejny i to jest błąd. Jeśli mówicie, że jest *Krajowa Izba Gospodarcza*, to ona nie jest w *Komisji Trójstronnej*, a takich organizacji ileś tam jest. A to jest błąd merytoryczny, który mam nadzieję, że zostanie naprawiony. Jeśli chodzi o efektywność mam wątpliwość jeśli chodzi o realizację niektórych projektów. Przez Pana Marszałka były przedstawiane 2 projekty. Jeden dofinansowany w wysokości 6 mln euro i drugi 2 mln euro. Jeden wygrało przedsiębiorstwo *IMC* i *Duński Instytut Technologiczny*, a drugie przedsiębiorstwo *BBJ*. Mam pytanie. Duże pieniądze - 6 mln euro - to były pieniądze na szkolenia, dla bezrobotnych, dla pracowników dla małych i średnich przedsiębiorców i bardzo dobrze, ale ja się teraz pytam o efektywność tych dwóch projektów. Polskie organizacje tego nie wygrały, wygrały to organizacje zagraniczne nad czym ubolewam. Ja się dzisiaj pytam i taki zapis znajduje się w dokumencie, że *BBJ* dostaje 2 mln euro między innymi, że stworzy 26 nowych przedsiębiorstw i nie tworzy ani jednego - to jest problem. Pytanie również o

inne wskaźniki, ja rozumiem, że przeszkolono ileś osób i z tego korzystają i przedsiębiorcy i pracownicy, to są pieniądze unijne. Pytanie jaka jest efektywność, miano stworzyć miejsca pracy, to czy te miejsca pracy dzisiaj funkcjonują ? Ile tych miejsc pracy jest ? Czy to nie była taka praktyka jednodniowa, tygodniowa, a wskaźnik zapewniamy - to jest problem, a wiem, że tam była kontrola NIK. Chcę powiedzieć, że WUP - mam okazję brać udział w wielu imprezach - zorganizował imprezy, które cieszyły się ogromną popularnością i one są niezwykle potrzebne i z tego miejsca będę wspierał jak tylko długo będę mógł. Skorzystało z tego 1,5 tys. przedsiębiorców np. *Targi Przedsiębiorczości*. To jest zasługa także Urzędu Marszałkowskiego, ale głównie ich. Tam pracują ludzie naprawdę dobrze przygotowani, robią to co mogą w ramach tego, co mogą robić. Inicjatywa wspólnotowa EQUAL jest odpowiedzią na Pana pytanie, Panie Rajmundzie. Tam współpracują 3 organizacje - Izba reprezentuje przedsiębiorców, Związek Zawodowy Solidarność, a z trzeciej WUP, a więc stworzono coś, co było nie do pomyślenia. W Polsce nie ma takiego drugiego projektu i w Komisji Europejskiej ten projekt wygrał dostał 4,5 mln zł i taki jest nasz pomysł na Śląsk, żeby stworzyć *Regionalne Centrum Edukacji*, żeby nie kręciło się wielu prezesów lobbujących przy Michale Czarskim, czy przy Zarządzie, bo my mamy pomysł jak kształcić ludzi, bo będzie tak, jak Pan mówi, bo zarobią ci co wykładają i zarobią organizacje, a to jest pomysł. Ludzie zwalniani z przedsiębiorstw restrukturyzowanych wchodzą na obszar przedsiębiorczości, do rzemiosła, są szkoleni teoretycznie i praktycznie i trafiają do rzemieślnika. Dostaje pieniądze bezrobotny i dostaje rzemieślnik w 100% z pieniędzy Unii Europejskiej. Chwała wam za to, że patronowaliście temu projektowi, który został wybrany jako dwunasty projekt w Polsce. W całości te pieniądze będą, no niestety, wszystkie media nie zrozumiały na czym to polega, ja życzyłbym sobie, aby odnotowywano sobie to, bo taki artykuł się ukazał, że zarobimy na bezrobotnych - to jest nieprawda. Po raz pierwszy się udało, że wspólnie siedliśmy do stołu, bo miałem okazję Pańskich kolegów gościć w izbie 150. i pamiętam i będę pamiętał o tym i udało się doprowadzić do tego, że usiedliśmy przy jednym stole i robimy coś dla Śląska. Tworzymy *Regionalne Centrum Edukacji* - to jest coś niesamowitego. Jeśli chodzi o EURES, to dobra baza, ale odpowiada właściwie na to, co się dzieje w ogóle na rynku pracy, jeżeli w danych znajdujemy, że ludzie, którzy są w szkołach i one kształcą zawody i one dają 30 % bezrobotnych, to wliczmy sobie teraz ile jest bezrobotnych po liceach ogólnokształcących, liceach profilowanych i wyższych uczelniach. W tej chwili jest to poziom przekraczający 15 %, tak, że będzie się to zbliżało do 30 % z bardzo prostego powodu - jest błąd reformy edukacji popełniony przez Ministra Handkego powielany przez Panią Łybacką. W tym rządzie nie da się wykształcić wspaniałe społeczeństwo, aby nikt nie wykonywał zawodu szewca, kominiarza, rzeźnika. Dzisiaj na pniu brani są ludzie w branży rzeźniczo-wędliniarskiej, ale wyjeżdżają do Irlandii i

tam zarabiają kilka razy więcej. Oni są tu świetnie wykształceni i wyjeżdżają i to był błąd reformy edukacji i dzisiaj Śląsk na tym ogromnie traci. To wynika z bazy EURES, to wynika z materiałów kogo się dzisiaj poszukuje. Poszukuje się ludzi, którzy są specjalistami, a czy ktoś jest rzeźnikiem to nie może kończyć studiów wyższych ? Może i Pan Dyrektor o tym wie. *Biuro Promowania Przedsiębiorczości* - bardzo się cieszę, że 6 tys. osób obsłużyliście, lecz mam wątpliwości czy to nie powieli punktów konsultacyjno-doradczych. Jest coś takiego, funkcjonuje to niemal w każdym mieście. Rejestr instytucji szkolących: są takie organizacje, które dostają zlecenia od państwa na organizację różnych szkoleń. Mam uwagę, że w tej bazie znalazły się organizacje o charakterze czysto prywatnym, utworzone być może specjalnie, aby być w tej bazie. Będziemy się z dużą uwagą przyglądali jak te zlecenia i w którym kierunku są kierowane. Dobrze, że jest taki rejestr, on wynika z ustawy i muszę powiedzieć, że tam są różni naciągacze w tej bazie, a więc uczulam na to. Gminne centra informacji: bardzo dobra rzecz, jedno z gminnych centrów ma związek zawodowy, zresztą dzięki WUP i byłem tam i chwala za to, że takie coś jest. To jest nowe spojrzenie na problem. Ostatnia rzecz podziękowania dla radnych. Pamiętajcie Państwo refundację za wyszkolenie osób młodocianych. To państwo zdecydowaliście, że tutaj w Sejmiku, że pieniądze zostały skierowane do wielu tysięcy przedsiębiorców. Tam ktoś lobbował, żeby ograniczyć ilość branż, do których pieniądze przepłynęły, dzięki radnym, którzy zagłosowali w 100 % większość branż może dostawać te refundacje i nie zdają sobie sprawy, że decyzja poszła stąd i za to chcę również podziękować poprzedniemu dyrektorowi. I na koniec dziękuję Dyrektorowi WUP, że rozumiecie przedsiębiorczość, włączacie się w różne problemy i robicie to wszystko co możecie zrobić w ramach swoich uprawnień.

- **radny Antoni Sosnowski** - taka moja uwaga ! Nie po to Polskę wciągnięto do Unii, aby polskie projekty wygrywały organizacje zagraniczne. Jeśli chodzi o nadgodziny jest to sprawa Kodeksu Pracy jak i Państwowej Inspekcji Pracy. Jeżeli ten temat jest istotny to możemy zorganizować debatę specjalną, nadzwyczajną na ten temat, to nie jest sprawa WUP. Według sprawozdania stopa bezrobocia w województwie śląskim jest o 2 % niższa niż stopa bezrobocia w Polsce, ale jednocześnie w województwie mamy zarejestrowanych 300 tys. bezrobotnych. W Polsce na koniec roku 3 mln bezrobotnych, to stanowi ponad 10 % w województwie śląskim. Czy Województwo otrzymało w ubiegłym roku 10 % z *Funduszu Pracy* ? Chodzi mi o to, czy ta ilość bezrobotnych ma przełożenie w środkach, które my powinniśmy otrzymać od władz krajowych ?
- **radny Eugeniusz Mikołajczak** - uważam, że dobrze, że taki program powstał. Jakby w tym programie są same plusy, jakby mankament tego całego projektu,

bo efektów zniesienia bezrobocia nie ma. Ja mam kilka pytań. Program *Leonardo da Vinci*. Nie mogę się tu zgodzić z kolegą Rajmundem, że całe województwo stać - tam są trzy programy, wyjeżdża w sumie 50 osób. To jest jakby liczba śmieszna i tutaj osoby, które wyjeżdżają to są studenci, to są osoby, które szukają pracy i 50 osób. Taką liczbę to wstyd wykazywać. Ta liczba powinna być o wiele większa. Panie Dyrektorze ! Do pracy w Niemczech wyjechało około 14 tys. osób, to ja rozumiem. Proszę to ewentualnie skorygować, te osoby są wykreślone jako bezrobotni. W związku z tym te bezrobocie o te 14 tys. spada. Nie wrócą za 6 miesięcy, za 8 miesięcy mogą się zarejestrować. Jakby te 14 tys. to jest jakby taki utajniony bezrobotny, który wróci i już w wykazie nie będzie. Jeśli się mylę, to proszę mnie wyprowadzić z błędu. Mówiliśmy, że takie i takie środki dostajemy, ale czy to są środki jakby wystarczające, czy potrzeby są o wiele większe na ten temat nie było żadnej dyskusji i Państwo macie dobre rozeznanie czy to pokrywa 20% potrzeb, 40 %. Staże absolwenckie: tu jest sztuczka taka, że WUP i wszystkie PUP są rozliczane rocznie i koniec. Jeden jak zawrze umowę w marcu na 9 miesięcy, to proszę bardzo, jeden w listopadzie, no i kończy się temat rok upłynął i sprawa sztucznie jest skończona powinien być jakiś plan, że to przechodzi na przyszły rok. Proszę wierzyć, że taką odpowiedź dostawałem z dwóch urzędów pracy. Pieniądze się skończyły, skończył się rok i nie można tego było dalej ciągnąć. Sztuczka następna: kto korzysta ze staży absolwenckich zus-y i urzędy skarbowe biorą po 50 osób absolwentów płaci im się całe 500 zł. Oni tyrają i na tym się temat kończy. Zwolnieni są tam po 6 czy 9 miesiącach. Takie instytucje, które powinny tworzyć miejsca pracy i mają na to pieniądze, budżety, bo trudno sobie wyobrazić żeby urzędy skarbowe nie miały pieniędzy albo zus-y, zatrudniają po 50 absolwentów i wyręczają się tymi absolwentami i uważam, że to jest bezsens, bo ci pracownicy albo zwalniani albo przyjmowani w 5 czy 10%. Szereg osób wyjeżdża zagranicę oni są jakby z urzędu skreślani, bo w powiatowych urzędach pracy panuje taki harmonogram, że jak się nie zgłosi 21., to następny masz 8. i jak się ten bezrobotny nie zgłosi, to jest wykreślony i wszyscy są zadowoleni. Ile osób wyjeżdża na własną rękę byłoby wskazane jaki to jest rząd wielkości - 100 tys. nie wiem ile. Nikt nie chce powiedzieć jaka to jest kwota to bezrobocie jakby zmalało. Mieliśmy taki program *Łagodzenie Skutków Bezrobocia Likwidacji Kopalń Węgla(?)* poszły na to ogromne pieniądze - 100 mln w jednym roku. Czy ktoś by był w stanie odpowiedzieć ile stworzono stałych miejsc pracy z tego tytułu ?

- **radny Karol Stasica** - uważam, że materiały są dobrze przygotowane. Chciałbym się odnieść do narady, która była 10. lutego i Pan Dyrektor Koperski do tych materiałów włożył bardzo obrazowy materiał o Wojewódzkim Funduszu Pracy i jest to też pomysł jak sprzedać swoją ciężką i rzetelną pracę i zrobił to w sposób umiejętny przy okazji tej konferencji, gdzie

kilku radnych brało udział. Powiem tu o *gminnych centrach informacji*. Tak się składa, że w powiecie żywieckim Dyrektor dofinansował wszystkie gminy i miasto Żywiec kwotą 50 tys. na *gminne centrum informacji*. Miałem okazję oglądać jak te centra wyglądają, jak promują nie tylko gminy, ale także powiaty np. żywiecki, bielski, cieszyński. 100% gmin posiada *centra informacji* w powiecie żywieckim i chwała Panie Dyrektorze, że Pan znalazł sposób i pieniądze, że te centra dzisiaj żyją swoim życiem. Tam są młodzi, tam są dorośli i korzystają z tego, że umieją się kształcić, korzystać z Internetu, szukać pracy, bo jest tam pokazany rynek pracy gdzie zdobyć można miejsce pracy. Wyrażam uznanie dla Dyrektora WUP, że mamy pomysł, że mamy centra informacji, dobrze zorganizowane i wyposażone one służą nie tylko gminom, ale i także miastom na Podbeskidziu. Chciałem się również odnieść, temat szkolenia, gdzie szkolić, jak również nie za granicą, kto nam może lepiej wskazać miejsce. Mamy przecież i turystykę i agroturystykę i jeżeli my dzisiaj chcemy przekształcić dobrych przedsiębiorców z tej branży, to my powinniśmy kierować ich tam, gdzie nie tylko nabędą wiedzę, ale zobaczą jak organizować i strategicznie podejmować temat związany z przyszłą pracą, organizując ją na terenie Polski. Na koniec chciałem Panu Dyrektorowi pogratulować, że dał dobry materiał dzisiaj i wskazać moje zakłopotanie w sprawie niewykorzystania środków, które były w ramach *Funduszy Pracy* na promocję miejsc pracy. Za taki przykład wielkiego przegranego uważam Częstochowę 1 mln 100 tys. nie wykorzystanych pieniędzy, a w Żywcu 424 czy Cieszynie 274 tys. i chciałem zapytać skąd się takie kwoty biorą, bo interesuję się Powiatowym Urzędem Pracy w Żywcu. Tam Dyrektor mówił, że brakuje pieniędzy, a tu nagle słyszę, że są pieniądze niewykorzystane skąd się to bierze. Dziękuję jeszcze raz za dobrze przygotowane materiały i za to, co Pan uczynił w ramach centrów informacji na terenie Podbeskidzia.

- **radny Marian Jarosz, Członek Zarządu Województwa** - Pan Radny Pollak prosił o materiał drukowany - chciałby mieć. Nie ma problemu. Odnosząc się po kolei co powinien WUP. Panie Radny ! WUP powinien przestrzegać prawa istniejącego, a zwłaszcza ustawy o promocji i instytucjach rynku pracy, bo to jest podstawowy akt prawny, który obliguje WUP i PUP do postępowania zgodnie z przepisami tam zawartymi, jak również rozporządzeniami wykonawczymi, które dotyczą tej ustawy. Praca zagranicą, że tracimy 14 tys. osób. Takie jest pańskie spostrzeżenie. Moje jest całkiem inne. Moje jest takie, że 14 tys. ludzi znalazło miejsce pracy. Jesteśmy państwem otwartym, za chwilę będą funkcjonowały zasady z Schöngen znikną granice, będzie wolny przepływ ludzi w jedną i drugą stronę granicy i czy będzie ktoś pracował w Ostrawie, Brukseli czy w Monachium, to jest jego problem jeżeli znajdzie tam pracę, która go satysfakcjonuje. Wielkim dramatem naszych czasów jest to, że bezrobocie w Polsce jest takie duże nikt tego nie neguje. Chciałbym zwrócić

uwagę na to, że my porównujemy się do Hiszpanii, że podobne kraje, ta sama liczna mieszkańców i terytorialnie z Polską. Hiszpania z chwilą, kiedy wchodziła do Unii Europejskiej miała taki sam stopień bezrobocia jak my. Aktualnie w Polsce 18,6 %, proszę 26,4 jest to dokładnie taki sam. Ten procent bezrobocia, ten wskaźnik w Hiszpanii się utrzymywał około 3 lat i później gwałtownie wrósł, aczkolwiek po Polsce i Słowacji Hiszpania jest w dalszym ciągu tym trzecim krajem w Unii Europejskiej w tym najwyższym wskaźniku bezrobocia lekko powyżej 10 %. Tym niemniej nie jest to 19 % czy nasze śląskie 16 %. Chciałbym mieć na uwadze, że pewne doświadczenia oby funkcjonowały w naszym kraju, mogę powiedzieć z całą stanowczością, że WUP drenuje polski rynek - nie komentuję tego, bo jest to rzecz niegodna, aby w ten sposób mówić. To prawda, że materiały na dzisiejszą sesję zostały opracowane przez WUP. Dziękuję tym radnym za wkład pracy, który został przygotowany. Po części Pan Radny Stasica odpowiedział co do staży w Asturii czy w Austrii - kto na tym skorzysta, uczyć się choćby od diabła, ale uczyć się dobrze. Jeżeli my tą naukę posiadzimy w Austrii, Hiszpanii czy gdzie indziej, to dobrze, bo tak należy robić należy się uczyć od lepszych w zakresie turystyki. Hiszpania na pewno ma lepsze doświadczenie w organizacji rynku pracy. Hiszpania także ma dobre osiągnięcia tak, jak i Austria. Budujmy ośrodki szkolenia w Polsce tak to jest, podpisuję się pod tym pomysłem dwoma rękami. Znajdźmy takie środki, aby taki ośrodek powstał, np. taki, jak jest w okolicach Gratzu w Austrii. Chciałbym, żebyśmy taki właśnie ośrodek, gdzie na dużej powierzchni zgromadzono nowoczesne urządzenia, gdzie ci bezrobotni uczą się pracować np. na obrabiarkach, na innych urządzeniach. W takiej Asturii, która liczy 1,5 mln mieszkańców jest 35 tys bezrobotnych. Mam nadzieję, że dobrniemy do takich umiejętności, że korzystając z pośrednictwa innych krajów zbudujemy również takie jedno, czy dwa centra szkoleniowe dla mieszkańców naszego województwa. Co do mobbingu ilości nadgodzin zostawmy to Inspekcji Pracy. WUP nie będzie tego kontrolował i nie będzie w to się angażował, bo nie jest to jego rolą. W ramach nie wykorzystanych środków, to będzie w następnym punkcie w ramach algorytmu na województwo śląskie oczywiście nie wykorzystano prawie 8 mln zł. Chciałbym przypomnieć Państwu, że nowa ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy weszła w życie 1 czerwca 2004 roku, konsekwencją było pojawienie się przepisów wykonawczych i środków. PUP te środki dostały zbyt późno stąd dzisiaj już proponuję, abyśmy na sesji dla PUP-ów rozdzielili środki, aby mieli szansę je wydać. Bo jeżeli dyrektor PUP w Siemianowicach – jeden z najbardziej aktywnych - Pani Dyrektor dostała te pieniądze w październiku, to choćby nie wiadomo co zrobiła, to nie ma szans tego wydać. Zobaczymy w jaki sposób Województwo Śląskie te 175 mln 800 tys., bo tyle jest wyda i to jest dopiero wskaźnik czy umiemy, czy nie gospodarować tymi środkami. Rok 2004 był rokiem specyficznym, nie najlepszym. Szkoda, że te 8 mln nie zostało

wykorzystane - to racja, ale po części tłumaczę tutaj dyrektorów PUP, że nie zawsze to było możliwe tak w 100%. Dziękuję za głos Radnemu Wójcikowi myślę, że podniósł wiele istotnych rzeczy. *Regionalna Strategia Zatrudnienia* jest to nowy dokument ...[koniec kasety 3b]... błędy popełniamy wszyscy sądzę, że pod koniec tego roku bądź na początku przyszłego kiedy będziemy podsumowywać rok 2005 zorientujemy się w jaki sposób plan działania został wykonany, natomiast chciałbym zwrócić uwagę na to, bo zwrócił się tu Pan z takimi wątpliwościami czy innowacyjność, czy rozwój przedsiębiorczości itd. Plan działania jest wynikiem różnych planów działania z różnych dziedzin, w tym również *Regionalnej Strategii Innowacji*, tak, że to nie jest wynalazek planu działania na rzecz zatrudnienia tak, że jest to wynik działań z różnych dziedzin naszego życia gospodarczego. Na temat *Śląska Sieć Aniołów Biznesu*: prosiłbym aby się nie bać tej nazwy to jest nazwa czysto biznesowa. Jest to po prostu opieka finansowa funduszu nad firmami, które rozpoczynają swoją działalność. To jest coś, co staramy się wprowadzić w życie w województwie śląskim. Będziemy jednym z pierwszych województw, które... być może można by coś innego wymyślić, to wynika z tłumaczenia języka angielskiego. Myślę, że o szczegółach jak porozmawiamy to myślę, że Pana Radnego w tym zakresie przekonam. Ilość środków Pan Radny Sosnowski ilość środków z Krajowego Funduszu Pracy, a stopień bezrobocia. Proszę mnie tutaj poprawić ale o ile dobrze pamiętam mamy 12,7 % Funduszu krajowych środków do podziału przy 10% liczby bezrobotnych. Pan Radny Mikołajczak - *Leonardo da Vinci* za mało ...[niewyraźny zapis]... pewnie, że za mało - oczywiście, że chciałoby się więcej, pięć razy tyle, póki co, jest tyle pieniędzy przeznaczonych na te programy. Kwestia, nawiązując jakby do wykorzystania owych środków. No niestety, te środki są to środki budżetowe i środki budżetowe kończą się 31 grudnia. Nie jest to najlepsze rozwiązanie, no ale tak to funkcjonuje i dlatego też płacz i zgrzytanie zębów, że nie wykorzystujemy jakiś tam środków bądź nam brakuje. Informacja - *Fundusz dla Śląska* - fundusz związany z przekazaniem środków dla małych i średnich przedsiębiorstw dla przypomnienia ponad 21 mln złotych w wyników z tych 21 mln z których skorzystało 179 firm, utworzono 1.060 miejsc pracy w małych i średnich przedsiębiorstwach w roku 2004. Dodatkowa informacja w roku 2005 będzie więcej środków dla małych i średnich przedsiębiorstw bo 6 mln euro. Liczymy też, że także ponad 1.000 miejsc pracy w wyniku tych działań. Największa aktywność jeśli chodzi o przedsiębiorstwa z gmin miało Bielsko, Bytom, Katowice za chwilę mogę podać, bo nie mam tu przy sobie tych danych. Jeśli chodzi o *gminne centra informacji*: no właśnie praktycznie ponad połowę naszych wszystkich gmin województwa śląskiego ma *gminne centra informacji* w tym również także związki zawodowe. Co do szczegółowych pytań, sądzę Pan Dyrektor Koperski.

- **Pan Przemysław Koperski, Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy** - chciałbym podziękować za przychylne słowa skierowane pod adresem Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Chciałbym również przeprosić za wszelkie niedociągnięcia, które były w materiałach, które Państwu dostarczyliśmy. Niezwłocznie przy następnych opracowaniach postaramy się te uwagi, bardzo słuszne, uwzględnić. Skupię się na rzeczach myślę najistotniejszych, co z środkami finansowymi, które zostały niewykorzystane w roku 2004 przez powiatowe urzędy pracy i dlaczego jest tak, jak powiedział Pan Marszałek Jarosz. Niestety nowa ustawa o promocji zatrudnienia i funkcji rynku pracy weszła dosyć późno w życie a rozporządzenie do tej ustawy, które wprowadzało nowe instrumenty wspierające promocję przedsiębiorczości ukazywało się w kolejnych miesiącach w sierpniu, wrześniu, październiku, niektóre w listopadzie. W związku z tym powiatowe urzędy pracy nie mogły w pełni wykorzystać tych instrumentów, stąd te środki finansowe nie zostały w pełni wykorzystane. W tej kwocie również mieszczą się pieniądze, które otrzymaliśmy z rezerwy od Ministra Gospodarki i Pracy. Ja przypomnę, że ta rezerwa *Funduszu Pracy* to jest 10 %. Minister do samego końca trzyma te środki finansowe w Warszawie i dopiero pod koniec roku 2004 uwolnił je na nasz wniosek i na wniosek od kolegów z powiatowych urzędów pracy, stąd nie we wszystkich powiatowych urzędach pracy wystarczyło czasu, aby te środki finansowe wykorzystać. Natomiast te środki finansowe nigdy do naszego województwa nie wpłynęły. One były tylko pewnym limitem do wykorzystania i te środki nie zostały wykorzystane zostały w Ministerstwie Gospodarki i Pracy. Mam nadzieję, że w tym roku, kiedy znamy już instrumenty, którymi dysponują Powiatowe Urzędy Pracy będziemy znali środki finansowe którymi mogą dysponować uda się w pełni wykorzystać tą alokację, choć przypomnę, że 10 % zostaje w rezerwie Ministra Gospodarki i Pracy i też nie wiadomo kiedy te 10% zostanie uruchomione. Jeśli chodzi o program PHARE o którym wspominał Radny Wójcik, jego efektywność. Tak naprawdę efektywność tych wszystkich działań poznamy po zakończeniu ewaluacji tego programu. Program skończył się w części w marcu, w części we wrześniu i dopiero po upływie 12 miesięcy będziemy mogli sprawdzić jaka jest efektywność. Jak będziemy mieli te informacje od razu je prześlemy. Co do naszego wspólnego projektu w ramach programu EQUAL, to nie jest zasługa WUP, ale tak naprawdę *Izby Rzemieślniczej oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości*, która wpadła na doskonały pomysł, aby taki projekt złożyć. My mieliśmy tylko szansę brać udział w pracach nad tym bardzo dobrym projektem tak, że przede wszystkim ukłony tu w stronę Pana Dyrektora i osób, które się tym zajmowały. Cieszę się, że jesteśmy partnerem w tej nowej inicjatywie. Przechodząc do rejestru instytucji szkoleniowych. Tutaj Pan Radny podniósł bardzo ważną rzecz - niestety my tylko oceniamy czy dana instytucja spełnia wymogi formalne, czy dobrze jest przygotowany dany wniosek, czy prowadzi działalność, czy ma wszystkie wpisy. Jeżeli tak,

to umieszczamy ją na tych stronach. Jeśli chodzi o wiarygodność tych firm, to generalnie powinny to robić Ministerstwo Gospodarki i Pracy oraz Urząd Wojewódzki, bo takie są jego kompetencje, my tylko prowadzimy rejestr tych instytucji szkoleniowych, ale dziękuję za zwrócenie na to uwagi, że tam niektóre firmy są nie do końca rzetelne. Kolejna sprawa to *gminne centra informacji* i to, że one powstały. Chciałbym powiedzieć, że tu także nie ma zasługi WUP w tym, że te *gminne centra informacji* powstały, ale zasługa jest wójtów, burmistrzów, prezydentów i organizacji pozarządowych, również związku zawodowego, że podjęły się próby stworzenia takiej *gminnego centrum informacji* złożyły prawidłowe wnioski z naszej strony i tutaj możemy się tym pochwalić, że udało się w ciągu ostatnich kilku dni do roku 2004 pozyskać dodatkowe 600 tys. na stworzenie kilku nowych *centrów informacji*, możemy to zaliczyć do sukcesu, ale sukces jest samorządów, które aktywnie sięgnęły po te środki finansowe. W niektórych województwach nie było tego trendu. Ja się bardzo cieszę, że samorzady lokalne dbają o to, szczególnie na żywiecczyźnie, ukłon w stronę Pana Radnego Stasicy. Chciałbym odnieść się do naszego regionalnego planu działań na rzecz zatrudnienia i efektywności, która tam została podawana. Z czego to wynika? *Regionalny Plan Działań na Rzecz Zatrudnienia* był konsultowany z powiatowymi urzędami pracy. My również mamy częściowo wpływ na to w jakim kierunku pójdzie strumień środków z EFS i tutaj zakładamy tą efektywność i takie przyjęliśmy założenia i to wynika również z negocjacji, które prowadziliśmy z powiatowymi urzędami pracy. Zobaczymy czy ta efektywność zostanie utrzymana czy nie, ale takie założenia sobie przyjęliśmy ponieważ w przyszłym roku trochę inaczej będzie dzielony ten strumień środków finansowych z EFS. W roku 2004 powiatowe urzędy pracy składały wnioski posiłkowe do WUP, a my później aplikowaliśmy do Ministerstwa Gospodarki i Pracy. Teraz jest inaczej. WUP będzie ogłaszał konkursy i będziemy starali się nagradzać te powiatowe urzędy pracy, które zagwarantują nam tą efektywność, a z tych informacji, które posiadamy ta efektywność jest do uzyskania. Dzięki temu nie będzie takich sytuacji, gdzie środki finansowe zostały wydatkowane, a nie szła za tym żadna efektywność i myślę, że nie będzie to efektywność jednodniowa w postaci zatrudnienia jednodniowego, czy tygodniowego, na pewno to będzie efektywność mierzona zatrudnieniem kilkunastomiesięcznym albo dłuższym. Zakładamy dotacje. To są dotacje z *Funduszu Pracy*. Tam jest możliwość używania takiego instrumentu skąd wzięliśmy takie ilości to był wynik rozmów z dyrektorami powiatowych urzędów pracy, rozmawialiśmy o ich planach, stąd takie ilości zapisane w naszym regionalnym planie, po sześciu miesiącach zobaczymy jak to wygląda i co ustaliliśmy w roku 2004 będzie realizowane. Ja wierzę, że tak. Jeśli chodzi o wykorzystanie *Funduszu Pracy*, czy alokacje *Funduszu Pracy* dla województwa śląskiego, to, co wspominał Pan Radny Sosnowski, to już Pan Marszałek Jarosz przekazał te informacje. Tak samo o programie *Leonardo da*

Vinci. Jeżeli jakieś tematy pominąłem to bardzo przepraszam. Tych wątków było bardzo wiele. Jeśli Państwo będziecie chcieli jakieś dodatkowe informacje, to chętnie się tymi informacjami podzielę.

- **radny Rajmund Pollak** - jak Pani tutaj zauważyła dosyć długo tutaj zadawałem pytania i na żadne z nich nie raczył odpowiedzieć Pan Koperski. Chciałem powiedzieć Panu Radnemu Wójcikowi, że ja nie krytykowałem programu EQUAL w swoim wystąpieniu. Nie wiem dlaczego Pan zwrócił się w tej sprawie do mnie. Nie uzyskałem odpowiedzi na pytania podstawowe w tych pieniądzech, które idą na szkolenia, ile idzie dla szkolących, ile idzie dla szkolonych, bo to jest podstawowa sprawa. Ja uważam, że jeżeli nie wykorzystano 8 mln złotych, to jest skandal, to ktoś powinien naganę za to dostać. Jeśli my wiemy, że 10 % ma Minister, który to trzyma do grudnia no to można zaplanować tak pewne wydatki, że w ostatniej chwili, jeżeli te pieniądze przyjdą, to się je zaabsorbują. To jest kwestia tylko dobrego ułożenia strategii na cały rok, rozłożenia na poszczególne miesiące. Druga sprawa: nie uzyskałem odpowiedzi na temat weryfikacji ofert pracy. To tutaj jest akurat bardzo istotna sprawa dlatego, że ludzie są wprowadzani w błąd, albo wręcz naciągani i sprawa analizy rynku pracy pod względem ilości bezrobotnych, którzy się nie rejestrują. To jest bardzo istotne z tego względu, że my nie możemy udawać, że takich bezrobotnych nie ma i to jest dosyć łatwe do sprawdzenia. Panie Marszałku ! Ja tutaj, jeżeli ja mówiłem o 14 tys. ludzi, którzy wyjeżdżają z Polski, to ja to mówiłem w trosce o to, że myśmy powinni walczyć o kreowanie miejsc pracy tutaj, a nie za granicą i to nie jest argument, który Pan mówi, że granic nie będzie i każdy będzie mógł wybrać pracę, bo wtedy będzie jeszcze gorzej, bo jeżeli tych miejsc pracy nie będzie tutaj, to tu wtedy powstanie pustynia. Państwo słusznie zauważyli jak istniało województwo bielskie, to poziom bezrobocia był u nas rzędu 5 % poniżej gdy w województwie katowickim było wtedy 15 %. To, że na Podbeskidziu wygląda trochę lepiej, to wynika z przedsiębiorczości ludzi i z pracy radnych, którzy potrafią efektywnie walczyć o swój region, z pracy związkowców, to nic nie bierze się z powietrza. Pewne rzeczy wynikają z określonej społeczności, tam społeczność jest przedsiębiorcza, społeczność z pogranicza, która potrafi szybciej się dostosować do zmieniających warunków niż może gdzie indziej. Ja wcale nie jestem zadowolony tym stanem, który jest na Podbeskidziu, bo ja bym wolał, żeby to było poniżej 5 %, bo potencjał Podbeskidzia jest olbrzymi i uważam, że nie wykorzystuje się inwestycji w turystykę, inwestycję w ekologię, nie wykorzystuje się kwalifikacji ludzi bezrobotnych, którzy są na Podbeskidziu. Chcę powiedzieć, że z Podbeskidzia ludzie to też są górnicy, hutnicy, którzy nie mają pracy, a kiedyś dojeżdżali do pracy do Katowic, to są odlewnicy. Podstawowa sprawa, to jest sprawa podziału środków i jeżeli pan Jarosz powiedział, że byłby za tym, aby takie centrum szkolenia powstało to ja uważam, że Podbeskidzie byłoby dobrym

terenem, aby takie centrum szkolenia dla całego województwa powstało i zamiast ludzi wysyłać ludzi do Hiszpanii można sprowadzić tych specjalistów i wykorzystać Akademię Techniczno-Humanistyczną i stworzyć centrum szkoleniowe na terenie Podbeskidzia, a nie wysyłać ludzi na szkolenia za granicę. Jaka jest przeszkoda, aby takie centrum szkolenia budować tutaj, w oparciu o naukowców, a dopiero jak coś tutaj zbudujemy, to wysyłać na wizję lokalną do Austrii czy do Hiszpanii, żeby sprawdzić jak to tam wygląda. Prosiłbym aby na te pytania konkretnie odpowiedzieć panie dyrektorze.

- **Pan Przemysław Koperski, Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy** - chciałbym do dwóch kwestii się ustosunkować bo możliwe, że nie zostały one przeze mnie wypowiedziane. Jeśli dzisiaj podejmiecie decyzję o podziale środków aktywnych na przeciwdziałanie bezrobociu i promocję zatrudnienia i tym samym, kiedy środki spłyną na powiatowe urzędy pracy, to dyrektor powiatowego urzędu pracy będzie decydował jakie środki finansowe, na które instrumenty wydać - to o czym mówił Radny Pollak - w tym momencie dyrektor powiatowego urzędu pracy stosując ustawę *prawo zamówień publicznych* zleca przeprowadzenie szkoleń i dopiero wtedy, w wyniku takiego postępowania, zgodnie z tą ustawą, wiadomo ile środków finansowych jest przeznaczonych na pokrycie kosztów takiego szkolenia i na wynagrodzenie personelu i na utrzymanie tych osób, które biorą udział w tym szkoleniu. Tak wygląda cała ta procedura. Jeśli chodzi o weryfikację ofert pracy to wiem, że w miarę możliwości pracowników powiatowych urzędów pracy te oferty pracy, które wpływają są weryfikowane. Niestety, te możliwości są ograniczone, gdyż tych ofert pracy jest ponad 90 tys. Siłą rzeczy ten rynek jest tak dynamiczny i tak szybko się zmienia, że niektóre oferty pracy z dnia na dzień przestają być aktualne wiem, że powiatowe urzędy pracy starają się przynajmniej raz w tygodniu, również WUP stara się raz w tygodniu weryfikować dostępne oferty pracy.

- **radny Rajmund Pollak** - ja wyraźnie zadałem pytanie o zeszły rok, szanujemy się nawzajem i jeżeli ja pytam jaki był podział środków, które poszły na szkolenia między szkolących i szkolonych, to proszę nie odpowiadać na pytanie, że Pan będzie o tym wiedział dopiero jak zostaną przyznane środki na ten rok. Ja chciałbym wiedzieć jaka była proporcja rozdziału środków pomiędzy szkolących i szkolonych.

- **radna Małgorzata Ochęduszek - Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** - podczas przerwy Komisja Edukacji zbierze się w Sali Błękitnej. Komisja Budżetu u Przewodniczącego. Ogłaszam przerwę do 16¹⁵.

[przerwa w obradach

[prowadzenie obrad przejął radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku]

6. Podjęcie uchwały w sprawie określenia Kryteriów podziału kwot Funduszu Pracy dla samorządów powiatowych Województwa Śląskiego na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej oraz innych fakultatywnych zadań (druk II/630):

- **radny Marian Jarosz, Członek Zarządu Województwa** - kilka słów wstępnych przed uchwałą dotyczącą kryterium podziału kwot Funduszu Pracy dla samorządów powiatowych województwa na finansowanie programów na rzecz promocji i zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizację zawodowej oraz innych fakultatywnych zadań. Słów kilka wspomniałem na pierwszej części naszego posiedzenia, że 1 czerwca 2004 weszła w życie ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy i w tej ustawie zostały sprecyzowane dookreślone nowe grupy bezrobotnych, które powinny otrzymać wsparcie priorytetowe. Chodzi tu o osoby młode do 25 lat oraz osoby starsze powyżej 50 lat i ten fakt znalazł odzwierciedlenie w rozporządzeniu w sprawie algorytmu ustalania kwot Funduszu Pracy na finansowanie zadań w województwach. Pojawia się pojęcie algorytmu, czyli podziału środków na podstawie odpowiedniego wzoru matematycznego. Konsekwencją tego rozporządzenia i ustawy o której mowa w listopadzie i grudniu zorganizowano szereg spotkań, w tym także trzy spotkania merytoryczne z przedstawicielami powiatowych urzędów pracy, na których to spotkaniach opracowano i przyjęto kryteria o których dzisiaj będziemy mówić. 30 grudnia Minister Gospodarki i Pracy poinformował nas o wielkościach przyznanych dla województwa śląskiego kwot *Funduszu Pracy* i one wynoszą w roku 2005 175 mln 854 tys. 600 zł, na zadania fakultatywne 18 mln 474 tys. 800 zł. W styczniu Zarząd przyjął odpowiedni dokument 11 lutego *Wojewódzka Rada Zatrudnienia* pozytywnie zaopiniowała dokument, te kryteria podziału i mam nadzieję, że dzisiaj Sejmik stosowną uchwałę w sprawie podziału *Funduszu Pracy* podejmie. W uzasadnieniu do uchwały jest obszernie uzasadnienie na podstawie czego skąd się bierze ten wzór matematyczny, podstawia się do tego algorytmu te dane, jakimi dysponują powiatowe urzędy pracy i na podstawie tych danych przy założeniu grup społecznych, które są preferencyjnie traktowane czyli bezrobotnych powyżej 50. roku życia jak i tych młodocianych do 25. roku życia pojawił się tu szereg danych najważniejszy jest ten wskaźnik WZ mówiący o wyliczeniu kalkulowanej liczby bezrobotnych w danym powiecie. Na drugiej stronie jest tu rozpisana, ale nie będę tego Państwu czytał, bo to są takie szczegóły, które by było grzechem państwu tłumaczyć i następuje tym sposobem wyliczenie na

podstawie wzoru matematycznego ilość środków, która będzie przypadać na poszczególne powiaty my dzisiaj proponujemy zatwierdzić ten algorytm, wzór matematyczny wedle którego to wszystko będzie się to liczyło. Bo tak jak już powiedziałem powiatowe urzędy pracy swój udział, który mają do dyspozycji w zakresie EFS, który będą chciały zaangażować do sektorowych programów operacyjnych, to będzie również jeden z tych elementów tego wzoru matematycznego, który określi ile tych środków jest. Można powiedzieć, że powiatowe urzędy pracy rzecz ustaliły, ale dopóki, dopóty każdy z tych powiatowych urzędów pracy swojej cyferki nie wstawi jest to dopiero propozycja, którą Państwo macie w swoich materiałach dzisiaj dostarczonych, można się zorientować o jakich pieniądzach mówimy. Chciałem przypomnieć, że łącznie województwo śląskie z *Funduszu Pracy* ma do swojej dyspozycji w tym roku 175 mln 800 tys. W ubiegłym roku było 150 mln na okrągło licząc, zatem jest o tyle więcej i rezerwa wojewódzka wynosi 30%. Ona wynika ze stosownych aktów prawnych wynosi 52 mln 700 tys. Tak się rzecz przedstawia jeśli chodzi o koszty fakultatywne jest również wzór. Jest to wzór ogólnopolski nic już się tu wymyślić nie da. Jeśli by były jakieś pytania to proszę bardzo służymy tutaj odpowiedziami, jeżeli nie na to na pewno to Pan Dyrektor Koperski.

- **radny Rajmund Pollak** - ja tutaj widzę pewne mankamenty tej zasady, powinny być promowane te powiatowe urzędy pracy, które pozyskiwały jak najwięcej miejsc pracy w poprzednich okresach, a nie promować te urzędy pracy, w których jest rosnące bezrobocie. Ten urząd pracy powiatowy, w którym jest rosnące bezrobocie, to znaczy, że źle działa, że nie potrafi organizować miejsc pracy. Jednym z podstawowych wskaźników jest liczba zarejestrowanych w powiatowym urzędzie pracy. Chciałbym zauważyć, że to nie jest liczba faktycznie pozostających osób bez pracy i w związku z tym powinny być prowadzone analizy i współczynniki, które uwzględniają wszystkich bezrobotnych, a nie tylko zarejestrowanych bezrobotnych. Tutaj Pan Dyrektor Koperski nie odpowiedział na podstawowe pytanie i może teraz zechce odpowiedzieć jaki procent stanowią nierejestrowani bezrobotni? Takich bezrobotnych też jest bardzo dużo, którzy nie są zarejestrowani w urzędzie pracy. Ze względu na fakt to można łatwo wyłowić. Są to przeważnie długoletni bezrobotni, zniechęceni brakiem znalezienia pracy i można sprawdzić listy z poprzednich lat i ktoś, kto był przez 3 lata zarejestrowany jako bezrobotny nagle nie jest zarejestrowany, warto sprawdzić czy ma pracę, czy po prostu nie rejestruje się, bo nie widzi sensu się rejestrować.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** - przepraszam Panie Radny ! Mam wrażenie, że Pan wraca do punktu piątego dzisiejszego porządku obrad, a my jesteśmy w punkcie szóstym.

- **radny Rajmund Pollak** - te wskaźniki tutaj wyraźnie mówią, przecież to w tym punkcie jest napisane, że LBP- liczba bezrobotnych zarejestrowanych w powiatowym urzędzie pracy. LBW- liczba bezrobotnych zarejestrowanych w województwie. Jestem przekonany na 100%, że obie te liczby nie są autentyczne, nie są miarodajne i nie obejmują wszystkich bezrobotnych ani w powiecie, ani w województwie i w związku z tym druga sprawa: to we współczynnikach byłoby lepiej, aby promowa, te powiatowe urzędy pracy, które mają właśnie progresje zatrudnienia, a nie układać współczynniki pod względem jakiejś grupy, w jakichś tam powiatach są powyżej określonego procentu czy poniżej, bo to są moim zdaniem współczynniki dosyć teoretyczne i tutaj miara przyznawania środków powinna być ocena dotychczasowego wykorzystania środków, bo jeżeli urzędy pracy są takie, które nie wykorzystają środków, które w zeszłym roku im dano, to szkoda marnować te środki, żeby 8 mln zostało. Ta uchwała jest źle przygotowana i te współczynniki są tutaj nie miarodajne. Dlatego ja wnioskuję, aby dopracować te sprawy pod względem efektywności. Nie może być tak, że te powiatowe urzędy pracy, które źle działają dostają więcej pieniędzy niż te które potrafią te środki wykorzystać w określonym celu.

- **radny Grzegorz Makowski** - Panie Rajmundzie ! Z przykrością stwierdzam, że ma Pan duże braki z prawoznawstwa niestety - niech Pan zacznie od *Konstytucji*... Lepiej mieć braki w kulturze, jak z teorii prawa. Pan się zna na wszystkim i o wszystkim tutaj mówi. Ja z Panem wyjdę kurna... Komisja Budżetu Skarbu i Finansów omówiła sprawę szczegółowo z uwzględnieniem teorii prawa tego, co jest stanowione, a więc ustawę i rozporządzenie Rady Ministrów. Tam są precyzyjne kryteria i nic nam do tego, niestety. To jest przykre i ani Pan Radny Pollak i cały Sejmik, przepraszam Państwa, nie możemy tego zmienić, bo tak stanowi prawo, ale wydawało nam się na Komisji Budżetu, że dobrze by było, aby WUP przygotował informacje jak to wyglądało w roku 2004 i ta informacja obrazuje dlaczego w jednym mieście jest tyle, w jednym powiecie więcej, w jednym mniej. Po długiej i interesującej rozmowie, jaką przeprowadzili radni w Komisji Budżetu i doszli do wniosku, że trzeba to Państwu rekomendować. W związku z tym chciałbym Państwu rekomendować projekt tej uchwały Sejmiku.

- **radny Jerzy Kludka** - no trochę Pan Radny Pollak mnie dzisiaj załamuje. Mam wrażenie, że Pan widzi tylko jedną stronę, że oni są same świętojańskie robaczki, a zupełnie nie widzi drugiej strony. Nadzorowałem 4 lata Urząd Pracy w Kłobucku i mam doświadczenie. Wskaźnik *WD*, to jest wskaźnik uwzględniający aktywność urzędu pracy i za to można dostać 10 punktów i ja akurat nie jestem tak bardzo przekonany, że to jest słuszne kryterium, że skoro akurat w jednym roku Urząd pracy wyskoczy tak do przodu i zlikwiduje dość znacznie bezrobocie, to dostanie premię 10 %. Za to proszę - to jest wskaźnik

WD - to jest premia, ale jest to bardzo skomplikowane naliczanie. Ja nie mogę wytłumaczyć na szczepku powiatu po co jest to tak skomplikowane. Te całe rachunki powodują jakieś manewry. Gdybyśmy całą pulę przeliczyli na ilość bezrobotnych w województwie i wszystko raptem te 5 %. Z 50-latków robią jakieś kaleki życiowe, na których już nie warto wydawać pieniędzy, ale tak wyraźnie się tu jakoś różnicuje. Podobnie z młodzieżą. Też jakoś się kategoryzuje. Zupełnie tego nie rozumiem, więc my tu nie mamy żadnych szans zmienić, możemy sygnał wypuścić do Warszawy, że jest to jakoś absurdalnie skomplikowane naliczanie i nikomu to nie daje jasności, co może być premiowane w roku przyszłym, bo i tak robimy to w tym roku, ale na przyszły rok i tak się zasady mogą wywrócić, zmienić. Nie jest to ustawione, aby można stabilizację wysiłku np. w aktywnym promowaniu przedsiębiorczości na poziomie powiatu zrobić. Moja nadzieja jest w tym 30 % polu manewru, gdzie powiatowe urzędy pracy będą mogły jakoś korzystać z dofinansowania, że tu jakąś logikę, taką rzeczywiście inwencję, specyfikę rynku pracy będą przedstawiały urzędy pracy, a nasz WUP będzie to subtelnie i uczciwie takie programy dodatkowo spełniał. Panie Radny Pollak ! Bardzo bym prosił, aby Pan wziął pod uwagę także drugą stronę. Jest masa bezrobotnych, którzy w ogóle nie szukają pracy. Niech pan się o nich nie troszczy, bo to szkoda energii. Jest kategoria osób nie stworzona do pracy. On od czasu do czasu się czegoś chwyci, ale jak on nie ma humoru, to on nie podejmie tej pracy i jest naprawdę sporo takich ludzi te 5% już tak statystycznie w każdym kraju, a może i więcej w Polsce, tak, że szkoda się rozczulać i szkoda energii tracić, bo się traci z pola widzenia ludzi, którzy dzisiaj zabiegają i tu się pogorszyło o przekwalifikowanie. Jeszcze parę lat temu zdecydowanie łatwiej było, mówię tu jako pracodawca, jeśli podpisywałem, że zatrudnię pracownika, gdy uzyska jakieś tam kwalifikacje. To on w ciągu kilku miesięcy te kwalifikacje zdobywał. Teraz urząd pracy się tłumaczy, że procedury, przetargi, że nawet w pół roku nie może zrobić np. operatora na wózki widłowe, co trwa 3 tygodnie, ale cała procedura trwa pół roku. Często pracodawca, czy zrezygnuje, czy zrobi coś innego. To jest problem i ten problem tu zgłaszam. Apeluję jeszcze raz, aby ten problem wyważyć. Nie jest tak słodko obrońcom, ale to może się obrócić przeciwko tym, którzy pracy naprawdę szukają. Jeśli będziemy wyszukiwać na siłę kto nie ma pracy statystycznie. Może siedzi zagranicą i zarabia lepiej od nas wszystkich, ale on jest, a my się nim zajmujemy.

- **radny Rajmund Pollak** - ja bym apelował do Pana Radnego Kłudki, aby się nie załamywał. Rola radnego jest taka, żeby przeciwstawiać się i nie załamywać. Ja zadałem konkretne pytanie jak się ma liczba zarejestrowanych w powiatowym urzędzie pracy do liczby faktycznie bezrobotnych, jak również jak się ma liczba bezrobotnych zarejestrowanych w województwie do liczby faktycznej liczby bezrobotnych i to nie ma nic wspólnego z dywagacją czy

ktos chce pracować, czy ktos nie chce pracować. Nasze prawo mówi, że jeżeli bezrobotny dostanie propozycję pracy i z niej nie korzysta, to są określone konsekwencje. My jako radni powinniśmy mieć określone dane ilu tych bezrobotnych jest, bo jedno jest pewne, że bezrobotni zarejestrowani to nie są wszyscy bezrobotni i dlatego to moje pytanie jest pytaniem merytorycznym i Panu, Panie Radny Makowski, też radziłbym poczytać troszkę. Bo Pan tutaj mówi o prawie, a ja mówię o logice i warto, aby Pan się podciągnął w tej dziedzinie. Bo jeżeli podstawą do podziału środków ma tutaj być algorytm, w którym jest w liczniku liczba bezrobotnych zarejestrowanych, a w mianowniku też jest liczba bezrobotnych zarejestrowanych, to wtedy zasadnicze jest pytanie jak te liczby mają się do faktycznej liczby bezrobotnych. Ja bym prosił, aby Pan dopuścił Pana Dyrektora, aby odpowiedział na to pytanie, albo odpowiedział po prostu, że nie wie, a jeżeli nie wie, no to już jest problem. W takich krajach jak Francja czy Niemcy to się operuje faktyczną liczbą bezrobotnych i dodaje się do liczby bezrobotnych zarejestrowanych pewien procent i to jest dla każdego powiatu inny, bo każdy powiat ma swoją specyfikę. Na pewno w Siemianowicach procentowo będzie inna liczba bezrobotnych zarejestrowanych niż w Bielsku ...[koniec kasety - 4a]...

- **radny Eugeniusz Mikołajczak** - ja chciałem zadać jedno pytanie do Pana Dyrektora. Jaki Pan ma wpływ na te urzędy pracy, które te środki źle wykorzystują, bo wynika z tego, z tych materiałów, które otrzymaliśmy, że jedne urzędy pracy pracują lepiej, inne gorzej. Czy Pan ma jakiś wpływ w miesiącu sierpniu, wrześniu zablokować te urzędy, które są bardziej aktywne przenieść te pieniądze. Chodzi o to, aby te pieniądze nie przepadały. Gdyby się tak zdarzyło, że w następnym roku wyjdzie 20 mln, to byłaby tragedia. Tu trzeba przegłosować, aby powiatowe urzędy pracy jak najszybciej dostały pieniądze, natomiast WUP musiały w rezerwie zostawić te kwoty.
- **radny Marian Maciejczyk** - ta dyskusja nic nie wnosi do tego punktu porządku. Tu mamy konkretny tekst uchwały i nie usłyszałem ani jednego wniosku, choć dyskutujemy już pół godziny, który w jakiś sposób miałby modyfikować tę uchwałę. Więc cała dyskusja jest bezprzedmiotowa i nie na temat, natomiast cała reszta to są zapytania i różne dywagacje. Składam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** - jest zgłoszony wniosek przeciwny poddam pod głosowanie wniosek formalny o zamknięciu dyskusji i przejście do głosowania.

Głosowanie nad wnioskiem o zamknięcie dyskusji i przejściu do głosowania:

za	28
przeciw	6
wstrzym.	2

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	2

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** - zanim przejdziemy do punktu 7. chciałbym poddać pod głosowanie wniosek o uzupełnienie porządku obrad zgłoszony przez grupę radnych, przez Pana Pollaka, dotyczący przyjęcia uchwały w sprawie 65. rocznicy wywózek Polaków na Sybir. Projekt z uzasadnieniem otrzymaliście Państwo w druku II/647.

Głosowanie nad wnioskiem:

za	18
przeciw	5
wstrzym.	10

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów.

- **radny Rajmund Pollak** - ja wnioskuję formalnie o reasumpcję tego głosowania. Tutaj wielu radnych albo się wstrzymali od głosu, albo głosowali przeciw - nieraz na falach radiowych, w prasie wylewają krokodyle łzy na temat tej tragedii. Chciałbym przypomnieć, że w uchwale był wniosek, aby podkreślić wywózki Górnoszlązaków do ZSRR, które miały miejsce w 1945 roku. Ja bym bardzo prosił nie traktować tej sprawy politycznie, ale potraktować patriotycznie i również z punktu widzenia tego regionu, w którym jesteśmy. Panie Przewodniczący ! Pan przed głosowaniem nie przeczytał całego projektu rezolucji. Pan tylko przeczytał pierwszą część, nie przeczytał Pan całości. Tutaj wydaje mi się trochę trzeba fair play, bo jeżeli zwlekaliście do godzin popołudniowych mimo, że ja to podałem na początku sesji, czekaliście aż będzie mniej radnych po to, żeby przegłosować. Wcześniej głosowaliście różne inne wnioski, które bez problemu głosowaliście, a tego nie. Apeluję do wszystkich radnych ! Zastanówcie się jeszcze raz i proponuję reasumpcję głosowania tutaj chodzi o Polaków i również o Ślązaków i nie możemy działać politycznie.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** - proszę nie nadużywać trybu formalnego do prowadzenia polemiki i dyskusji merytorycznej.
- **radny Rajmund Pollak** - proponuję reasumpcję głosowania.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – sprostowanie, które podał Pan Radny, czyli kłamstwa, ponieważ jak Państwo zauważyli Pan Radny powiedział, że nie wiadomo ile myśmy rzeczy tu głosowali, a jego wniosku nie poddawaliśmy pod głosowanie. Przypominam, że zaczęliśmy głosować teraz po przerwie. Przed 10 minutami zaczęła się kwestia związana z głosowaniami, a ja nie poddałem tego wniosku, bo część radnych była jeszcze w kularach, po to aby wszyscy radni wiedzieli i nie uwierzyli w kłamstwo, które przed chwilą podał Pan Pollak. Ja nie uwzględniam wniosku formalnego dotyczącego reasumpcji głosowania, ponieważ z tego uzasadnienia nie padły żadne argumenty, które by przemawiały za tym, żeby móc poddać ten wniosek reasumpcji, ponieważ Pan Radny przedstawił nie argumenty formalne, tylko merytoryczne. Każdy z radnych mógł zapoznać się z treścią i dlatego właśnie zwlekamy, nie dajemy pod głosowanie, nie głosujemy tego punktu od razu, kiedy Pan Radny go zgłaszał na początku dzisiejszej sesji, zresztą wtedy odczytał i projekt i uzasadnienie, ale w momencie kiedy wszyscy radni mają tekst przed oczami i wtedy mogę go poddać pod głosowanie. Zgodnie z przyjętą praktyką tak się stało. Wniosek formalny ? Proszę bardzo !
- **radna Maria Pańczyk-Poździej** - ja dopiero teraz z tym wnioskiem, ale myśmy go wcześniej redagowali. Wiem, że jest późna pora, ale myślę, że to nie potrwa długo. Ja chciałam zaproponować poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie utworzenia filii biura Rzecznika Praw Obywatelskich w Katowicach. Województwo śląskie jest drugim po województwie mazowieckim województwem, gdzie wpływa najwięcej skarg do Rzecznika Praw Obywatelskich w Warszawie. Z różnych źródeł wiem, że takie starania są czynione i myślę, że byłoby celowe, że w Katowicach lub w jakimś mieście ościennym takie biuro powstało. Takie biuro już jest we Wrocławiu, w tym roku ma powstać w Gdańsku i w Krakowie i zważywszy, że samorządu nic to nie będzie kosztowało, bo Rzecznik ma na ten cel pieniądze, postuluję, aby poddać pod głosowanie ten projekt.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** - tradycyjnie poddam go pod głosowanie kiedy wszyscy z Państwa Radnych dostaną go.

7. Informacja na temat szkół placówek oświatowych prowadzonych przez Województwo Śląskie:

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** - korzystając z okazji, że na sesji lutowej jest szereg zagadnień związanych z rozstrzygnięciem kwestii związanych z funkcjonowaniem naszego wojewódzkiego systemu edukacyjnego Zarząd zaproponował, aby przedstawić taką szerszą informację na temat systemu szkół i placówek dla których Województwo Śląskie jest organem prowadzącym i w związku z tym wszyscy otrzymali materiał pisemny, który może być wykorzystywany w dalszej części. Chciałbym także zasygnalizować niektóre z tych spraw, które będą przedmiotem debaty w dalszej części dzisiejszej sesji. Mamy wyświetlony na ekranie wykaz, ogólne typy szkół i placówek, dla których Województwo Śląskie jest organem prowadzącym. Jak państwo widzą jest 7 Zespołów Szkół Specjalnych. Są to szkoły, które funkcjonują przy sanatoriach dla dzieci i młodzieży, są to tak zwane ujęte jako odrębny typ w ustawie o systemie oświaty szkoły sanatoryjne. One charakteryzują się tym, że kształcą młodzież, która przyjeżdża na turnus sanatoryjny. Jest tam ciągła rotacja tych uczniów. Ciągła zmiana systemu organizacyjnego, różne roczniki. Jest to szczególny typ szkół, które oprócz tego, że kształcą te chore dzieci, to zajmują się w poszerzonym zakresie opieką wychowawczą w stosunku do tych swoich uczniów. Kolejny typ szkół to są Medyczne Studia Zawodowe - mamy ich 13, z tym, że nie jesteśmy jedynym organem, który ten typ szkół prowadzi. Niektóre szkoły w ramach reformy zostały przejęte przez miasta działające na prawach powiatu i one są w dalszym ciągu organami prowadzącymi dla tych szkół, natomiast to jest to, co pozostało zostało przekazane przez Wojewodę od 1 stycznia 1999 roku. 2 szkoły Pracowników Służb Społecznych. Jedna w Katowicach, druga w Bielsku. Są to szkoły, które zostały wydzielone z medycznych studiów zawodowych. W momencie kiedy podzielono resort zdrowia i polityki społecznej wyodrębniono dwa różne resorty zajmujące się odrębnie tymi zagadnieniami. Kolejny typ szkół, to są kolegia nauczycielskie. Posiadamy 3 kolegia nauczycielskie, do niedawna mieliśmy jeszcze czwarte w Raciborzu, które uległo likwidacji ze względu na to, że zadania kształcenia w kierunkach, których to kolegium kształciło przejęła *Państwowa Wyższa Szkoła w Raciborzu*. 7 nauczycielskich kolegiów języków obcych, przy czym do niedawna mieliśmy 9, ale od października zeszłego roku połączyliśmy 3 sosnowieckie nauczycielskie kolegia języków obcych, działające w tym samym obiekcie i działające każdy z nich w zakresie innego języka obcego. Połączyliśmy je w zespół kolegiów i teraz traktujemy to jako jedną szkołę o tym charakterze. Kolejne to są placówki doskonalenia nauczycieli, 3 z nich to są następcy wojewódzkich ośrodków metodycznych dzisiaj są to regionalne ośrodki szkolenia nauczycieli oraz *Ośrodek Metodyczno-Edukacyjny Metis* w Katowicach. To są te 4 placówki doskonalenia. Prowadzimy także 2

pedagogiczne biblioteki wojewódzkie są to następcy wojewódzkich bibliotek pedagogicznych. Są podane tylko dwie katowicka i bielska, biblioteka częstochowska została włączona w struktury *Regionalnego Ośrodka Szkolenia Doskonalenia Nauczycieli w Częstochowie*. To co jest najświeższe to od 1 stycznia br. jesteśmy organem prowadzącym dla 4 młodzieżowych ośrodków wychowawczych i jednego ośrodka szkolno-wychowawczego dla niesłyszących i niedosłyszących. Szkoły specjalne mamy miejscowościach, w których funkcjonują, poza skoczowską, przy ośrodkach rehabilitacyjnych. Mamy wypisane miejscowości, gdzie siedzibę mają medyczne studia zawodowe. W Gliwicach jeszcze funkcjonują 2 medyczne szkoły zawodowe. Jedna z nich ulegnie likwidacji na mocy decyzji Sejmiku. Tam już nie było naboru prowadzonego na początku tego roku szkolnego, ta szkoła ulegnie likwidacji a jej zadania przejmie II Medyczne Studium Zawodowe w Gliwicach. W Katowicach w dalszym ciągu pozostawiamy dwie odrębne szkoły one się w dość istotny sposób różnią, jeżeli chodzi o specjalności w których kształcą. szkoły pracowników służb społecznych jedna w Katowicach, druga w Bielsku Białej. Kolegia nauczycielskie, te, które funkcjonują w Bielsku, Bytomiu i Gliwicach. Kolegia w Bielsku i Gliwicach. Występowano do Ministra Edukacji i Sportu o utworzeni na bazie tych kolegiów państwowych wyższych szkół zawodowych. W obu przypadkach odpowiedź była odmowna. Ministerstwo przyjęło taką zasadę, że w miejscowościach w których funkcjonuje już państwowa wyższa szkoła zawodowa, czy uczelnia wyższa państwowa nie będą tworzone wyższe szkoły państwowe. Z tego widać, że jedynie Kolegium Nauczycielskie w Bytomiu miałyby szansę przy spełnieniu innych warunków na przekształcenie w państwową wyższą szkołę zawodową. Taki wniosek w Bytomiu jest przygotowywany. Nauczycielskie kolegia języków obcych. Mamy tutaj tych 7 miejscowości województwa, w których mieszczą się te kolegia. W Sosnowcu mamy Zespół Kolegiów Nauczycielskich Języków Obcych. RODN w Bielsku, Częstochowie i Katowicach i METIS w Katowicach. Biblioteki pedagogiczne Bielsko, Katowice, a w Częstochowie w ramach RODN. Jeśli chodzi o przejęte od 1 stycznia młodzieżowe ośrodki wychowawcze, to 3 z nich są dla chłopców - jest to *Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy* w Jaworzu, w Kuźni Raciborskiej i w Krupskim Młynie oraz jeden ośrodek dla dziewcząt w Radzionkowie. Ostatnia placówka, to jest to środek *Szkolno-Wychowawczy dla Niesłyszących i dla Niedosłyszących* w Raciborzu. Tam kształci leczy się młodzież z zaburzeniami słuchu, oni przechodzą tam kompleksowy cykl kształcenia. Jeśli chodzi o to, co w ostatnim czasie zrealizowaliśmy jakie zadania organizacyjne, plansza przypomina jeśli by tu coś można dodać, to utworzenie rybnickiej *Filii Regionalnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli* w Katowicach będzie widać, że zamierzenia idą w tym kierunku, aby dokonać usamodzielnienia tej jednostki i na bazie tej filii utworzyć samodzielny regionalny ośrodek doskonalenia nauczycieli, który przejąłby rolę placówki

doskonalenia nauczycieli w subregionie zachodnim naszego województwa. Tu są też elementy, które mają odzwierciedlenie w projektach uchwał naszej sesji. Dwie z tych uchwał dotyczą likwidacji medycznych studiów zawodowych. Przyjeliśmy taką zasadę, że będziemy zmierzać do tego, aby nasze jednostki funkcjonowały, na bazie którego właścicielem jest Województwo Śląskie. To realizujemy już od jakiegoś czasu, między innymi tymi działaniami znaleźliśmy nowe siedzimy dla nauczycielskich kolegiów w Gliwicach i w Tychach. Uzyskaliśmy dla *Medycznego Studium Zawodowego* w Sosnowcu, które po otrzymaniu bardziej rozbudowanej bazy przekształciło się w *Regionalne Centrum Kształcenia Ustawicznego* z nastawieniem na kształcenie w zawodach medycznych i w tych przypadkach mamy otwartą ścieżkę przekazania na rzecz Województwa nieruchomości, przekazanych dla tych szkół i placówek. W tej chwili nie w naszych obiektach funkcjonuje *Medyczne Studium Zawodowe* w Czeladzi i w związku z tym zamierzamy przenieść je do Sosnowca i włączyć w struktury *Regionalnego Centrum Kształcenia Ustawicznego*. Tam jest dogodny dojazd i nie będzie problemu z dokończeniem cyklu kształcenia dla tych, którzy dzisiaj kształcą się w Czeladzi, a w przyszłym roku szkolnym kończyliby kształcenie w Sosnowcu. Podobna sytuacja jeszcze bardziej pogłębiona tym, tam jesteśmy co prawda współwłaścicielem nieruchomości - chodzi o *Medyczne Studium Zawodowe* w Wodzisławiu jesteśmy współwłaścicielem nieruchomości, w której oprócz *Medycznego Studium Zawodowego* mieści się gimnazjum prowadzone przez Miasto Wodzisław Śląski. Mamy tam na tyle skomplikowaną sytuację, że jednocześnie miasto wypowiedziało umowę najmu dla filii biblioteki pedagogicznej mieszczącej się w Wodzisławiu Śląskim, a która ma siedzibę w obiektach w *Zespole Szkół Technicznych* w Wodzisławiu. To *Medyczne Studium Zawodowe* to są trzy oddziały. To jest szkoła, w której mamy bardzo poważne trudności z utrzymaniem naboru i z utrzymaniem w ogóle całej szkoły. To, co pozostanie przeniesiemy do *Medycznego Studium Zawodowego* w Rybniku, które ma bazę nie w pełni wykorzystaną, natomiast chcielibyśmy zrobić coś takiego, aby z miastem dokonać zamiany między tą częścią nieruchomości, w której dzisiaj mieści się *Medyczne Studium Zawodowe* w zamian za samodzielną nieruchomość, do której będzie można przenieść filię biblioteki pedagogicznej. Wszystko wskazuje na to, że takie rozwiązanie będzie zastosowane. Mam jeszcze pewne problemy związane z tym, że w jednym z obiektów tu w Katowicach mieści się *Medyczne Studium Zawodowe* i *Policealna Szkoła Pracowników Służb Społecznych*. Chcielibyśmy rozdzielić te szkoły, aby każda jednostka funkcjonowała w obiekcie, którego jest samodzielnym gospodarzem, a w związku z tym, że zwolnił się nam obiekt oświatowy w Sosnowcu, to jest obiekt przy ulicy Chmielnej, w którym mieściło się *Medyczne Studium Zawodowe* chcemy przenieść tam *Policealną Szkołę Pracowników Służb Społecznych*. To jest motywowane dodatkowo tym, że od bieżącego roku szkolnego, czy na początku roku szkolnego zakończyła

się możliwość kształcenia w specjalności *pracownik socjalny* w formie szkoły policealnej, że będzie obowiązek kształcenia w tym zawodzie w kolegiach pracownika socjalnego. W związku z tym istnieje potrzeba, dzisiaj brakuje nam przepisów wykonawczych, ale jestem przekonany, że te przepisy muszą się znaleźć, bo to będzie jedyna dopuszczalna forma kształcenia w tym zawodzie, że trzeba będzie docelowo przekształcić tą *Policealną Szkołę Pracowników Służb Społecznych* w Kolegium Pracownika Socjalnego. W związku z tym istnieje jakiś dodatkowy argument, aby tą szkołę przenieść do Sosnowca na ulicę Chmielną. Oczywiście nie chcemy tutaj robić żadnej wielkiej rewolucji jeśli chodzi o przemieszczanie na tych kierunkach, które będą kontynuowane w przyszłym roku szkolnym, aby dokończyć kształcenie w tych innych specjalnościach niż pracownik socjalny, ale wstrzymując nabór ze względu na to, że te specjalności będą realizowane w Sosnowcu w związku z tym, że z takimi specjalnościami przeniesione zostanie do Sosnowca *Medyczne Studium Zawodowe* z Czeladzi. Ostatni element o którym wspominałem przekształcenie rybnickiej *Filii Katowickiego Regionalnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli* w samodzielny regionalny ośrodek doskonalenia nauczycieli w Rybniku, to jest z godnie z zamierzeniami długofalowymi już radnym przedstawianymi przy okazji tworzenia filii jako elementu pośredniego, który pozwoli nam utworzyć podobną strukturę jak w innych subregionach. To te najistotniejsze sprawy, które wiążą się z funkcjonowaniem naszego systemu. Dzisiaj przedstawiliśmy Państwu projekt *Regulaminu wynagradzania nauczycieli...*, do którego dodatkowo jeszcze na wniosek *Komisji Edukacji* uwzględniony przez Zarząd proponujemy drobną korektę dotyczącą wysokości dodatków funkcyjnych dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez Województwo, przez zwiększenie granic widełkowych dotyczących tych dodatków funkcyjnych, ale jak rozumiem będzie możliwość dokładniejszego przedstawienia tej kwestii przy omawianiu tego punktu porządku obrad.

- **radny Stanisław Zapala** - w imieniu Komisji Edukacji Nauki i Kultury chciałbym Państwu parę uwag tutaj przekazać. Rozpoczyna się głosowanie nad kilkoma projektami, które dotyczą właśnie naszej komisji. Chciałbym podziękować Zarządowi za to, że na posiedzeniu 15 lutego podjęliśmy wnioski, które spotkały się z odzewem. Chodzi o wniosek gdzie Komisja wnioskuje, aby zwiększyć środki finansowe przeznaczone na dodatki funkcyjne dla pracowników pełniących obowiązki kierownicze w placówkach oświatowych. Na ten temat będzie mowa. Myśmy po długiej dyskusji na swojej Komisji przyjęli tą informację, która dotyczy tej prezentacji, którą Państwo otrzymaliście. Jedną z takich kontrowersyjnych uchwał to jest 14. punkt i będę chciał o tym powiedzieć przed głosowaniem tej uchwały. Jeśli chodzi o pozostałe projekty uchwał komisja je zaopiniowała pozytywnie i chciałbym tu zaznaczyć jedną rzecz i tak jak w materiałach mamy zaznaczone,

że Zarząd przyjął taki kierunek działania, że łączy szkoły medyczne, które ulegają wygaszeniu, szczególnie te, które są blisko siebie i że dba o to, aby nasze szkoły, aby były w naszych obiektach i to należy uznać za dobry kierunek. Na komisji dyskutowaliśmy, że w szkole w Katowicach 2 szkoły medyczne, które nie zostały połączone, ale ze względu na to, że tam są różne specjalności - do tego nie doszło. Chciałbym w imieniu komisji zarekomendować uchwały z punktu 8, 9, 10, 11, 12, 13. Natomiast przed punktem 14. chciałbym zabrać głos. Na temat tych uchwał dużo dyskutowaliśmy nie było tutaj rozbieżności.

8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie (druk II/632 a):

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

[prowadzenie obrad przejął radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

9. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu przyznawania stypendium Województwa Śląskiego dla uczniów i studentów szczególnie uzdolnionych (druk II/637):

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** - jest to jakby kontynuacja tych z działań, które Sejmik realizował w poprzednich latach jest to jakby doprecyzowanie warunków regulaminowych. Mamy też świadomość, że jest to może po raz ostatni ten cykl przyznawania stypendiów ze względu na to, że na nas, jako organie prowadzącym szkoły, ustawa o systemie oświaty wymusza stworzenie pomocy materialnej dla tych uczniów, słuchaczy, którzy pobierają naukę w tych szkołach prowadzonych przez Województwo. Powinniśmy stworzyć możliwości stypendialne dla uczniów naszych szkół i placówek nie jest zadaniem Województwa udzielanie tego typu pomocy dla innych uzdolnionych. Często jest tak, że te stypendia kumulują się u tych

samych osób z różnych źródeł, bo takie stypendia przyznaje i Prezydent RP i Premier i minister i prezydenci miast i burmistrzowie, w związku z tym wydaje się, aby to było bardziej precyzyjne i nie rodziło tylu wątpliwości, prawdopodobnie jest to ostatnia edycja tego rodzaju konkursu, część wiedzy na ten temat funkcjonuje w środowisku szkół i placówek. Jeszcze tą edycję przeprowadzimy dopracowując te warunki, które dotychczas rodziły pewne wątpliwości i pretensje.

- **radny Antoni Sosnowski** - ja mam jedno pytanie w poprzednich stypendiach dotyczyły one studentów, słuchaczy i uczniów ostatnich dwóch klas szkół ponad gimnazjalnych. Jak to się ma obecnie, czy tu się coś nie zmieniło, czy mogą te stypendia otrzymać.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** - zgodnie z ustępem trzecim pierwszej części regulaminu stypendium przyznawane jest uczniom dwóch ostatnich klas szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych. Ponadpodstawowych, tam, gdzie one jeszcze funkcjonują, a ponadgimnazjalnych, tam, gdzie jest już po przeprowadzeniu reformy i studentów, którzy nie ukończyli 25 roku życia.

Głosowanie nad uchwałą:

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

10. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do zaprzestania rekrutacji na pierwszy rok oraz likwidacji Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Raciborzu, po zakończeniu przez słuchaczy cyklu kształcenia (druk II/625):

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	40
przeciw	1
wstrzym.	0

11. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do likwidacji internatu funkcjonującego przy Medycznym Studium

Zawodowym im. dr. Wł. Biegańskiego w Częstochowie (druk II/628):

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** - trudno mi powiedzieć to, co się nie znalazło w uzasadnieniu, co mógłbym więcej przekazać. Funkcja internatu w szkołach policealnych jakby naturalnie wygasa. Jest to forma, która nie jest atrakcyjna. Nie potrafimy znaleźć 29 miejsc, które znajdują się w tym internacie, a z drugiej strony szkoła odczuwa potrzeby lokalowe, już nie mówiąc o kosztach które się z tym wiążą. Jest to działanie ekonomiczne i w pełni uzasadnione.

- **radny Rajmund Pollak** - jestem przeciwny likwidacji internatu, ponieważ tutaj nie przemawia do mnie uzasadnienie Pana Marszałka i chciałbym o wyjaśnienie czy dla słuchaczy będzie jakieś alternatywne miejsce, w którym będą mogli... Moim zdaniem internat powinien pozostać.

Głosowanie nad uchwałą:

za	37
przeciw	1
wstrzym.	1

12. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do likwidacji Medycznego Studium Zawodowego w Czeladzi (druk II/634):

...[koniec kasety - 4b]...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - proszę o wynik.

za	38
przeciw	1
wstrzym.	0

13. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do likwidacji Medycznego Studium Zawodowego w Wodzisławiu Śląskim (druk II/635):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - Komisje: Edukacji i Polityki Społecznej pozytywnie zaopiniowały projekt. Czy zachodzi konieczność wprowadzenia dla niektórych radnych ? Bardzo proszę o wprowadzenie.

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** - mówiłem o tym w trakcie 7 punktu porządku obrad zwracając uwagę na to, że szkoła ta ma 3 oddziały, ma trudności z realizowaniem naboru i która mieści się w obiekcie, który jest współwłasnością Województwa i Miasta Racibórz i to się wiąże z biblioteką. Jesteśmy na dobrej drodze, aby uporządkować te sprawy i bardzo Państwa proszę abyśmy na tej drodze pozostali.

- **radny Rajmund Pollak** - chciałbym zwrócić uwagę zwłaszcza tym radnym, którzy się śmieją z samych siebie, że to Medyczne Studium Zawodowe kształci bardzo rzadkim zawodzie *opiekun domów pomocy społecznej*. W tej chwili tacy ludzie są bardzo poszukiwani. Oczywiście dla Państwa z SLD to jest śmiech coś zlikwidować, ale tutaj, moim zdaniem i nie mówię tego dla taniego poklasku społecznego. tylko mówię to z przekonaniem. po prostu nie można w jakiś sposób tylko dlatego, że ktoś sobie coś wymyślił wszystko po kolei likwidować, a tutaj naprawdę jeśli chodzi o zawód *opiekun w domu pomocy społecznej* jest to w tej chwili bardzo rzadki zawód i bardzo potrzebny. W związku z tym ja uważam, że raczej należałoby się zastanowić jak pomóc tej szkole, a nie likwidować.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - pozwolę sobie w uzupełnieniu ostatnie zdanie przeczytać: *jednak jest zbyt duża liczba szkół medycznych generuje koszty związane z ich utrzymaniem oraz zdolności przeprowadzania naboru na rok szkolny 2004/2005 do szkoły w Wodzisławiu Śląskim nie udało się zrealizować naboru na kierunek kształcenia w zawodzie asystenta osoby niepełnosprawnej.*

- **radny Józef Berger** - już od dłuższego czasu wysłuchujemy opinii na temat, na którym jedni się znają, inni się nie znają i dlatego prosiłbym Pana Rajmunda uszanować stanowisko dwóch komisji, dwie komisje zajmowały się tym tematem i dwie komisje uznały, że należy poprzeć projekt uchwały naszego Zarządu. Nie można tutaj obrzucać nas jakimiś inwektywami, mówić o tym, że tylko ja bronię pokrzywdzonych czy jakiegoś zawodu. Chcę tylko powiedzieć, że ten zawód również w innej konfiguracji znajduje się i na pewno nie znika, natomiast są szkoły pewne efemerydy, to są maluteńkie szkoły i prowadzenie ich generuje tylko i wyłącznie koszty. To nie jest tak, że Komisja Edukacji, Komisja Polityki Społecznej nie zajmuje się tymi

problemami. Bardzo bym prosił jednak - 2 komisje opiniują pewne zagadnienia, żeby tym komisjom zawierzyć.

- **radny Rajmund Pollak** - Panie Radny ! Czasy obecne od czasów poprzednich różnią się tym, że radni mają prawo do wypowiedzenia własnego zdania i nie koniecznie muszą ograniczać się do podnoszenia ręki i dlatego Panie Radny prosiłbym na jakieś merytoryczne analizy pewnych wypowiedzi, bo to uzasadnienie, które jest tu napisane, że nie udało się zrealizować naboru bo może ten nabór był źle prowadzony. Ja chcę Państwu powiedzieć, że tutaj przyczyny są różne natomiast argumentacja Pana Radnego, że jak dwie komisje coś ustaliły, to nie należy się odzywać, to Pan wybaczy.
- **radny Grzegorz Makowski** - Pan Marszałek Maras, Pan Longin Dobrakowski i ja dwa tygodnie temu uczestniczyliśmy w oddaniu do użytku drugiej części domu pomocy społecznej [niewyraźny zapis]. Jestem spokojny o te osoby, które mają pracować w tego typu obiektach ja Panu powiem, że na 80 miejsc pracy 1.500 osób się zgłosiło okazało się, że ci ludzie mają wcale niezłe kwalifikacje żeby być osobami, które mogą pracować w takim domu pomocy społecznej tak, że gdybyśmy nawet tą szkołę nie zamknęli i nie byłoby naboru to pewnie są ludzie, którzy podejmą się tego działania. Niech Pan będzie spokojny.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** - aby absolutnie uspokoić tych wszystkich, którzy albo nie czytali uzasadnienia albo czytali bez zrozumienia. To nie jest likwidacja kształcenia w tych zawodach jest to likwidacja w tym miejscu w bardzo niedoskonałych warunkach, a kontynuacja kształcenia w warunkach dużo lepszych dużo sprawniejszych i w takich, które pozwolą aby to kształcenie było skuteczniejsze.

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	1
wstrzym.	0

14. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do likwidacji dwóch zawodów w Szkole Policealnej Pracowników Służb Społecznych im. Matki Teresy z Kalkuty w Katowicach oraz zmiany siedziby tej szkoły (druk II/636):

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** - tu z jednej strony sytuacja jest trochę prostsza. Proponujemy tylko podjęcie działań w celu likwidacji kształcenia na

dwóch kierunkach w tej szkole i przeniesienia tej szkoły więc może trochę więcej informacji. Dzisiaj Policealna Szkoła Pracowników Służb Społecznych kształci w trzech specjalnościach: *pracownik socjalny* jest główną specjalnością realizowaną w tej szkole oraz *opiekun w domu pomocy społecznej i asystent osoby niepełnosprawnej*. Asystent osoby niepełnosprawnej jest to kierunek, który realizowany jest w okresie jednego roku, natomiast opiekun w domu pomocy społecznej jest to kierunek kształcony w okresie dwóch lat. Pracownik socjalny ma dwu i pół letni cykl kształcenia w związku z tym, że ta szkoła mieści się w obiekcie, którego gospodarzem jest Medyczne Studium Zawodowe w Katowicach i że tam od czasu do czasu dochodzi do nieporozumień jest wskazane, aby rozdzielić te dwa byty prawne i chcielibyśmy tu skorzystać z tego, że zwolnił nam się obiekt w Sosnowcu po Medycznym Studium Zawodowym i tam przenieść Policealną Szkołę Pracowników Służb społecznych tym bardziej, że tam musi nastąpić zmiana formy kształcenia. Szkoła policealna musi być zastąpiona przez Kolegium Pracownika Socjalnego. Już nie można nam robić naboru na pracownika socjalnego w szkole policealnej, trzeba otworzyć kolegium i tam otwierać nabór i realizować kształcenie i chcę po prostu w tym obiekcie przy ulicy Chmielnej w Sosnowcu utworzyć *Policealną Szkołę Pracownika Socjalnego* docelowo przekształcając go w *Kolegium Pracowników Socjalnych*. Natomiast to, co jest realizowane w dwuletnim cyklu kształcenia, będzie dokończony w ramach tego samego bytu prawnego w ramach tej szkoły. Przejściowo będzie trzeba utworzyć zespół składający się ze Szkoły Policealnej i z nowo utworzonego kolegium do czasu wygaśnięcia kształcenia w Szkole Policealnej, a później zostało by już to jedno Kolegium Pracownika Socjalnego. Takie są zamierzenia, natomiast w związku z tym, że z Czeladzi do Sosnowca przeniesione zostanie kształcenie w tych zawodach, w których dzisiaj kształci także Policealna Szkoła Służb Społecznych nie widzimy uzasadnienia dla tego, aby w dwóch sąsiadujących niemal ze sobą szkołach prowadzić kształcenie w tych samych specjalnościach i stąd wniosek o to, żeby zakończyć kształcenie w tej szkole z siedzibą już później w Sosnowcu w tych zawodach, które będą realizowane znajdującym się już po sąsiedztwie Regionalnym Centrum Kształcenia Ustawicznego. Ja sobie zdaję sprawę, że jest to dość skomplikowane, natomiast jeszcze dzisiaj dodatkowo za zgodą Pana Przewodniczącego Komisji, za zgodą Przewodniczącego Sejmiku odbyło się posiedzenie, gdzie można było dokładniej przedstawić sytuację związaną z tą szkołą.

- **radny Stanisław Zapala** - myśmy nad tym projektem uchwały bardzo dużo na posiedzeniu Komisji dyskutowali, bardzo wiele obaw w członkach Komisji wzbudziła informacja taka, że Policealne Studium Pracowników Służb Społecznych będzie okrojone tylko do jednego zawodu pracownika społecznego i tylko z tą specjalnością zostanie przeniesione na ulicę Chmielną

i tu były największe obawy i zastrzeżenia. To, co dzisiaj usłyszeliśmy od Marszałka, że cała szkoła zostanie przeniesiona na ulicę Chmielną, to nam wyjaśnia bardzo wiele. Mamy tutaj różne spojrzenia na to, czy ludzie i cała kadra pedagogiczna, która w tej szkole została przez lata wykształcona powinna być pozbawiona niektórych kierunków kształcenia w sektorze, czy w grupie zawodów pracownika społecznego tutaj mamy różne zdania natomiast dobrze jest to, że ta szkoła w ogóle jest przenoszona i taka była intencja naszej Komisji i takie były już wcześniejsze oczekiwania, bo myśmy już 2003 roku zapoznaliśmy się z tą sytuacją i to jest bardzo dobre działanie. Oczekiwanie Komisji jest takie, że ta szkoła będzie się specjalizowała w grupie zawodów społecznych, pracownika społecznego. Też ważna informacja, którą usłyszeliśmy także od Marszałka i na Komisji, że przejściowo prawdopodobnie będzie trzeba utworzyć zespół szkół, który będzie polegał na tym, że będzie tam Policealna Szkoła Pracowników Służb Społecznych i Kolegium Pracownika Społecznego, aż do momentu kiedy ukażą się odpowiednie rozporządzenia, które to będą w jakiś sposób normowały. Proszę Państwa ! Jednak chciałbym tu zaproponować taką rzecz dla Zarządu, Marszałka, aby się zastanowić nad tym, bo tutaj jest w uzasadnieniu coś takiego napisane, że utworzenie (ostatni akapit) utworzenie Kolegium wymaga likwidacji dotychczasowej szkoły i to w nas wzbudziło bardzo dużo kontrowersji i nieporozumień. Proponujemy, aby słowo likwidacji zamienić na wygaszenia, żeby było tak: *utworzenie Kolegium wymaga wygaszenia dotychczasowej szkoły i powołania w jej miejsce nowej struktury*. Jeszcze jedna uwaga, żeby nie było likwidacji, bo likwidacja powoduje to, że jest zlikwidowana szkoła. Jest taka propozycja komisji, żeby w tym uzasadnieniu to zastąpić tym słowem i to jakby nam wyjaśnia nie budzi wątpliwości. Oczywiście, że nie jest to w projekcie uchwały i nie wymaga to jakiegoś korygowania chodzi nam tylko o to, aby Marszałek nam to potwierdził. Drugi akapit budzi zastrzeżenie - mając to na względzie zasadnym wydaje się aby w dotychczasowej siedzibie Medycznego Studium Zawodowego w Sosnowcu przy ulicy Chmielnej. Obecnie szkoła ta wchodzi w skład Regionalnego Centrum Kształcenia Ustawicznego w Sosnowcu przy ulicy Stalowej 9. Rozpoczęła działalność szkoła kształcąca pracowników socjalnych, na bazie której będzie powołane Kolegium i to nie budzi żadnych zastrzeżeń, natomiast jeżeli by można było usunąć stwierdzenie następne, natomiast pozostałe zawody zostaną włączone do I Medycznego Studium zawodowego, czy by to pominąć.

- **radny Rajmund Pollak** - chciałem zwrócić uwagę, że w paragrafie 1 mówi się o likwidacji i nawet mówi się w szczególności o zawiadomieniu Śląskiego Kuratora Oświaty i również w uzasadnieniu pisze się: utworzenie Kolegium wymaga likwidacji dotychczasowej szkoły i powołania w jej miejsce nowej struktury. No więc tutaj w projekcie uchwały, który jest w porządku obrad

mamy napisane, że podjęcie działań zmierzających do likwidacji dwóch zawodów w szkole policealnej natomiast w uzasadnieniu mówi się o likwidacji dotychczasowej szkoły i jest tu sprzeczność, natomiast mnie brakuje tutaj jednej rzeczy. Brakuje mi przedstawicieli nauczycieli z tej szkoły, bo prawdopodobnie sytuacja faktyczna jest zupełnie inna niż to przedstawia Pan Wicemarszałek Karpiński i ja bym wolał u źródła usłyszeć jakie są faktyczne zamierzenia i czym to zagraża, bo niedobrym zwyczajem jest przy likwidacji czegokolwiek, że nie daje się szansy wypowiedzenia tutaj w Sejmiku swojego zdania przez ludzi zainteresowanych. Decyduje się ponad ich głowami. Na zasadzie politycznej Zarząd ma większość i wszystko przegłosuje co chce i tutaj Panie Marszałku ja nie twierdzę, że Pan chce źle, tylko ja twierdzę, że jako Zarząd nie dajecie szansy do przedstawienia opinii, bo moim zdaniem brakuje opinii związków zawodowych, grona nauczycielskiego, tutaj choćby nawet uczniów. Nie można... nieprawidłowością jest procedowanie... kiedy my tutaj się opieramy wyłącznie na dokumentach stworzonych przez Zarząd bez możliwości skonfrontowania tego z opiniami zainteresowanych osób. Nie jesteśmy w latach 60. czy w roku '82 czy '83 kiedy wszystko było arbitralne. Wydaje mi się, że do takich uchwał powinna być dołączona opinia przynajmniej grona nauczycielskiego. Co oni o tym myślą tego tu nie ma.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - Panie Radny ! My jesteśmy przedstawicielami wydaje mi się, że okręg katowicki ma liczne grono reprezentantów i te gremia powinny też dotrzeć do radnych bardzo wątpię, że udałoby się w tajemnicy tutaj modyfikacje robić. Trochę więcej zaufania tutaj do radnych z centrum województwa.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** - jeżeli chodzi o uzasadnienie to ono kończy dzisiaj swój żywot na tej sesji. Po tej sesji nie ma tego, zostaje sama uchwała i tu dokonywanie jakiś zmian jest w tym znaczeniu bezcelowe. Ja mogę w imieniu Zarządu stwierdzić, że całe uzasadnienie wycofujemy jeżeli już uchwała zostaje przyjęta i skutek będzie taki sam, natomiast tu nie o to chodzi. Być może użyto niezgrabnego sformułowania, bo my to samo dzisiaj podejmowaliśmy w punkcie 10. W sprawie NKJO w Raciborzu wstrzymujemy nabór, a to oznacza likwidację, a to się inaczej nie da nazwać przez wygaszenie czy zostanie dokończony cykl kształcenia tych, którzy są dzisiaj słuchaczami tego kolegium, to jest obojętne. To jest decyzja o likwidacji. My dzisiaj mówimy o likwidacji dwóch kierunków kształcenia w policealnej szkole, ale w tym znaczeniu, że wstrzymujemy nabór i to, co tłumaczyłem w czasie posiedzenia komisji i taką decyzję mógł Zarząd podjąć. Natomiast tu chodziło o to, aby dać czytelny sygnał i żeby zasięgnąć opinii tych wszystkich, którzy się mają prawo w tej sprawie wypowiedzieć, między innymi Rada Pedagogiczna, ale i Kurator, ale i słuchacze. Oni wszyscy mają

prawo i będą mieli prawo się wypowiedzieć, bo dopiero zaczyna proces, to dopiero na podstawie tej uchwały Zarząd będzie mógł wystąpić do Rady Pedagogicznej, do słuchaczy, do kuratora o opinię w sprawie likwidacji. Przepraszam bardzo ! No to co ? Najpierw mamy rozmawiać z nauczycielami, czy najpierw naszym obowiązkiem było przyjść na Sejmik i przedstawić problem i jeżeli tu ta decyzja zostanie podjęta, to my z tymi argumentami pójdziemy do słuchaczy, do nauczycieli, do kuratora żeby zasięgnąć ich opinii w tej kwestii. To nie jest decyzja o likwidacji, to jest decyzja o tym, że można podjąć działania zmierzające w określonym kierunku i tylko o to dzisiaj chodzi i cały ten Pański wywód, Panie Radny, nie ma żadnego sensu, no bardzo proszę, bardzo proszę przeczytać całość nie wyrywkowo. Pan widzi słowo likwidacja i ma gorączkę. Proszę czytać całość.

- **radny Rajmund Pollak** - Panie Wicemarszałku ! Właśnie powinno to być robione odwrotnie ! Najpierw się powinno pytać nauczycieli, kuratora, a potem dopiero podejmować decyzje a nie, że Pan przyjdzie, Sejmik zadecydował - proszę wykonać. Natomiast ja bym chciał żeby Pan jednak powstrzymał się od epitetów, natomiast ja bym Panu radził zmierzyć temperaturę zanim Pan wejdzie na tą salę.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	6
wstrzym.	2

15. Podjęcie uchwały w sprawie wydłużenia okresu obowiązywania zaktualizowanego Wojewódzkiego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na rok 2004 o kolejne lata 2005 - 2006 (druk II/642):

- **Marszałek Michał Czarski** - wydłużony został okres obowiązywania programu, programu, który był pierwotnie na 2004 i który ma obowiązywać w latach 2005 i 2006. Zaktualizowany Program Operacyjny w swojej zasadniczej części nie zmienia się bo też i nie ma powodu do zmian, natomiast zasadniczą różnicą, czy też nowością jest ujęcie w tabeli finansowej wielkości możliwych do wykorzystania w roku 2005 i to jest w zasadzie istota sprawy. Wielkość dofinansowania budżetu na tak zwaną część *polską* w 2005 roku budżetu obejmują kwotę 33mln 768 tys. zł. To jest w części końcowej, jeśli ktoś chce prześledzić to o czym mówię. Jednym z załączników do wniosku będzie Zaktualizowany Wojewódzki Program Operacyjny dla Województwa

na rok 2004 obowiązujący na lata 2005 i na 2006. Co jest istotne i warte podkreślenia. Otóż w tych środkach o których wspomniałem, które zapewnia budżet centralny w 3 pozycjach w działaniu 1.1 w działaniu 1.3 i 1.4 pojawiają się również środki Województwa i pojawiają się środki, które mają zapewnić gminy w przypadku podnoszenia standardu dróg i lokalnego transportu publicznego są zabezpieczone środki w kwocie 1 mln złotych. To jest deklaracja ze strony samorządu gminy Sosnowiec na współinwestowanie w 50 % inwestycji budowy torowiska na terenie gminy. W przypadku działania 1.3 to jest unowocześnienie i rozbudowa systemu ochrony zdrowia do środków 16 mln złotych jest z naszej strony propozycja dofinansowania środkami Województwa w kwocie 10 mln 900 tys. przy również zabezpieczeniu środków z powiatów w łącznej kwocie powiatowej 6 mln 400 tys. To są pieniądze, które pozwolą na kontynuację zadań i w działaniu 1.4 restrukturyzacja i unowocześnienie bazy oświatowo - wychowawczej turystyczno sportowej i kulturalnej. Oprócz środków z budżetu centralnego w kwocie 10 mln 768 tys. zł jest projekcja zakładająca środki z budżetu Województwa w kwocie 13 mln 747 tys. przy również dodatkowym uwzględnieniu pieniędzy z budżetów gmin w wysokości 2 mln 350 tys. To jest propozycja, ta struktura finansowa zadań własnych inwestycji wieloletnich w ramach 2005 będzie podstawą do negocjacji z rządem z przedstawicielami rządu, czyli tam, gdzie to się faktycznie będzie odbywało, czyli w Ministerstwie Gospodarki i Pracy, no a w sytuacji zaakceptowania takich wielkości, które tutaj przedstawiłem, za którymi kryją się konkretne zadania: *Szpital Miejski* w Raciborzu, modernizacja *Szpitala Śląskiego* w Cieszynie, budowę *Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych* w Koniecpolu, rozbudowę szkoły o liceum ogólnokształcące i salę sportową w Pilicy to są do zakończenia inwestycje jak również kompleksowa linia tramwajowa, również zakończenie budowy *Szpitala Specjalistycznego* w Rybniku oraz modernizacja zespołu, a więc tych projektów, które będą współfinansowane z naszych środków poza budżetem państwa czyli modernizacja *Zespołu Pałacowego* w Koszęcinie to jest budynek ujeżdżalni, *Teatr Rozrywki* w Chorzowie, budowa zaplecza, a właściwie zakończenie budowy zaplecza technicznego, jak również środki na kontynuację prac projektowych przy *Drogowej Trasie Średnicowej*, na odcinku Katowice - Dąbrowa Górnicza i wreszcie finansowanie *Muzeum Śląskiego* w Katowicach. Prace przygotowawcze, koncepcja, to jest całość tych zadań Samorządu Województwa Śląskiego jak i zadań samorządów, powiatów w przypadku tych 4 wymienionych przeze mnie inwestycji 2 służby zdrowia i 2 oświatowych, które mają zostać objęte kontraktem regionalnym.

- **radny Marian Maciejczyk** - zapoznałem się z tym dokumentem i po świetnej analizie sytuacji doszedłem do punktu, w którym zauważyłem dość zasadniczą niespójność i ta niespójność dotyczy tematu, który poruszałem na przedostatniej sesji kiedy uchwalaliśmy Wieloletni Program Inwestycji

Województwa. Mam na myśli DTŚ. Na stronie 32 projektu, który nam przedstawiono czytamy: podstawowym elementem projektowanego układu drogowego na szlaku wschód-zachód jest realizowana obecnie *Drogowa Trasa Średnicowa*, stworzenie podstawowego elementu układu drogowego łączącego główne miasta umożliwiające ich integrację, której zasadą jest bezkolizyjny ruch po trasie głównej DTŚ. Jest również podobne zdanie na poprzedniej stronie. Nie będę go cytował po stwierdzeniu, że jest to jedna z najważniejszych dla aglomeracji dla regionu inwestycji jest zdanie takie nie do końca wiadomo co będzie z odcinkiem zachodnim biegnącym od Rudy Śląskiej do Gliwic. Budowa tego fragmentu prowadzona będzie w latach itd., ale nie wiadomo co będzie z finansowaniem. Ja mam pytanie czy DTŚ jest elementem tego programu w ogóle jakie w rozumieniu Zarządu mają być losy DTŚ na odcinku zachodnim Ruda Śląska – Gliwice, ponieważ ze wszystkich dokumentów jakie są nam przedkładane wynika, że Zarząd zaniechał przynajmniej na 2 lata działań w tym kierunku. Ja przynajmniej istotnych działań z rozpoczęciem budowy, nie mówię o przygotowawczych działaniach typu mieszkania dla wysiedlanych mieszkańców, które są budowane przez samorządy itd. Chciałbym znać jaka jest na dzisiaj koncepcja finansowania tego. Wiem, że projekty budowy odcinka zachodniego w dużej części są gotowe. O przetargach na realizację dwóch odcinków w Rudzie Śląskiej i Zabrze słyszałem już ponad rok temu. Ta sprawa stoi w miejscu co należy o tym myśleć? Czy ta DTŚ jest w planie finansowania, czy jej nie ma? Jeśli nie ma, to jak to ma w rozumieniu Zarządu wyglądać na najbliższe lata?

- **radny Rajmund Pollak** - chciałem tutaj nawiązać do DTŚ my mamy przewidziane w punkcie 25. podjęcie uchwały... i tutaj jest napisane, że zaliczyć do kategorii drogi wojewódzkiej Drogową Trasę Średnicową na odcinku od skrzyżowania z drogą krajową nr 79 ulicą Chorzowska w Katowicach do drogi wojewódzkiej nr 925 w Rudzie Śląskiej rondo w dzielnicy Chebzie. Jest to faktycznie w jakiś sposób związane z tym, co powiedział mój poprzednik z tego względu, że DTŚ jest przewidziana dalej. Ja chciałbym zawnieioskować, aby statutem(?) drogi wojewódzkiej objęta była DTŚ na całym jej przebiegu od Katowic do Gliwic, konkretnie do autostrady A-1. Jeżeli mówimy o planie zagospodarowania, w każdym razie budzi poważne wątpliwości sprawa prowadzenia DTŚ przez Gliwice i protesty mieszkańców i w związku z tym chciałbym usłyszeć od Pana Marszałka jak planowane są te rozwiązania, czy faktycznie nie ma zamiaru odstąpienia od planów poprowadzenia DTŚ przez centrum Gliwic.
- **radny Eugeniusz Mikołajczak** - kilka pytań, na stronie 3 w zbiorczej informacji, kilka zdań jakby można było powiedzieć odnośnie zrealizowanych w ramach INTERREG. Tam jest podana kwota 20 mln 280 tys. Nie doszukałem się... jakby kilka zdań Pan Marszałek powiedział. Chciałem

potwierdzenia, bo wykorzystanie środków strony 1 z 4 priorytetu - rozbudowa i modernizacja infrastruktury technicznej oraz społecznej w regionie środki społeczne są wykorzystywane w 96,49% to sobie przeliczyłem, że jest to około 2,7 mln niewykorzystanych. Prosiłbym ewentualnie o potwierdzenie czy to przeszło jako środki niewygasające tak, żeby te pieniądze nie przepadły i następną sprawą to jest jeszcze Fundusz Górnośląski. Dostał jakby 2 mln 100 tys. natomiast wykorzystał tylko 100 tys. i tu są opisane te przyczyny tego niskiego wykorzystania w sumie do końca roku udzielił jedną pożyczkę w wysokości 100 tys. zł. Tu są podane te przyczyny w celu zaistniałej poprawy. Fundusz Górnośląski - podjęto działania jakby kilka zdań na ten temat... szkoda tych pieniędzy niewykorzystanych.

- **Marszałek Michał Czarski** - zadał Pan tu takie szczegółowe pytanie, że nie mając materiałów źródłowych może nastroczać pewne kłopoty, nie wiem czy do końca Pana zrozumiałem. Chodzi tu o 1 mln z tego funduszu pożyczkowego, czy nie przepadło tak? Te środki nie przepadają. Tam nie ma co przepadać to są środki przyznane i zgromadzone na udzielanie pożyczek jeśli chodzi o tą ostatnią sprawę. Natomiast jeśli chodzi o środki, które były wydatkowane w ramach INTERREG i to co jest w tej części diagnostycznej, to jest konstatowanie tego, co miało miejsce. Nie ma żadnych zmian wprowadzanych z wydłużeniem programu, podane wykonanie. Sprawa, która tutaj została poruszona dotycząca DTŚ w roku 2005 nie może mieć całego obrazu związanego z budową począwszy od koncepcji, a skończywszy na realizacji DTŚ. Jedna ma swój historyczny wymiar, realizowany jest odcinek ten DTŚ w przebiegu tych trzydziestu paru kilometrów pomiędzy Katowicami a Gliwicami i odnosząc się do Wojewódzkiego Programu Operacyjnego w 2005 roku tam nie ...[przerwa w nagraniu około 10 sekund]... nie oznacza to, że pochopnym, błędnym wnioskiem byłoby stwierdzenie, że zapomnieliśmy o realizacji tej inwestycji, bo jak wiadomo, że odcinek w Rudzie Śląskiej będzie realizowany przy udziale środków pochodzących z *Europejskiego Banku Inwestycyjnego*, środków unijnych ze ZPORR-u, jeszcze część z budżetu Państwa natomiast odcinek zabrzański jest w trakcie przygotowywania po ustaleniu i wytyczeniu przebiegu trasy ...[koniec kasety - 5a]... w tej chwili możliwości udzielenia dla mieszkańców z tych budynków, które będą wyburzane udzielenia szybciej niż to harmonogram przewiduje lokali nowych niekoniecznie zastępczych. Natomiast sprawa odcinka w Gliwicach, no tam są jeszcze toczony sprawy proceduralne. Może nie najważniejszy ten element o którym wspominał radny Pollak, aczkolwiek to też ma swoje też swoje reperkusje nie będę tutaj silił się na gradację, który tu problem jest ważniejszy, natomiast wiem jak mnie zapewniał ostatnio podczas składania kolejnej informacji Prezes DTŚ. Pan Maszczyk określił to jako drobne sprawy proceduralne wymagające wyjaśnienia przede wszystkim przez władze gminne, przez władze miasta Gliwice, stąd też nie widzę potrzeby, aby

dodatkowo się tam w te sprawy angażować. Jeśli będzie taka potrzeba, to będzie to rozważone, stąd też na pewno nieuprawniony jest wniosek o zaniechaniu koncepcji czy projektu związanego z realizacją DTŚ w swoim pełnym przebiegu, a więc obejmującego również zarówno miasto Zabrze jak i Gliwice i co akurat nie musi to mieć potwierdzenia w tym dokumencie. Natomiast prace na odcinku Katowice - Dąbrowa Górnicza są zupełnie w innej fazie przygotowawczej i stąd ten stosunkowo jak na realizację niewielkie środki, które chcemy angażować związane są z ustaleniem ostatecznego przebiegu z tymi trasami koncepcyjnymi, czyli z tymi pracami przedprojektowymi, bo to jest zadanie, które powinno, dokumentacja na to zadanie powinna zostać zrealizowana w obecnym okresie budżetowania, natomiast realizacja może nastąpić nie wcześniej jak po roku 2006, czyli w nowym okresie budżetowania w latach 2007-2013 i to całe z tym związane wyjaśnienie, bo jak sądzę tajemnicy to tu nie ma najmniejszej.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	1

16. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na rok 2005 (druk II/641):

- **Pani Elżbieta Stolorz – Krzysz, Skarbnik Województwa** - projekt uchwały przedstawiony państwu zawiera zwiększenie strony dochodów i wydatków budżetu o kwotę per saldo 25 mln 11 tys. 30 zł. Zwiększenie dochodów budżetu jest z czterech źródeł i te źródła macie Państwo wymienione w paragrafie 1. Jest to przede wszystkim dotacja z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na 2 zadania. Jest to zadanie obwałowanie rzeki Odry w gminie Rudnik z kwotą 1 mln 300 tys. Jest to z kolei opisane w uzasadnieniu do tego projektu uchwały oraz rzeki Wisły w Bijasowicach też z kwotą 1 mln 350 tys. Drugim źródłem zwiększenia dochodów jest otrzymanie decyzji Ministra Finansów w ustawowym terminie po uchwaleniu budżetu państwa. Minister Finansów poinformował Województwo Śląskie, że nastąpi zwiększenie części oświatowej subwencji ogólnej o kwotę 14 mln 67 tys. 791 zł i zarazem zmniejszenie części regionalnej subwencji o 81 tys. 872 zł. Jest to przede wszystkim kwota związana z przejęciem z dniem ostatniego grudnia przez Województwo Śląskie pięciu ośrodków młodzieżowych i już nastąpiło od razu po ustawie budżetowej zwiększenie dotacji na tych pięć ośrodków. Również nastąpi zwiększenie dotacji z budżetu państwa w wysokości 2 mln

330 tys. 234 zł. Są to środki udziału budżetu państwa na wypłatę stypendiów dla studentów i 6 mln 384 tys. 774 zł z pieniędzy z Europejskiego Funduszu Społecznego. Te pieniądze muszą być zaplanowane w budżecie zarówno po stronie dochodów jak i wydatków, aby można było w pierwszym etapie wyłożyć pieniądze, przekazać stypendia i po rozliczeniu w określonym w rozporządzeniu terminie wystąpić z wnioskiem do Komisji Europejskiej o refundację tych wydatkowanych przez nas środków. Zostało również podpisane porozumienie z Ministrem Gospodarki i Pracy na działania z programem EURES jest to udział publicznych służb zatrudnienia w sieci Europejskich Służb Zatrudnienia. Jest to kwota niewielka 6491zł, które trzeba uchwałą Sejmiku przejąć, gdyż są to środki ze puli specjalnej z Ministerstwa Gospodarki. Ta kwota per saldo zmniejszona o te 81 tys. Kwota 25 mln została rozdzielona po stronie wydatków zgodnie z propozycją w załączniku do uchwały i opis tych zadań, zwłaszcza tych zadań z zakresu melioracji urządzeń wodnych znajduje się w uzasadnieniu. Tutaj na skutek pomyłki technicznej chciałabym zgłosić z upoważnienia Zarządu autopoprawkę, na stronie drugiej załącznika do projektu uchwały jest licząc od dołu jest wypuszczony napis 854 *edukacyjna opieka wychowawcza* i powyżej jest paragraf w zakładzie kształcenia nauczycieli 6050 *wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych* zamiast 0 powinna być końcówka 8, bowiem są to środki, które są przewidziane na prefinansowanie zadań ZPORR i jest to wniosek złożony przez Kolegium Nauczycielskie w Bielsku i tutaj niestety musi być zgodnie z nową klasyfikacją końcówka właściwa dla źródła pochodzenia środków i zamiast 0 nie 6050, tylko 6058. Przepraszam bardzo jest to wina służb finansowych nie dopatrzyliśmy tej końcówki.

- **radny Rajmund Pollak** - bardzo się cieszę, że są dodatkowe pieniądze i tutaj chciałbym przypomnieć Panu Marszałkowi odnośnie interpelacji w sprawie ulicy Nad Potokiem w Bielsku Białej. Tam jest niedokończona inwestycja i wygląda to w tej chwili w ten sposób, że z jednej strony prowadzi się olbrzymie prace dotyczące przebudowy tzw. „Hulanki” w Bielsku Białej, a z drugiej strony to, co leży w gestii Pana Marszałka mianowicie regulacja potoku Starobielskiego została przerwana i ja bym tutaj Panie Marszałku chciał zapytać dlaczego skoro są nowe pieniądze nie przeznaczono środków właśnie na ten cel, bo tutaj mnie cieszy, że Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego wystąpił do Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach itd. Bardzo dziękuję Panie Marszałku, że Państwo tutaj poczynili kroki, natomiast prawda jest taka, że część ruchu, które do tej pory szło przez „Hulankę” idzie właśnie nad potokiem w Starym Bielsku i to się jeszcze nasili, bo jak tam będą prowadzone dalsze prace budowlane, to jest oczywiście w gestii Zarządu Miasta Bielsko Biała, to jeszcze więcej pojedzie samochodów Nad Potokiem, która w połowie w jakiejś części jest elegancko zrobiona natomiast w pozostałej jest wręcz

tragiczna tam nawet pobocza nie ma i tam naprawdę należy zawdzięczać opatrności bożej, że do tej pory nie było wypadku śmiertelnego, a na skrzyżowaniu już był tam dalej. W związku z tym Panie Marszałku ja bym prosił uwzględniać te sprawy, które są w gestii Województwa Śląskiego. To chodzi o drobny odcinek drogi jak na warunki całego Województwa, bo tam chodzi o niecały kilometr. Tam jest kilkaset metrów, tam jest powiedzmy w porównaniu z inwestycją jaką jest DTS, to są to niewielkie pieniądze w każdym razie mieszczące się w tych środkach, które no Województwo posiada. Ja bym chciał Panie Marszałku, rozumiem, że Pan nie jest w stanie mi dzisiaj odpowiedzieć, ale zwracam się tutaj jako reprezentant ludności z Bielska-Białej żeby jednak zakończyć jednak tą inwestycję Nad Potokiem i tą drogę dokończyć, bo po prostu coś zaczęto, przerwano, a to jest w tej chwili bardzo potrzebne niezwykle potrzebne tak, że tutaj taki mały postulat.

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** - chciałbym wyjaśnić sprawę, że te środki finansowe, które tutaj zostały zapisane są środkami celowymi przysłanymi z budżetu państwa jako zadanie do wykonania. To, co Pan Radny mówi o drodze proszę się zwrócić do Prezydenta Miasta. Jeszcze raz powtarzam wszelkiego rodzaju drogi w miastach na prawach powiatu są jako zadanie. Potok - ja napisałem Panie Radny wyraźnie Panu w odpowiedzi, że proszę się zgłosić do Zarządu w Gliwicach. Potoki nie są Marszałka, inne ciekiny wodne potoki są w Rejonowym Zarządzie Gospodarki Wodnej w Gliwicach i tam proszę interweniować. Odpowiedź jest prawidłowa po prostu są ciekiny podzielone na ciekiny będące w zarządzaniu tam i ciekiny Marszałka tak, jak inne ciekiny wodne o mniejszym znaczeniu. To nie potrzeba 20 razy wyjaśniać po prostu jest to jednoznacznie - nie nasze zadanie i my tam nie będziemy robić nic w tym kierunku.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	1

17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości, stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Rudzie Śląskiej na rzecz Miasta na prawach powiatu Ruda Śląska (druk II/629):

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	0

18. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny części nieruchomości, stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Jaworzu, na rzecz Gminy Jaworze (druk II/633):

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	4

19. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Specjalistycznego Nr 2 w Bytomiu (druk II/626):

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	0

20. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Specjalistycznego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej poprzez utworzenie w jego strukturach Oddziału Pulmonologiczno-Alergologicznego dla Dzieci (druk II/627):

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
----	----

przeciw 0
wstrzym. 0

21. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Obwodu Lecznictwa Kolejowego – SPZOZ w Bielsku-Białej poprzez zakończenie działalności Rejonowej Przychodni Lekarskiej w Skoczowie (druk II/638):

- **radny Rajmund Pollak** - chciałbym tutaj powiedzieć, że Obwód Lecznictwa Kolejowego w Bielsku Białej jest przez Zarząd bardzo źle traktowany jeśli chodzi o wszelkie wnioski, czy to o sprzęt medyczny, czy to o udzielenie jakiegokolwiek pomocy. Po prostu Zarząd traktuje tak jakby to nie był Obwód Lecznictwa Kolejowego podległy Zarządowi, jakby to był obwód drugiej kategorii, zupełnie inaczej jest traktowany Obwód Lecznictwa Kolejowego w Katowicach aniżeli w Bielsku Białej. I powiedzieć trzeba szczerze, że ten Obwód Lecznictwa Kolejowego boryka się z określonymi trudnościami w tej chwili również finansowymi z tego względu, że w odróżnieniu do innych placówek nie ma możliwości na unowocześnienie sprzętu, pewne wnioski są blokowane, a wiadomo jeżeli nie ma się odnawialnego sprzętu medycznego nie ma się tutaj nowoczesnej aparatury, a wnioski, które są kierowane, są odrzucane, no to później są określone trudności. I również te trudności obejmują przychodnię lekarską w Skoczowie, bo po prostu to jest przychodnia poza Bielskiem i ja tutaj chciałbym usłyszeć od Pana Marszałka dlaczego Obwód Lecznictwa Kolejowego w Bielsku jest tak traktowany. Dlaczego Państwo... tu były takie historie, że Pani Dyrektor przyjeżdżała rozmawiała w Wydziale Zdrowia, traktowano ją jak petenta, kompletnie żadnej merytorycznej życzliwości w sensie pomocy jakiegokolwiek merytorycznej w borykaniu się z problemami jakie ten Obwód ma i nawet ostatnio bym powiedział, że zainteresowanie Zarządu jakby spadło tym problemem i w związku z tym ja bym chciał tu usłyszeć, skoro mamy taki punkt od Pana Marszałka czym to jest spowodowane, że Zarząd w sposób nierównoprawny traktuje Obwód Lecznictwa Kolejowego w Bielsku i w Katowicach.

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** - mam wrażenie, że Pan Radny ma upoważnienie Pani Dyrektor, żeby w jej imieniu czy w imieniu całej jednostki zgłaszać tego rodzaju pretensje, bo ja spotkałem się z Panią Dyrektor chociażby. No to niech Pan powie, że Pańskim zdaniem jest to, czy tamto, bo tak nie jest. Dzisiaj rozmawiałem z Panią Dyrektor na temat problemu funkcjonowania i żadnych takich uwag z księżycą nie słyszałem. Jeżeli Pan nie wie, to proszę przeczytać uzasadnienie, że jest 600 zgłoszeń do *poz* i nikt nie jest w stanie się utrzymać z 600 deklaracji do podstawowej opieki

zdrowotnej. Jeżeli Pan tego nie zrozumie. to po co Pan w ogóle tu jest i zwraca nam głowę.

- **radny Rajmund Pollak** - dobrze, że Pan powiedział, że Pan dzisiaj rozmawiał bo ja przypuszczam, że Pan rozmawiał dopiero dzisiaj, ponieważ Pan wiedział, że dzisiaj jest sesja dopiero Pan sobie przypomniał o tym problemie. Natomiast nie jest tak, jak Pan twierdzi, bo ja tą sprawę poruszenia radzie społecznej i ja Pana zapraszam na radę społeczną do Obwodu Lecznictwa Kolejowego i jestem ciekawy czy Pani Dyrektor potwierdzi, że Panu powiedziała, że nie ma żadnych problemów z Zarządem, czy nie ma problemów o tym co ja tu mówiłem w uzyskaniu pomocy na sprzęt medyczny, na remonty i na inne potrzeby Obwodu Lecznictwa Kolejowego. Dlatego bardzo proszę o konfrontację, bo dobrze się mówi o nieobecnych i dlatego jeszcze raz Pana proszę, żeby Pan, to by Panu pomogło, niech Pan przeczyta - jest taka książka Pana Kamyczka na temat *savoir-vivre'u* myślę, że ta lektura by się Panu przydała.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** - ja bym prosił, żeby to nie Pan Radny miał ostatni głos, z czego mogło by wynikać, że ma rację. Proszę Państwa z problemem środków na sprzęt, to ma akurat 60 jednostek tego rodzaju problemy. ...[głosy z sali poza nagraniem]... Powtarzam jeszcze raz 60 naszych jednostek ma problemy z zaopatrzeniem się w sprzęt, z modernizacją z remontami, z dostosowaniem, ale każdy robi to, co do niego należy. Wreszcie udało nam się uzyskać od OLK w Bielsku Białej pewne działania organizacyjne, które między innymi polegały na tym, że zlikwidowano zupełnie nieekonomiczną przychodnię w Kętach, że teraz pomagamy jednostce wyrażając zgodę na likwidację tej Poradni w Skoczowie, że wspólnie realizujemy pewien program, aby ta jednostka mogła się utrzymać na rynku usług medycznych w tym zakresie do jakiego jest upoważniona. Natomiast jak ja mam do wyboru pomóc Szpitalowi Wojewódzkiemu w Bielsku Białej i pomóc OLK w Bielsku Białej, to ja wybiorę zawsze Szpital Wojewódzki, bo to jest ta jednostka, która jest ściśle związana z zadaniami Województwa, ochrony zdrowia a OLK wcale nie ma charakteru wojewódzkiego i robi to samo co robi mnóstwo przychodni podstawowej opieki zdrowotnej i przychodni specjalistycznych i nic naprawdę w zakresie ochrony zdrowia się nie stanie gdyby tej jednostki nie było po prostu.
- **radny Rajmund Pollak** - Panie Przewodniczący ! Jak można tak powiedzieć, że nic by się nie stało, jakby nie było OLK w Bielsku Białej ? To jest impertynencja Panie Marszałku ! Panie Przewodniczący ! Ja się dziwię, że Pan nie zwrócił uwagi Panu Karpińskiemu za karygodne zachowanie.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - zamykamy debatę, przystępujemy do głosowania nad uchwałą.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	1
wstrzym.	6

22. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Ośrodka Lecznictwa Odwykowego i Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Gorzycach poprzez zakończenie działalności Przychodni Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia w Katowicach (druk II/639):

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	1

23. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie umowy dzierżawy gruntu na okres 10 lat z przeznaczeniem na korty tenisowe ziemne (druk II/640):

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	22
przeciw	1
wstrzym.	10

24. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej nr I/31/7/2001 z dnia 19 lutego 2001 roku dotyczącej Zasad i trybu

postępowania w sprawach związanych z wydatkowaniem środków Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych w Województwie Śląskim (druk II/631):

- **Wicemarszałek Jan Grela** - zasady w sumie pozostają te same, za wyjątkiem dwóch zmian koszty materiałów ze względu na wprowadzenie wyższego podatku VAT wzrosły i do tej pory było do 45 tys. zł dofinansujemy maksymalnie na kilometr. Teraz ta zmiana polega, że zwiększamy do 60 tys. zł. Druga zmiana w związku z tym, że wszystkie drogi, te, które były zgłaszane, a te, które były uszkodzone w wyniku powodzi, które były na obszarze Województwa Śląskiego, te drogi zostały zrobione i wprowadzamy tą zmianę, że nie ma co robić praktycznie, bo te drogi zostały zrobione i z tego tytułu dopóki powodzi nie będzie jest ten punkt wykreślony.

- **radna Jolanta Kopiec** - muszę zadać to pytanie dlatego, że tak się nieopatrnie stało, że w czasie posiedzenia Komisji Rolnictwa również było posiedzenie rady społecznej w szpitalu w którym jestem członkiem i w związku z czym nie miałam możliwości. Byłam przekonana, że ta uchwała trafi jeszcze na Komisję Budżetu, ale tak się nie stało i przy różnego rodzaju konsultacjach zawsze pada pytanie czy te kwoty, stawki, które są tutaj określone to są stawki netto, czy brutto dlatego, że nie dla wszystkich VAT jest kosztem uzyskania przychodu i kosztem inwestycji, bo w przedsiębiorstwach, a takie też robią drogi, w niektórych przypadkach VAT podlega rozliczeniu jako podatek pośredni. W związku z czym, po uzyskaniu ewentualnie tej odpowiedzi, to proponowałabym w paragrafie pierwszym punkt jeden uchwały po słowach kwotą 60 tys. zł za jeden kilometr dodać czy jest to *netto* czy *brutto*. Wiąże się to również, wiązałoby się też z regulaminem, gdzie mówimy o czterech stawkach dofinansowania w punkcie 2 o możliwych zmianach tych stawek corocznie na skutek wskaźnika inflacji, regularnego wzrostu kosztów do danego rodzaju robót i tu bym dodała i ewentualnych zmian stawek VAT, bo jak wiemy ustawodawca lubi nas zaskakiwać w ciągu roku i wtedy, no te kwoty jakby koszty tego VAT-u są ponoszone przez inwestorów i jeżeli to zgłoszone tutaj zastrzeżenie lub wątpliwość znajdzie tutaj uznanie w oczach autorów tej uchwały, to w protokole również trzeba by było w punkcie dotyczącym kosztu ogólnego wykonania robót zaznaczyć, czy jest to koszt ogólny łącznie ze stawką VAT, czy też koszt netto.

- **Wicemarszałek Jan Grela** - zazwyczaj zawsze brutto niech tak zostaje.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - czy Pani Radna Kopiec podtrzymuje, bo tam trzeba by jednoznacznie postawić wniosek, czy

tam dopisać netto czy brutto, bo nie wiem. Jeśli Pani Radna wycofa wniosek to interpretacja jest jednoznaczna, że chodzi o wartość brutto.

- **radna Jolanta Kopiec** - ponieważ interpretacje zawsze mogą budzić jakieś tutaj nieporozumienia, albo różne interpretacje do tego sformułowania, podtrzymuję wniosek, aby po tej kwocie dopisać słowo brutto.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku**- przystępujemy do głosowania wniosku Pani Radnej Kopiec, aby w paragrafie 1, w punkcie 1 po liczbie 60 tys. dopisać słowo *brutto*.

za	13
przeciw	1
wstrzym.	12

Głosowanie nad całością uchwały (wraz z poprawką Radnej Jolanty Kopiec):

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

25. Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii drogi wojewódzkiej Drogowej Trasy Średnicowej w Katowicach, Chorzowie, Świętochłowicach i Rudzie Śląskiej (druk II/643):

- **radny Rajmund Pollak** - ja proponuję poprawkę wniosku, aby statutem [statusem ?] drogi wojewódzkiej objęta była DTŚ na całym jej przebiegu od Katowic do Gliwic konkretnie do autostrady A – 1. Status ten powinien dotyczyć odcinków już wykonanych w budowie oraz odcinków projektowanych aż do autostrady A - 1. Uzasadnienie - proponowany uchwałą status uzasadnia regionalny charakter drogi przebiegający przez sześć miast GOP. Drugie: DTŚ S.A. spełnia funkcję przygotowawczą i realizacyjną, a ustawowo nie może mieć kompetencji zarządu drogi. Funkcję tą wykonuje obecnie Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach na rzecz Marszałka Województwa. Trzecie: będzie to gwarantować utrzymanie dziś w należytej sprawności eksploatacyjnej, czego nie zapewnia funkcja zarządzania podzielona na poszczególne miasta. Tutaj sens tej poprawki jest taki żeby ...[koniec kasety- 5b]... jeżeli państwo radni, którzy reprezentują Gliwice nie rozumieją o co chodzi, to odsyłam do mieszkańców Gliwic.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** - ponieważ musimy się trzymać dość dokładnie ustawy o drogach publicznych. Czy Pan Marszałek zechce nam odpowiedzieć merytorycznie ?

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** - na druku 643 jest propozycja uchwały Sejmiku w określonej sprawie czyli zaliczenia do kategorii drogi wojewódzkiej w tej sprawie już Sejmik podjął uchwałę intencyjną – rozpocząć procedurę w wyniku rozpoczętej procedury pozytywną opinię w sprawie projektu tej uchwały wydał Minister właściwy do spraw transportu czyli Minister Infrastruktury i Minister Obrony Narodowej. To jest droga, która istnieje i takiej drodze można nadać określony rygor i w tym przypadku i wolą Sejmiku było, że idziemy w kierunku nadania rygoru drogi wojewódzkiej. Jeszcze raz przypominam wszelkiego rodzaju drogi w granicach miast są bez względu na to, czy to krajowa, czy droga gminna, czy powiatowa w utrzymaniu danego miasta. W związku z tym utrzymanie bieżące przejęły już miasto Chorzów i Świętochłowice te odcinki, które zostały w całości wybudowane. W tej chwili w budowie jest odcinek katowicki, gdzie w przyszłym roku będzie zakończenie wszystkich robót i w przetargu jest odcinek Rudy Śląskiej. Na dzień dzisiejszy chcemy ustanowić drogę wojewódzką na odcinku czynnym, a następnym krokiem będzie nadanie numeru tej drodze wojewódzkiej, bo ta droga jeszcze nie ma numeru. To jest cała procedura związana z ustawą, w związku z czym wnioski składane przez Pana Radnego Pollaka nie trzymają się przedmiotu sprawy, tylko dotyczą całkiem innego problemu.

- **radny Bernard Szweda** – ja mam pytanie, bo czegoś nie rozumiem. Dlaczego to nie jest droga krajowa ? Kto będzie sponosał zaciągnięte na budowę tych dróg kredyty, czy Urząd Marszałkowski, czy rząd ? Kredyt będzie sponosał rząd i miasta no to w porządku, a koszty utrzymania my, czy miasta ?

- **radny Rajmund Pollak** – tutaj według wyjaśnień Pana Marasa wynika, że ta część w Rudzie Śląskiej nie jest jeszcze dokończona. Nie jest zaczęta, a jednak Ruda Śląska tu jest wymieniona jako część tej drogi wojewódzkiej i będąc... Panie Przewodniczący ! Proszę zwrócić uwagę radnemu, który...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – bardzo proszę nie przeszkadzać Radnemu Pollakowi, bo się rozprasza...

- **radny Rajmund Pollak** – proszę odliczyć czas przeszkadzania mi od czasu wypowiedzi, bo ja nie będę przekrzykiwał niegrzecznych radnych, także z punktu widzenia formalnego nie ma żadnych przeszkód, żeby uznać drogę wojewódzką tą część, która jest planowana do autostrady A-1 w Gliwicach, ale w Rudzie Śląskiej też nie ma, ale przed chwilą Pan powiedział, że też nie

ma... no to do Gliwic też jest droga, w tej chwili też się dojeżdża. Panie Przewodniczący ! Ja bym prosił tutaj nie stosować nie stosować chwytów socjotechnicznych polegających na tym, że wmawia się radnym, że czegoś nie można przegłosować, bo... Ja też napisałem uzasadnienie, czy Pan go czytał ? No to trzeba przeczytać Panie... nie w tej chwili odezwał się Pan Jarosz...także Szanowny Panie Jarosz ! Ja bym Pana prosił żeby się Pan zapoznał z poprawką, wysłuchał dokładnie to, co przeczyta Pan Przewodniczący Kłudka i dopiero wtedy się ustosunkował, bo Pan nie czytał uzasadnienia, a Pan mnie zarzuca, że nie czytałem. To Pan nie czytał - ja czytałem. Proszę Państwa ! Ja ufam mieszkańcom jeżeli mieszkańcy zwrócili się z taką prośbą, to uważam, że więcej na ten temat mają do powiedzenia niż osoby z Katowic, czy Sosnowca.

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – odpowiadam, ale tylko Panu Radnemu, dlatego kwestię prawną poruszam, że jeżeli podejmiemy uchwałę niezgodną z prawem, to ona zostanie uchylona i cała nasza robota na nic, a po drodze jeszcze lekko kompromitujemy się i tylko dlatego proszę o wnikliwe spojrzenie od strony aktów prawnych, na podstawie których my musimy podejmować uchwały. Pan Marszałek...

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – jakby Pan Radny przeczytał pierwsze zdanie uzasadnienia to już by wiedział wszystko, ale nie chce, to ja przeczytam. Wybudowany i użytkowany obecnie odcinek drogowy trasy średnicowej od drogi krajowej nr 79 w Katowicach ulica Chorzowska do drogi wojewódzkiej nr 925 w Rudzie Śląskiej rondo w dzielnicy Chebzie, skrzyżowanie z ulicą Zabrzeńską i Niedurnego, to Panie Radny odcinek wybudowany i czynny i proszę nic nie dodać i nic ująć z takim wnioskiem wystąpiliśmy do Ministra Infrastruktury i Obrony Narodowej i potwierdzili fakt, że taka droga może istnieć i nazywać się drogą wojewódzką. W związku z tym wnoszę Państwo Radni żadnych poprawek do tej uchwały nie możemy wnosić, bo ona już jest zaakceptowana przez obydwu ministrów, chyba żebyśmy inny wniosek mieli na myśli.

- **radny Janusz Galkowski** – mam prośbę, żeby Pan Marszałek wyjaśnił czy ta droga ze względu na jej charakter, obsługiwany ruch i znaczenie nie powinna mieć charakteru drogi krajowej ? Co zadecydowało o tym ? Jest w obrębie województwa fragment autostrady, jest szereg innych dróg krajowych charakter tej drogi, jej znaczenie dla całego ruchu komunikacyjnego wydaje mi się klasyfikować w kategorii drogi krajowej, ale jeżeli są powody, dla których ma to być droga wojewódzka, to prosiłbym o parę zdań wyjaśnienia.

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** - odpowiadam na pytanie wprost. Droga krajowa może łączyć dwie drogi krajowe. Ten warunek nie został tu spełniony, jak czytałem: od drogi krajowej 79 do drogi wojewódzkiej 925. W związku z tym jeżeli ta droga zostanie wybudowana dalej będzie można później zmienić ten charakter drogi, natomiast na dzień dzisiejszy nie mając wybudowanej drogi tylko kończy się na wojewódzkiej może mieć charakter drogi wojewódzkiej, pomimo, że ma bardzo duże obciążenie jeżeli chodzi o ruch, bo sięga 40000 pojazdów na dobę.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny po raz trzeci ? Chyba że chodzi o wycofanie wniosku – dwa zdania.

- **radny Rajmund Pollak** – tak już bez emocji. Gdyby uwzględnić tą moją poprawkę i przedłużyć do autostrady A-1 wówczas można by było zakwalifikować do dróg krajowych.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy ktoś jeszcze w debacie. Przystępujemy do głosowania poprawki zgłoszonej przez Radnego Pollaka w sprawie zaliczenia do kategorii drogi wojewódzkiej Drogowej Trasy Średnicowej druk II/643. Wnioskuje, aby statusem drogi wojewódzkiej objęta była Drogowa Trasa Średnicowa na całym jej przebiegu od Katowic do Gliwic konkretnie do autostrady A-1. Status ten powinien dotyczyć odcinków wykonanych oraz odcinków projektowanych aż do autostrady A-1. Uzasadnienie proponowany uchwałą status uzasadnia regionalny charakter drogi przebiegający przez sześć miast GOP-u. DTŚ S.A. spełnia funkcję przygotowawczą i realizacyjną a ustawowo nie może mieć kompetencji zarządu drogi. Funkcje tę wykonuje obecnie Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach na rzecz Marszałka Województwa. Będzie to gwarantować utrzymanie DTŚ w należytej sprawności eksploatacyjnej, czego nie zapewnia funkcja zarządzania podzielona na poszczególne miasta.

Głosowanie nad poprawką Radnego Pollaka:

za	1
przeciw	30
wstrzym.	0

Poprawka nie uzyskała większości.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
----	----

przeciw 1
wstrzym. 0

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – stwierdzam, że Sejmik większością głosów uchwałę podjął. Przystępujemy do punktu..W drodze wyjątku bardzo proszę.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – dochodzę do wniosku, że jak Pan Radny Pollak już za czymś głosuje, to jest to podejrzane i w poprzedniej uchwale dotyczącej FOGR - u my dokonaliśmy zmian w tabeli w kolumnie maksymalna stawka dofinansowania na jednostkę miary. Tam nic nie ma o kosztach. W związku z tym wpisanie że to jest 60.000 złotych na kilometr brutto mogłoby sugerować, że od tej dotacji trzeba odprowadzić podatek co innego mówi się o kosztach gdzie koszty mogą być dzielone na brutto i netto natomiast to jest kwota dofinansowania w związku z tym wpisanie tego słowa w miejscu może wprowadzać w błąd. Dlatego proponowałbym powrót do tamtej uchwały reasumpcję głosowania poprawki i jednak przyjęcie wersji zaproponowanej przez Zarząd.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – może poparłaby to Pani Radna Jolanta Kopiec ?
- **radna Jolanta Kopiec** – Pan Marszałek Karpiński to tak czysto i jasno wytłumaczył, że to jest kwota dotacji i nie ma ona żadnego związku z ostateczną kwotą obojętnie czy z podatkiem VAT, czy bez, czyli cofam swój wniosek.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – prosiłbym o zwrócenie się na piśmie żeby to wprowadzić ponownie do porządku, bo nie ma innego ... reasumpcję... Pan Radny Pollak.
- **radny Rajmund Pollak** – przede wszystkim ja chciałbym zapytać dlaczego Pan nie zwrócił uwagę Panu Karpińskiemu, który zaczął wypowiedź od obrażania mnie kolejny raz. Zamiast przejść do meritum zaczął od inwektywy w moją stronę. Wszyscy słyszeli, będzie w protokole. Druga sprawa to jest taka: szanujmy się nawzajem, była debata było głosowanie poprawki i było jeszcze jedno głosowanie dotyczące całej uchwały. Ten punkt chciałem przypomnieć już został zamknięty i zakończony.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ale w tym samym trybie formalny wszedł wniosek, że mamy reasumpcje głosowania.

- **radny Rajmund Pollak** – to jak Pan pamięta ja zaproponowałem wniosek o reasumpcję głosowania jeżeli chodzi o uchwałę w sprawie rezolucji dotyczącej 65. rocznicy wywózek Polaków na Sybir i 60. rocznicy Konferencji Jałtańskiej i 60. rocznicy wywózek Ślązaków do ZSRR...
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – no dobrze Panie Radny ! Proszę zejść z mównicy !
- **radny Rajmund Pollak** – ja nie widzę jaka jest różnica między moim wnioskiem, a wnioskiem Pana Karpińskiego. Moim zdaniem trzeba najpierw reasumpcję głosowania mojego wniosku, a jeżeli Przewodniczący odrzucił reasumpcję głosowania tego wniosku...
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę opuścić mównicę w *Regulaminie* za wnioskiem formalnym dopuszcza się tylko jeden wniosek przeciwny, w związku z tym jest ten wniosek przeciwny przystępujemy do głosowania, czy zgadzamy się na reasumpcję głosowania nad uchwałą z druku II/631. Kto z Państwa Radnych jest za reasumpcją głosowania...

za	24
przeciw	5
wstrzym.	1

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – przystępujemy do ponownego głosowania nad uchwałą z druku II/631... Czy w sprawie formalnej ?
- **radny Janusz Galkowski** – wszyscy na tej sali rozumiemy, że popełniliśmy pewien lapsus, ale moim zdaniem nie powinno być tak, że jeżeli zgłasza wniosek o reasumpcję bez uzasadnienia formalnego Radny Pollak, to się nie poddaje pod głosowanie. Przecież można było prawidłowo od strony proceduralnej zgłosić wniosek o wprowadzenie do porządku obrad ponowne tej samej kwestii, przegłosować wprowadzenie i ponownie dokonać uchwalenia prawidłowo brzmiącej uchwały dlatego, że tego typu uzasadnienie, że popełniliśmy błąd, to nie jest zarzut formalny, który powoduje reasumpcję głosowania. I niepoddawanie przez Przewodniczącego Wieczorka wniosku o reasumpcję głosowania zgłoszonego przez Pana Radnego Pollaka dlatego, że nie zgłosił zarzutów formalnych, a głosowanie zgłoszonego przez Marszałka mimo też braku zarzutów formalnych powoduje niepotrzebne sytuacje, które nie powinny być odczytywane. Ja zgadzam się z

argumentacją Pana Marszałka Karpińskiego, ale zrobmy to tak, żeby to było i porządnie i przyzwoicie.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – co gorsza ja uważam, że możemy głosować za uchwałą tylko z tą poprawką, czyli jesteśmy w punkcie wyjścia. Proszę mi wytłumaczyć skąd by się wzięła uchwała bez poprawki. Ja już muszę procedować dalej, ale jeżeli zagłosujemy za to... tylko z uchwałą. Pan Marszałek Jan Grela.
- **Wicemarszałek Jan Grela** – w imieniu Zarządu wycofuję uchwałę.
- **radny Rajmund Pollak** – nie może być wycofana uchwała, która została przegłosowana. No słuchajcie ! Nie róbcie sobie żartów ! Przecież uchwała została przegłosowana i uchwała została przyjęta.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ogłaszam pięć minut przerwy.

[przerwa w obradach]

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – proszę bardzo rozpoczynamy. Jesteśmy w punkcie reasumpcji głosowania i tu prostuję swoją wypowiedź, że Pan Marszałek Karpiński zgłosił reasumpcję poprawki Pani radnej Kopiec, co mnie uspokaja. Wyraźnie mówił cały czas o poprawce do uchwały i w związku z tym to jest ta podwójna reasumpcja. Czy ktoś ma zastrzeżenia, bo ja specjalnie poddałem jeszcze pod osąd o czym mówi Pan Marszałek i parę osób potwierdziło, że rzecz dotyczyła... no Panie Radny formalnie zaprzecza Pan, bo tak jest myślę jednoznacznie.
- **radny Rajmund Pollak** – myśmy głosowali określoną uchwałę i reasumpcja głosowania może dotyczyć określonej uchwały, w tym brzmieniu, które zostało uchwalone.
- **radny Jerzy Kludka Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Pan Marszałek Karpiński - pierwszy wnioskodawca.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – Panie Przewodniczący ! Zgłaszanie reasumpcji głosowania tylko nad przyjęciem uchwały z poprawką nie miałyby sensu, chyba, że chodziło o uchylenie tej uchwały w ogóle. Mój wniosek dotyczył w większym stopniu reasumpcji głosowania nad przyjęciem poprawki, bo ewentualna tylko zmiana tego głosowania spowoduje

konieczność powtórnego głosowania nad projektem całej uchwały. Natomiast gdyby się okazało, że mimo wniosku o reasumpcję głosowanie nad poprawką będzie przebiegało w taki sam sposób jak pierwotnie, to oczywiście nie ma sensu głosować nad uchwałą w innej treści niż tej, która została przyjęta.

- **radny Marian Maciejczyk** – my tracimy czas dlatego, że jak byśmy nie podeszli musimy po prostu przegłosować nowy tekst uchwały. Proponuję żebyśmy nie robili niepotrzebnych hołubców, tylko głosowali reasumpcję tej przyjętej uchwały. Jeśli mamy taka wolę to ją uchylimy, natychmiast Zarząd wprowadza wniosek o uzupełnienie porządku obrad o punkt programu i wprowadza pierwotny tekst uchwały, który głosujemy. Cała procedura przy dobrej woli potrwa dwie minuty i mamy bez dyskusji sprawę jasno i czysto załatwioną.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – niestety, też podzielam ten pogląd, że możemy wrócić do punktu reasumpcji nad całą uchwałą, tak, że jeżeli w tym momencie błąd popełnię... Pan Marszałek Karpiński.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – Panie Przewodniczący ! To równie dobrze od razu możemy wnieść o rozszerzenie porządku obrad o uchwałę w sprawie zmiany uchwały przyjętej 20 minut temu. To się dopiero staje bezsensowne już dzisiaj wprowadzać zmiany do uchwały przegłosowanej 20 minut temu, bo do tego by się to sprowadziło. Natomiast tu chodzi o to, że w ramach tego samego posiedzenia powracamy do wcześniejszego głosowania przywracając procedurę do stanu, w którym to głosowanie się odbywało i tylko tyle. Natomiast równie dobrze nie jesteśmy zainteresowani za wprowadzeniem nowego punktu bo za chwilę zgodnie z regulaminem trzeba będzie wszystkim Państwu dostarczyć teksty projektu uchwały jeszcze może zasięgnąć opinii komisji właściwej. Na dobrą sprawę niech ta uchwała będzie taka jaka jest, a w przyszłym miesiącu przeprowadzimy sobie jej zmianę.
- **radny Bernard Szweda** - przecież reasumpcja polega na tym, że się uchyla poprzednie głosowanie to, które wnioskowało poprawkę i wracamy do stanu poprzedniego, który polega na tym, że jest z powrotem projekt tej uchwały, który był przedtem, bez tego dodatku brutto i teraz możemy ten projekt głosować, bośmy go nie głosowali i wszystko na ten temat. Reasumpcja na tym polega. Nie ma żadnego powodu żeby wprowadzać na nowo. W reasumpcji wracamy do stanu wyjścia tzn. do projektu twej uchwały, która była wnioskowania i głosujemy ją jeszcze raz.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ponieważ ilu nas jest, tyle by było opinii sprzecznych, ja zaryzykuję już tą wersję, bo ona jest jakimś

rozsądkiem podyktowana nie zupełnie może legislacyjnie z naszym *Regulaminem* precyzyjnie jest to określone, ale jeżeli w reasumpcji inaczej określić poprawkę Pani Radnej, to wyjaśniam, że w tej chwili zarządzam głosowanie poprawki Pani Radnej Jolanty Kopiec - ponowne głosowanie. Przyjmuję do wiadomości, że trzech radnych się na to nie zgadza. Pan Radny Antoni Sosnowski - tylko proszę powoływać się na *Regulamin*.

- **radny Antoni Sosnowski** – do tej pory zawsze przy poprawkach żądano wniesienia poprawki na piśmie. Poprawka Pani Kopiec nie została wniesiona na piśmie i Pan Przewodniczący ją kazał głosować i tu się zaczęło całe zło.
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – nie po raz pierwszy, bo poprawka była tak prozaicznie prosta, że nie wymagała formy pisemnej, ale wracamy jest pewne ryzyko w tym, ale cel uświęca środki. Kto z Pań i Panów Radnych jest za poprawką, którą wniosła... ale to już nie ma znaczenia. Myśmy tą poprawkę przegłosowali i wycofanie tej poprawki nic nie daje tak jak wycofanie całej uchwały. Ona zapadła w tej chwili mamy stan, że uchwała już jest podjęta przez Sejmik, ma konkretną treść. Pan Marszałek Karpiński...
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – ale to jest to, co mówi Pan Radny Szweda. Przegłosowanie wniosku o reasumpcję jest równoznaczne z uchynieniem wcześniejszego głosowania, czego dotyczyła reasumpcja. W związku z tym chodzi o uściślenie, którego głosowania my nie mamy, czy głosowania nad uchwałą, czy głosowania nad poprawką. Mój wniosek o reasumpcję dotyczy całego problemu, ono dotyczyło poprawki przede wszystkim. W związku z tym, że przyjęto wniosek o reasumpcję to znaczy, że uchylono wynik tamtego głosowania, czyli w tej chwili my nie mamy żadnej uchwały w tej kwestii, bo wniosek o reasumpcję został przegłosowany.
- **radny Janusz Krakowian** – jeżeli jest tak, jak Pan Marszałek twierdzi to myśmy uchylili poprawkę, ale przegłosowaliśmy uchwałę z poprawką jest w protokole przegłosowana. Mamy dobrą wolę tylko chcemy, żeby to było zgodne z procedurą uchylić całą uchwałę, bo jeżeli przyjmiemy, że to jest reasumpcja uchwały, no to głosujemy nad tą samą uchwałą razem z tą poprawką.
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja bym apelował o zgodę na reasumpcję całej uchwały i będzie to jednak jednoznaczne i nawet zadowolili to radnych... Pan Radny Piotr Zienc.
- **radny Piotr Zienc** – 15 minut jest dyskusji niepotrzebnej, bo wszyscy rozumiemy istotę sprawy. Ja składam wniosek formalny o uchynienie uchwały z poprawką radnej Kopiec i wyrażam wolę, że poprzemy projekt uchwały,

który mamy przed sobą, który nie trzeba kserować, który Zarząd przedstawił przed sesją, czyli dwa głosowania uchylenie tamtej uchwały, podjęcie uchwały wprowadzonej przez Marszałka, w międzyczasie głosowaniem nad reasumpcją przegłosowanej uchwały, nie jest uchyleniem uchwały.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – chciałem do tego Państwa namówić żebyśmy doszli do tego konsensusu, że jest to większości odpowiadające. Zarządzam reasumpcję głosowania nad całością uchwały.

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Bo Pan miesza uchylenie uchwały. Nie można reasumpcji robić reasumpcji, bo myśmy na razie głosowali nad tym, żeby przeprowadzić reasumpcję głosowania natomiast reasumpcji nie było dopiero było głosowanie nad tym czy przeprowadzić reasumpcję no i reasumpcji głosowania nie było natomiast powinniśmy być uczciwi wobec wyborców i nie udawać, że nic się nie stało tylko. Jeżeli ktoś popełnił błąd no to przyznanie się do błędu jest rzeczą ludzką, natomiast uchwała została podjęta i *Regulamin* dozwala na to żeby w tym samym dniu uchylić podjętą uchwałę i podjąć nową uchwałę, no bądźmy poważni nie można twierdzić to, co Pan Marszałek że myśmy tu coś uchylili nie myśmy podjęli uchwałę i dopiero głosowanie można uchylić.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Sejmik wyraził wolę przed przerwą, że dokonujemy reasumpcji głosowania uchwały i w tej chwili przechodzimy do tej reasumpcji - dziecinnie proste i już bez dyskusji przystępujemy do reasumpcji głosowania nad uchwałą z druku II/631 wraz z poprawką:

za	0
przeciw	34
wstrzym.	3

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – stwierdzam, że Sejmik większością głosów uchwały nie podjął i przechodzimy do punktów następnych. Pan Marszałek Jan Grela...

- **Wicemarszałek Jan Grela** – zgłaszam projekt zmiany uchwały własnej Nr I/31/7/01 z dnia 19 lutego 2001 roku dotyczący zasad i trybu postępowania w sprawach związanych z wydatkowaniem środków Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych w Województwie Śląskiem. Treść proponowanej uchwały jest pierwotna bez poprawki bez słowa brutto.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy są wnioski przeciwne. Kto z Państwa Radnych jest za uzupełnieniem porządku o kolejną uchwałę ?

za	34
przeciw	0
wstrzym.	1

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – stwierdzam, że Sejmik poszerzył o kolejny punkt merytoryczny. Proszę bardzo...

- **radny Rajmund Pollak** – proszę o przeprowadzenie reasumpcji głosowania nad wprowadzeniem do porządku obrad XXXI sesji Sejmiku projektu uchwały w sprawie 65. rocznicy wywózek na Sybir Polaków z kresów wschodniej RP zaanektowanych po 17. września 1939 przez Armię Czerwoną oraz 60. rocznicy Konferencji w Jałcie i wywózek Górnoszlazaków do ZSRR. Nie może być różnych praw dla różnych projektów.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy są wnioski przeciwne Proszę Sejmik na wprowadzenie reasumpcji głosowania nad wprowadzeniem do porządku projektu uchwały z druku 647.

za	15
przeciw	17
wstrzym.	1

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – stwierdzam, że wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości.

- **radny Rajmund Pollak** – proszę o sprawdzenie obecności według listy ponieważ wydaje mi się że jest różnica pomiędzy ilością obecnych radnych, a sumą radnych którzy głosowali.

- **radny Paweł Wieczorek** – mój wniosek jest oczywiście przeciwny wnioskowi Pana Radnego. Ja myślę, że my tu uczciwie pracujemy z kolegą i tyleśmy naliczyli. Jest Pan nieuczciwy wobec nas, bo my tu ciężko pracujemy i Pan nam tu zakłóca odpowiednią pracę. Proszę mi nie mówić, że my tu cokolwiek robimy źle, to Pan nie robi nic dobrego.

- **radny Jerzy Kludka Wiceprzewodniczący Sejmiku** – to nie jest wniosek formalny. Niektórzy wyszli bez usprawiedliwienia w innych sprawach też nie chcą decydować. Przystępujemy ponownie do rozważenia uchwały w punkcie

26. ale uchwała z druku II/631 dotycząca postępowania w sprawach związanych z wydatkowaniem środków Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych w Województwie Śląskiem... Czy zachodzi jeszcze konieczność... Wszystko jasne. Otwieram debatę nad uchwałą z druku 631. Nie ma. Zamykam debatę nad uchwałą. Przystępujemy do głosowania nad uchwałą bez żadnych poprawek:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	2

26. Podjęcie uchwały w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w latach 2006 – 2008 na prefinansowanie działań 2.2 „Wyrównywanie szans edukacyjnych poprzez programy stypendialne”, 2.5 „Promocja przedsiębiorczości”, 2.6 „Regionalne Strategie Innowacyjne i transfer wiedzy” oraz 3.4 „Mikroprzedsiębiorstwa” Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (druk II644):

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	1

27. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego nr II/29/1/2004 z dnia 20 grudnia 2004 roku dotyczącej budżetu Województwa Śląskiego na 2005 rok (druk II/645):

Uwag nie zgłoszono.

za	31
przeciw	0
wstrzym.	1

28. Podjęcie uchwały w sprawie uczestnictwa w Programie Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) pod nazwą: Sieć Regionów dla Zdrowia (druk II/646):

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – to jest zagadnienie związane z formami współpracy międzynarodowej, ponieważ dotyczy programu realizowanego zgodnie z zasadami czy obowiązkami Województwa w zakresie promocji i ochrony zdrowia. Przekażę parę rzeczy, które mają istotne dla projektu tej uchwały. Województwo Śląskie uczestniczy w realizacji programu Światowej Organizacji Zdrowia – Sieć Regionów dla Zdrowia od 1994 roku, przy czym wtedy uczestniczyło jako jednostka administracji państwowej, rządowej. Do momentu, gdy Polska nie była członkiem Unii Europejskiej uczestnictwo w tym programie nie wiązało się z żadnymi kosztami czyli dla uczestników z poza Unii Europejskiej bezpłatne . Z chwilą kiedy Polska stała się członkiem Unii Europejskiej na regiony uczestniczące w tym programie nałożono obowiązek wpłaty składek dla członków tego programu wysokość składki w ubiegłym roku kształtowała się na poziomie 2000 \$ rocznie płatnych w ratach kwartalnych. U nas województwo było reprezentowane w programie przez Wojewodę natomiast wiemy, że Wojewoda nie ma dzisiaj uprawnień do reprezentowania regionu szczególnie w stosunkach międzynarodowych w związku z tym Wojewoda zwrócił się do województwa z wnioskiem o przejęcie roli uczestnika w tym programie. My to analizowaliśmy pod różnymi kątami kontaktując się bezpośrednio z organizatorem tego programu a także ze Światową Organizacją Zdrowia i związku z tym opracowaliśmy ścieżkę dojścia do sytuacji w której Województwo Śląskie w tym programie reprezentowane by było przez Samorząd Województwa czyli zgodnie z kompetencjami przysługującymi Zarządowi Województwa. Sprawa była omawiana na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia uzyskała tam akceptację. Była następnie omawiana przez Komisję Współpracy Zagranicznej i Integracji Europejskiej tam też uzyskała akceptację i ostatnie w czwartek była na posiedzeniu Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ale wyniku nie znam bo w tym posiedzeniu nie uczestniczyłem. To tak ogólnie tytułem wprowadzenia.
- **radny Jerzy Kłudka Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu no remis połowa za połowa przeciw pozostałe dwie komisje pozytywnie zaopiniowały. Otwieram debatę.
- **radny Janusz Krakowian** – otóż na Komisji Budżetu rozmawialiśmy na ten temat i rzeczywiście tak było, że głosy rozłożyły się po równo Komisja nie podjęła decyzji ani za ani przeciw. Natomiast chciałbym wyrazić swoje zdanie wydaje mi się, że do tej organizacji należy 18 państw w Unii Europejskiej jest

już 25, więc nie ma żadnego obowiązku, 33 regiony tylko, czyli to nas do niczego nie obliguje. Na pytanie co my z tego mieliśmy od 1994 roku uzyskaliśmy odpowiedź, że właściwie nic. Mało tego ta składka która jest teraz 2000\$ rocznie płatna kwartalnie ma w perspektywie rosnać aż do 8000 zł. Mnie się wydaje że jest to niepotrzebne tworzenie bytów biurokratycznych bo z tego nic nie ma a jeżeli coś ma być to trzeba by się tym zająć. Nie jest to tylko koszt składki ale trzeba by komuś dołożyć obowiązków albo nowy etat dodatkowy kto tym tworem biurokratycznym zupełnie zbędnym w moim przekonaniu by się zajmował. Dlatego ja będę głosował przeciwko.

- **radny Rajmund Pollak** – nie pierwszy już raz Zarząd stosuje chwyt socjotechniczny w postaci przekazania w ostatniej chwili materiałów do uchwały która skutkuje tylko i wyłącznie zwiększeniem kosztów i oczywiście ja wiem że tutaj no nawa jest bardzo fajna Sieć Regionów dla Zdrowia wycieczki też będą fajne pod nazwą delegacja służbowa i tylko dlaczego za to mają płacić podatnicy. Jeżeli chce przystąpić do jakiejś organizacji Pan Marszałek proszę bardzo ma pensję niech się złoży Zarząd 2000 \$. Dla Zarządu to nie jest tak dużo niech się złoży niech przystąpi ale nie za pieniądze społeczne bo niestety ale ja tu nie widzę żadnych pożytków z tego a tylko i wyłącznie po to żeby płacić składki, a potem by okazało się do wyjazdów zagranicznych no to ja bardzo przepraszam my nie po to tu przychodzimy i nie po to zostaliśmy wybrani żeby mnożyć koszty i mnożyć biurokrację.

- **radna Małgorzata Ochędusko - Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** - ja sobie tu wynotowałam te ewentualne zarzuty które padły w dwóch ostatnich głosach. Zaczęłam od końca – wycieczki zagraniczne otóż w ramach sieci Regionów dla Zdrowia. Jeżeli region by przystąpił jest to raz do roku spotkanie w jednym z krajów będących członkiem sieci regionów dla zdrowia i trzeba tam jechać przygotowanym gdzie trzeba zdać sprawozdanie co w danym obszarze co w ramach danego projektu się dzieje. Tyle odnośnie wycieczek zagranicznych raz do roku dwa dni i trzeba co najmniej przez półtora godziny zdawać relację z tego. Następny argument w ostatniej chwili dostarczono materiały. Z tego co wiem to wszystkie Komisje dysponowały takimi materiałami to raz a dwie komisje których rzecz dotyczy a więc Komisja Współpracy Zagranicznej i Integracji Europejskiej z jednej strony bo jest to jakby nowy kontakt międzynarodowy oraz Komisja Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia bo dotyczy to tematu szeroko pojętej ochrony zdrowia, promocji zdrowia i zdrowia publicznego jako odrębnego zupełnie pojęcia niosącego zupełnie inną definicję i te komisje wypowiedziały się pozytywnie to dotyczy kontekstu merytorycznego natomiast Komisja Budżetu faktycznie było 4 na 4 ale w kwestii dotyczącej finansów rzeczywiście kwestionowany był koszt bo na dzisiaj jest to koszt 2000 \$, a więc 8000 zł. Czy jest to dużo ocenicie Państwo sami ile płacimy będąc członkami różnych

międzynarodowych organizacji i nie jest to nigdzie napisane, że w przeciągu kilku lat ta składka wzrośnie ona jest planowana do wzrostu, natomiast nigdzie to nie jest w żadnej uchwale WHO określone że taka składka wzrośnie. Do ubiegłego roku nie płaciliśmy tej składki to zadanie realizował Wojewoda ale nie ma narzędzi bo nie on kreuje politykę zdrowotną w regionie nie on określa priorytety w promocji zdrowia tylko Samorząd Województwa dlatego też jako jedyny region w Polsce albo zdecydujemy się na przejęcie tego zadania od Wojewody albo też jako jedyny region w Polsce z tego kontaktu zrezygnujemy. Kolejny argument to są obowiązki w wydziale. Te obowiązki polegałyby na tym, że określa się jednego człowieka do kontaktów to jest ten „focal point” i Zarząd określi takiego człowieka do stałych kontaktów i wystarczy jedna osoba w wydziale której dołoży się jeden obowiązek w postaci udostępniania materiałów i bycia w kontakcie z tym „focal point'em” to nie jest żadna robota. Konkretny argument: nie mamy nic z tego, czy możemy nic z tego nie mieć. Otóż jako Województwo Śląskie jest już liderem jednego z projektów ten projekt będzie realizował Instytut Zdrowia Publicznego w Sosnowcu dopiero zaczyna realizować ten projekt a co do ewentualnych korzyści. Proszę Państwa jak nie będziemy w tej strukturze to nic z tego faktycznie mieć nie będziemy poza tym ja mogę to powiedzieć w równoważnikach zdania. Nie muszę reklamować WHO bo jest to na tyle znana organizacja, że akurat tej organizacji reklamować nie muszę. Natomiast mamy możliwość udziału w projektach realizowanych przez Sieć Regionów dla Zdrowia na pewno będą realizowane programy które służą ocenie potrzeb zdrowotnych. Na pewno będzie wymiana danych epidemiologicznych bo stąd WHO ma dane. Ona musi opierać się na tych danych które składają regiony. Unia Europejska również oparta jest na regionalizacji i na tej samej zasadzie konstruowany jest przepływ informacji czy dopływ danych do sieci regionów będącej integralną częścią WHO. To jest również przekazywanie i wymiana wiedzy z zakresu epidemiologii, czynników chorobotwórczych tych wszystkich chorób jako takich. Są to te wszystkie sprawy które sprzyjają pozyskiwaniu nowych doświadczeń od tych krajów, które z jakimś tam problemem związanym z szeroko pojętym zdrowiem publicznym można wykorzystać. To jest wiele innych rzeczy o promocji regionu nie wspominając. Także jesteśmy na dziś jedynym regionem w Polsce, który przystąpiłby jako region samorządowy do tej sieci i od państwa zależy czy takiej decyzji podejmujemy się czy nie i ostatecznie zdanie na koniec. Umowę z Siecią można wypowiedzieć w trybie trzy miesięcznym jeżeli okaże się że nic z tego nie mamy. Uprzejmie proszę w imieniu obu Komisji Polityki Społecznej i Współpracy Zagranicznej o poparcie projektu tej uchwały.

- **radny Tadeusz Mazanek** – o dwóch sprawach które są w kompetencji WHO może nie znanych mówi się o propagowaniu, lecznictwie to jest sprawa

eutanazji i aborcji w krajach trzeciego świata. Bardzo szeroko propagowane i skutecznie przerywanie ciąży i tak dalej czyli mordowanie nienarodzonych przecież chodzi o zmniejszenie populacji świata. Polska w latach 70 w Traktacie Rzymskim (masońskim) miała 30 mln i określono wtedy jej populację na 15 mln i to się realizuje. WHO jest organem masonerii światowej.

- **radny Janusz Krakowian** – ja w swojej wypowiedzi nie kwestionowałem naszej przynależności do WHO tylko do tej organizacji pobocznej. Ja mam takie pytanie. Bo jeżeli Pani mówi o epidemiach, o danych związanych z rozprzestrzenianiem się chorób to ja rozumiem jeżeli my przystąpimy jako nasz region śląski to będziemy te dane mieć a województwo mazowieckie, które nie przystąpi nie będzie ich mieć. Ja w to nie wierzę. Tylko 18 krajów ma to mieć i 33 regiony.
- **radny Rajmund Pollak** – tutaj Pani Przewodnicząca była uprzejma dopuścić się pewnej manipulacji ponieważ jeżeli Pani twierdzi, że Komisje miały materiał że to było wcześniej to proszę do końca powiedzieć że niektórzy mieli materiał. Bo dokument nosi datę 17 luty czyli jest to termin już nieregulaminowy jeżeli chodzi o dostarczenie radnym. Ja go dostałem do skrytki dzisiaj, dzisiaj rano dopiero był w skrytce. Także w ostatniej chwili tuż przed sesją i nikt mnie nie powiadomił, że jest a poza tym nie każdy mieszka w Katowicach wie pan no. I druga sprawa to jest pewna sprzeczność bo z jednej strony Pani mówi, że dla tutaj osób które będą się miały tym zajmować to jest żadna robota a z drugiej strony Pani mówi jak ktoś będzie jechał zagranicę to musi wykonać niesamowitą pracę żeby się przygotować tam. To trzeba być konsekwentnym, albo jest praca albo nie ma pracy. Tutaj ja akurat doskonale wiem ile Zarząd jeździ zagranicę także proszę mi nie mówić bo tu jest taki pretekst tam jest inny pretekst itd. Także tych delegacji zagranicznych jest sporo i jest po prostu kosztem dbałości o nasze województwo. Natomiast ta przynależność tutaj nam nie daje nic plus kosztów. Ja się pytam ile my mamy jeszcze płacić składek już płacimy składkę do Unii Europejskiej ponosimy koszty żadnego euro nie było do końca grudnia tu pan Marszałek mówi że podobno 31 stycznia jak zobaczę to uwierzę. Natomiast nie narażamy naszych podatników na dodatkowe wydatki, wydatki tylko po to żeby po prostu no pomnożyć biurokrację. I tutaj mieć jakiś wyjazd zagraniczny oczywiście tylko określona osoba także ja absolutnie jestem przeciwny żeby Sejmik taką uchwałę podejmował.
- **radny Piotr Zienc** – ja chciałem skorzystać z okazji i podtrzymać to co powiedziałem na Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia gdzie były tego typu wątpliwości które również dzisiaj mają jakieś odzwierciedlenia w niektórych wystąpieniach i wydaje mi się, że powinniśmy posłuchać uważnie

słów które skierował nasz eurodeputowany były Marszałek Jan Olbrycht. Powiedział, że powinniśmy w interesie naszego regionu wchodzić do tych wszystkich struktur jaka może być ta sieć żeby tworzyć lobbing naszego regionu. Oczywiście nie ma 100 % pewności, że prawie ta struktura taki lobbing skutecznie pozwoli nam wykorzystać nie mniej jest to jedna z propozycji i kwoty są stosunkowo nie wielkie a korzyści w tego typu środkach nacisku i lobbowania naszego regionu mogą być w przyszłości wyższe i tak jak Pani Przewodnicząca powiedziała zawsze możemy za trzy miesięcznym wypowiedzeniem wystąpić z tej sieci dlatego wniósł bym jednak o rozważenie możliwości poparcia projektu tej uchwały przystąpienia do sieci i chciałem zaznaczyć, że nie jestem masonem i jestem przeciwnikiem aborcji i eutanazji.

- **radny Marian Jarosz, Członek Zarządu Województwa** - występuję tu jako radny. Dziękuję za ten głos Pana Radnego Zienca. Chcemy się mienić dużym województwem o znaczącej pozycji w kraju i w europie i nie myśmy w ten sposób, że nasza chata skraja. Musimy moim zdaniem uczestniczyć w tych przedsięwzięciach które po pierwsze przynoszą nam wiedzę, wymianę doświadczeń. Po drugie to co było wspomniane również propagują nasz region. Jesteśmy jedynym regionem w Polsce, w Sieci Regionów. Jak słusznie zauważył kolega, że z Niemiec są dwa regiony to znaczy z Polski jeden. Jeżeli my nie wykorzystamy tej szansy Małopolska pójdzie w to w ciemno. My się cały czas dziwnie zachowujemy jakbyśmy byli niższym bratem jeszcze będziemy dużym znaczącym województwem ze znaczącym potencjałem medycznym. Wykorzystajmy tę szansę również dla naszej pozycji w Europie będę głosował za przyjęciem tej uchwały.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – chciałem zwrócić uwagę Województwo Śląskie jest w tym programie ale dzisiaj jest reprezentowane przez Wojewodę, który nie ma takich uprawnień natomiast faktem jest że to on ma te narzędzia, które na tym etapie realizacji programu są niezwykle istotne ale to nawet było zgłoszone na Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia, żeby w tym porozumieniu z Wojewodą o przekazaniu sobie roli tego uczestnika programu wpisać, że Województwo Śląskie będzie nieodpłatnie wszystkie informacje z Centrum Zdrowia Publicznego czyli z tej jednostki podlegającej Wojewodzie który gromadzi i przetwarza najistotniejsze informacje dotyczące stanu zdrowia na terenie Województwa Śląskiego. Być może, że zmiana kompetencji między administracją rządową w województwie a województwami przekaże pewne narzędzia województwu i wtedy będziemy w pewnym stopniu niezależni od tego czym dzisiaj dysponuje Wojewoda. To jest także sprawa która dotyczy twarzy województwa na świecie.

- **radny Jerzy Kludka Wiceprzewodniczący Sejmiku** – wyczerpaliliśmy debatę przystępujemy do głosowania

Głosowanie nad uchwałą:

za	19
przeciw	9
wstrzym.	3

29. Interpelacje, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radny Longin Dobrakowski** – ja mam tu pytanie do Pana Marszałka Czarskiego... już jest ! Chciałem zapytać wprost czy Pan jest przeciw bezrobociu ? Czy ewentualnie wyraża [Pan] dobrą wolę zmniejszyć bezrobocie o pewną grupę ludzi ? Panie Marszałku ! Ponieważ chodzi o grupę pracowników byłego Biura Planowania Przestrzennego, ja sobie pozwoliłem po rozmowach z tymi ludźmi, bo oni niestety czują się pokrzywdzeni, oszukani i napisałem tutaj taką notatkę... fakt, że tego jest dużo i widzę... Ja może dołączę w formie interpelacji na piśmie i proszę o pozytywne załatwienie, czyli po prostu zmniejszenie bezrobocia tym kilkunastu osobom. Przekazuję tą interpelację, bo jeżeli nie, to znowu bumerang będzie... wróci !

[prowadzenie obrad przejął radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku]

- **radny Rajmund Pollak** – najpierw skieruję interpelację do Pana Marszałka. Proszę o pisemny zestaw jakie koszty poniesie Województwo Śląskie w związku z tzw. promocją w telewizji CNN ? Drugie pytanie: kto będzie produkował *spoty* reklamujące województwo ? Również chciałbym zapytać dlaczego na lotnisku w Pyrzowicach nie ma w ogóle reklam dotyczących Podbeskidzia ? Tam jest tyle zakładów, bardzo wielu biznesmenów korzysta z tego lotniska – nie ma nic ! Zresztą jak się porówna lotnisko w Pyrzowicach z takimi lotniskami, które są w innych miastach, chociażby w Krakowie, to ta powierzchnia reklamowa jest po prostu niewykorzystana i tutaj, co jest jeszcze ciekawego, to to, że ja mam wrażenie, bo akurat niedawno byłem tam na tym lotnisku, że Zarządowi w ogóle nie zależy na tym, żeby to lotnisko wygrywało konkurencję czy z Ostrawą, czy z Krakowem, bo dojazd tam jest fatalny i w ogóle nie można tam dojechać jakimś transportem typu *busik*, typu autobus z terenów Podbeskidzia i ludzie, którzy np. lecą gdzieś w sprawach biznesowych korzystają z lotniska krakowskiego, czy w Ostrawie. Natomiast,

moim zdaniem, uważam, że powinniśmy promować właśnie to lotnisko z tego względu, że województwo śląskie ma to lotnisko jako wizytówkę i ta wizytówka powinna obejmować całe województwo śląskie, czyli również region bielsko-bialski, żywiecki, cieszyński, częstochowski itd. Następna sprawa, Panie Marszałku, to jest sprawa nie uzyskanej odpowiedzi od listopada, którą dałem interpelację na temat gwar górali żywieckich... No, Proszę Państwa ! To jest ciekawe, że Państwo się śmiejecie, bo idą olbrzymie pieniądze na promowanie gwary górnośląskiej, natomiast tam te wszystkie zespoły regionalne bazują w zasadzie za Powiecie Żywieckim, bądź też na ofiarności sponsorów. Wydaje mi się, że tutaj warto by było tym zespołom regionalnym, właśnie z ziemi żywieckiej udzielić większej pomocy. Ja chciałbym wiedzieć, bo jest Zespół „Śląsk”, z którego ja również jestem dumny, natomiast ja bym chciał, żeby również pomagać zespołom folklorystycznym, które działają na ziemi żywieckiej, na ziemi również bielskiej. Dalsza sprawa: uchylił się Pan Marszałek od odpowiedzi na temat materiałów promieniotwórczych przewożonych przez województwo śląskie. Ja jestem zaskoczony odpowiedzią, bo nie wiem, czy Państwo wiecie, że dostałem odpowiedź z Urzędu Wojewódzkiego, że na obszarze województwa nie ma zlokalizowanej stacji wczesnego wykrywania skażeń promieniotwórczych. Proszę Państwa ! Nad tym nie można przejść do porządku dziennego, tylko uważam, że tutaj Panie Marszałku trzeba podjąć jakieś działania, żeby taka stacja była, ponieważ tu przez województwo śląskie w ciągu 2004 roku zanotowano 472 przypadki przewozu materiałów promieniotwórczych i ja uważam, że takie stacje kontroli promieniowania powinny przede wszystkim być na granicy polsko-słowackiej i polsko-czeskiej, bo Panie Marszałku, bardzo blisko nas są rozmieszczone elektrownie atomowe, zarówno w Czechach, jak i w Austrii, w związku z czym takie kontrole powinny być na granicy. I Następna sprawa Panie Marszałku ! Ja jestem zbulwersowany jedną rzeczą, że Państwo jednak, jako Zarząd, kierujecie się mimo wszystko aspektami politycznymi – nie potraficie się wznieść ponad politykę. Przecież dzisiaj – to już proszę traktować jako oświadczenie radnego – ten projekt uchwały odnośnie uczczenia 65. rocznicy wywózki Polaków na Sybir w sytuacji kiedy właśnie tu w województwie śląskim mieszka bardzo dużo ludzi pochodzących z dawnych kresów wschodnich i oni bardzo czekali, że Sejmik taką uchwałę podejmie, a Państwo żeście to *zasabotowali*. Jeżeli mieliście jakieś uwagi do treści, chcieliście wnieść jakieś poprawki, nic nie stało na przeszkodzie podejść do projektodawców i zaproponować: *nam się nie podoba jeden zwrot, jeżeli to będzie zmienione, to my to przyjmujemy*. A tu też chodzi o konferencję jałtańską, o pewne przekłamania, które są w propagandzie. Państwo, jako Zarząd, akceptujecie w zasadzie wszystko bezkrytycznie, co w tej chwili podają media zachodnie. Nie słyszałem, żeby Państwo wysłali jakiś protest w związku z oszczerstwami, które się ukazały w prasie angielskiej,

amerykańskiej, czy włoskiej. I druga sprawa: sprawa również zakłamania historii, bo jeżeli w tej chwili nie dba się o pamięć o Polakach, o martyrologię Polaków, a z drugiej strony w miesięczniku „Śląsk”, w numerze styczniowym, wybiela się żołnierzy Wehrmachtu, to Panie Przewodniczący, Panie Marszałku, to nie jest postawa patriotyczna, bo tysiące ludzi zginęło na Górnym Śląsku, na robotach, albo w obozach koncentracyjnych, dlatego, że miało odwagę powiedzieć prosto w twarz hitlerowcom: *jestem Polakiem !* I w tej chwili ja się tylko dziwię, że miesięcznik, który jest dotowany przez Województwo Śląskie... i jeszcze bardziej się dziwię, że autorem tego artykułu jest radny. On oczywiście próbuje wytłumaczyć tych ludzi, którzy poszli do Wehrmachtu, ale z drugiej strony nie pokazuje drugiej strony, bo prawda też jest taka, że w '39 roku od maja do sierpnia masę zdrajców, bo to nie byli Ślązacy, to byli zdrajcy, uciekło do Rzeszy Niemieckiej i wstąpiło na ochotnika do Wehrmachtu i potem oni tu przyszli i strzelali do Polaków, albo byli najgorszymi... Mnie, moja śp. babcia mówiła, że *volksdeutsch* był nieraz trzy razy gorszy od Niemca, bo on mówił: *tego aresztujcie* – pokazywał ! To samo mówiła o żołnierzach Wehrmachtu, że dużo bardziej okrutni byli nieraz ci, którzy chcieli się wykazać, bo oni byli *volksdeutsche* i oni przyszli do Wehrmachtu i chcieli pokazać Niemcom jaki on jest wielki Niemiec. I dlatego, Panie Marszałku, moim zdaniem w sytuacji właśnie takiej próby zafałszowania historii, to myśmy powinni jednak podejmować tutaj pewne rezolucje, które powiedzą społeczeństwu i powiedzą również całej Polsce, że tutaj jest Polska i że my dbamy o tą Polskę, bo nasz papież powiedział, że jeżeli my nie będziemy pamiętać o naszych przodkach... że naród bez historii jest narodem, który dużo, dużo traci i który nie ma przyszłości. Dlatego pamiętajmy o naszym wkładzie i nie bójmy się tych rezolucji, bo te rezolucje idą w świat, a tutaj jest pewna taka obawa, nie wiem dlaczego ? I oczywiście jest demokracja i każdy może sobie wydrukować co chce, nawet może chwalić Wehrmacht, ale moim zdaniem powinno się jednocześnie dopuszczać do głosu i do druku te osoby, które nie myślą o Wehrmachcie, ale myślą o patriotach, którzy walczyli o niepodległość Polski, którzy bronili Polski przed Wehrmachtem. I ostatnia rzecz, którą chciałbym tutaj powiedzieć Panie Marszałku, to jest sprawa tych funduszy europejskich. Też bym prosił nie obracać pewne rzeczy w żart, albo próbować tłumaczyć, że ktoś nie zna pewnych procedur itd. Ja zadaję proste pytania: *ile środków wpłynęło ?* No więc proszę taką odpowiedź dawać, a nie, że ktoś nie zna procedur... Proszę Państwa ! Bo to jest ciekawe, że my nie możemy odłożyć składki, bo ja uważam, że jeżeli my nic od Unii nie dostajemy, to składkę wpłacimy wtedy kiedy coś dostaniemy. A tu jest inaczej: że my musimy wpłacać składkę i dobrze Państwo wiecie, że część jest z województwa śląskiego, ponad pół miliarda zł i to jest bliżej 1 mld, bo to jest pomiędzy 800 mln a 900 mln zł, zależy jak się przeliczy euro. Ja mówię... sam wkład województwa śląskiego, bo na całą Polskę przypada – w zeszłym roku przynajmniej 1 mld 440 mln,

jeżeli dobrze pamiętam... mówię o złotówkach. Nie 10 % - my mamy prawie 5 mln mieszkańców, to jest 1/7 populacji, czyli przez 7 to jest 800 mln zł. Bardzo prosty przelicznik. Moim zdaniem powinno się te sprawy przedstawiać w sposób prawdziwy, a nie dlatego, że jest w tej chwili moda na Unię Europejską, to wszyscy przedstawiają ile to pieniędzy wpłynęło, ile zostało przyznanych itd., a tych pieniędzy nie ma !

30. Zakończenie sesji – 20⁵⁰.